

**RADNI
ZDECYDOWALI:
WODZISŁAW
BEZ PODWYŻKI
PODATKÓW**

STRONA 20

WTOREK 17 LISTOPADA 2020 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXI

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 46 (1043)

Szpital na krawędzi wydolności

BRAKUJE

LEKARZY I PIELEŃNIAREK

Epidemia koronawirusa coraz bardziej daje się we znaki wodzisławskiej lecznicy. Ta praktycznie wszystkie siły przekierowała na leczenie pacjentów zakażonych koronawirusem oraz pacjentów z tzw. nagłych przypadków. W ogóle nie realizuje planowanych zabiegów. Mimo to dyrekcja szpitala ma coraz większy problem z obsadą oddziałów. Codziennie około 20% kadry medycznej przebywa na zwolnieniach, kwarantannach i izolacjach. – Działamy na granicy wydolności – przyznaje Krzysztof Kowalik, dyrektor PPZOZ w Rydułtowach i Wodzisławiu.

STRONY 4-5

WRACA TEMAT likwidacji i łączenia wodzisławskich szkół

Miasto Wodzisław jest organem prowadzącym dla 8 publicznych przedszkoli, 5 szkół podstawowych, 1 zespołu szkół oraz 7 zespołów szkolno-przedszkolnych. Eksperti z firmy Vulcan, która na zlecenie miasta przeprowadziła audyt oświaty, przedstawili radnym m.in. najważniejsze wnioski, ustalenia oraz rekomendowane działania, informacje o finansach oświaty miasta na tle innych samorządów oraz możliwościach ograniczenia wydatków.

STRONA 3

Dwie Odry staną się jedną?

Wraca temat
połączenia klubów
w wodzisławskim
sporcie.



Strona 11

Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności w regionie!

Trwa pierwszy społeczny projekt medialny na rynku spożywczym.

Zapraszamy do współpracy! Szczegóły na str. 6-7



KONKURS! Z SUPERNAGRODAMI

Były starosta skrytykował obchody święta nauczycieli

STRONA 20

Upamiętnili walczących o niepodległość



Strona 23

Pomysł na nowe centrum Zawady

Strona 8

Ruszyła Szlachetna Paczka!



20 rodzin w powiecie wodzisławskim liczy na świąteczną pomoc, a wolontariusze (na zdj.) zachęcają do Weekendu Cudów.

STRONA 16

ISSN 1508-8820



46

9 771508 882108

Onkolodzy apelują, by **nie rezygnować z leczenia w czasie epidemii.**

Strona 19



Machnikowiec wizytówką Rydułtów

Burmistrz Marcin Połomski o kolejnych pomysłach na jego zagospodarowanie.

Strona 18

Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Nie zapomnijmy o słabszych

Kilka dni temu, kiedy uruchomiona została baza potrzebujących rodzin, ruszyła kolejna edycja Szlachetnej Paczki. A ze niespełna 4 tygodnie czeka nas Weekend Cudów, jak wolontariusze Szlachetnej Paczki nazywają czas, w którym pomoc trafia do potrzebujących rodzin. To kolejna okazja, by przekonać się, że co prawda otrzymywanie prezentów to fantastyczna sprawa, ale ich kupowanie i wręczanie, zwłaszcza ludziom, którzy nie mają nic, albo mają niewiele, to rzecz o wiele piękniejsza, sprawiająca zwyczajnie o wiele więcej radości.

Miałem okazję pomagać, a z racji wykonywanego zawodu, miałem okazję również widzieć efekty pomocy, którą co roku dla potrzebujących organizują wolontariusze Szlachetnej Paczki oraz darczyńcy. Zawsze były to setki darczyńców. Weekend Cudów to rzeczywiście czas, w którym dzieją się cuda. Nastroje osób, do których trafia pomoc od zupełnie nieznanych im ludzi, są poddane niesamowitej huśtawce. Od niedowierzania, że ktoś obcy mógł przekazać tyle wartościowej pomocy, po radość, że te nadchodzące święta wreszcie będą inne, normalniejsze, spokojniejsze.

Utarło się nam w ciągu minionych miesięcy, że żyjemy w czasach zarazy, która skomplikowała nam życie. To prawda. Różnego rodzaju komplikacje odczuwamy wszyscy. Ale prawdą jest też, że wiele osób od lat zmagających się z innymi postaciami zarazy: głodu, niepełnosprawności, nieuleczalnej choroby, samotności. Nie zapominajmy o nich. Im jest jeszcze trudniej.

Budowa wielorodzinnych budynków mieszkalnych w mieście, zagospodarowanie terenu Ośrodka Rekreacyjnego Balaton i Wodzisławski System Gospodarki Odpadami – to projekty, o których realizację w formule partnerstwa publiczno-prywatnego stara się Wodzisław Śl.

Osiedle Batory, Balaton i spalarnia. Czy miasto zrealizuje nowe inwestycje z pomocą prywatnych podmiotów?

WODZISŁAW ŚL. Kilka tygodni temu wodzisławski samorząd zgłosił trzy przedsięwzięcia do konkursu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej na nowe projekty infrastrukturalne do realizacji w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP). Tym samym walczy o uzyskanie bezpłatnego kompleksowego doradztwa prawnego, technicznego, ekonomicznego-finansowego na etapie przygotowania i przeprowadzenia postępowania na wybór partnera prywatnego, aż do zawarcia umowy oraz przeprowadzenie zamknięcia finansowego. Doradztwo zostanie sfinansowane w 100% przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. – Projekty w konkursie miasto zgłosiło w trzech kategoriach: EkoBudynki, Przyjazne otoczenie oraz Zielone inwestycje – przekazuje Anna Szweda-Piguła, rzecznik prasowa wodzisławskiego magistratu.

Nowe mieszkania

W kategorii EkoBudynki miasto, z myślą o mieszkańcach i osobach chcących zamieszkać na jego terenie, zaplanowało

projekt pn. „Budowa budynków mieszkalnych wielorodzinnych w Wodzisławiu Śl.”. Jak wyjaśnia Anna Szweda-Piguła, mowa tu o opracowaniu dokumentacji i wykonaniu robót budowlanych polegających na budowie na miejskiej działce przy ul. Stefana Batorego dwóch nieruchomości wraz z zagospodarowaniem, a także na zarządzaniu nimi. Chodzi o budynki z 50-60 lokalami jedno-, dwu- i trzy-pokojowymi, przeznaczonymi na wynajem, z opcją dojścia do własności. Eko-budynki przeszłyby pełną termomodernizację, zostałyby podłączone do sieci PEC, jak również mogłyby wykorzystywać inne ekologiczne metody ogrzewania (instalacja gazowa, fotowoltaika).

Zrewitalizowany Balaton

Przyjazne otoczenie – do tej kategorii miasto zgłosiło projekt zagospodarowania terenu Ośrodka Rekreacyjnego Balaton. Cele rewitalizacji? Rzecznik prasowa wodzisławskiego magistratu wyjaśnia, że to m.in.: zwiększenie wykorzystania obiektu oraz ruchu turystycznego, stworzenie warunków do wzrostu zatrudnie-



Jednym ze zgłoszonych projektów jest przebudowa terenu Ośrodka Rekreacyjnego Balaton. Ładne i wygodne podesty, bezpieczne ścieżki, miejsca do ćwiczeń czy relaksu. Wszystko w pięknej i przyjaznej formie. Tak ma wyglądać Balaton po zakończeniu jego rewitalizacji.

nia oraz poprawy jakości życia wodzisławian. W planach są: rozbudowa ośrodka wraz z oczyszczeniem zbiornika wodnego metodą biologiczną oraz stworzenie bazy noclegowej oraz gastronomicznej.

Pomysł na gospodarkę odpadami

Trzeci planowany do realizacji projekt to Wodzisławski System Gospodarki Odpadami. Jak tłumaczy Anna Szweda-Piguła, głównym założeniem jest budowa Wy-

twórni Paliwa Alternatywnego (RDF) oraz modernizacja ciepłowni miejskiej na elektrociepłownię z termicznym przekształcaniem wyodrębnionej frakcji odpadów RDF na energię elektryczną oraz ciepło na potrzeby mieszkaniowe dla gmin powiatu wodzisławskiego. – Przedsięwzięcie ma innowacyjny charakter ze względu na stosunkowo niskie koszty inwestycji oraz korzyści ekologiczne, społeczne, gospodarcze w ramach trójstronnej współpracy partnerów, a tak-

że możliwość wdrożenia tego typu rozwiązania w mniejszych lokalnych jednostkach – podkreśla pani rzecznik. Dodaje, że projekt, w którym partnerami publicznymi, oprócz Wodzisławia Śl., miałyby być inne gminy powiatu wodzisławskiego, ma zaangażować się także PGNiG. Lokalizacja inwestycji to będąca obecnie nieużytkiem miejska działka przy ul. Markłowickiej, w pobliżu siedziby Służb Komunalnych Miasta i Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Wyniki wkrótce

O tym, czy Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej wesprze zaplanowane przez Wodzisław Śl. projekty, będzie wiadomo w połowie grudnia. – Warto podkreślić, że współpraca podmiotów publicznych z sektorem prywatnym ma na celu m.in. rozwój infrastruktury, optymalizację kosztów inwestycji, podniesienie jakości świadczonych usług, jak i budowanie nowych kompetencji wśród jednostek sektora publicznego – mówi Anna Szweda-Piguła.

(juk)

Uruchomili tymczasowy punkt odbioru odpadów budowlanych

LUBOMIA Od 16 do 21 listopada mieszkańcy gminy Lubomia mogą oddawać do kontenera gruz ceglany i betonowy, a także inne odpady remontowe. Kontener

został podstawiony w Lubomiu, na ul. Szkolnej, za szkołą na tzw. przepompowni.

Jak informuje Urząd Gminy w Lubomiu, osoby fizyczne mogą dowozić gruz w ilości nie

przekraczającej 1 tony na nieruchomości. Punkt jest czynny w dni robocze od godz. 8.00 do 14.00, a w sobotę od 8.00 do 13.00.

Oprócz gruzu, do punktu

można również dowozić następujące odpady budowlane z samodzielnie prowadzonych remontów w gospodarstwie domowym: ramy okienne do 5 szt. na nieruchomość, arma-

ture łazienkową (np. muszla, umywalka), drzwi do 3 szt. na nieruchomość, puste pojemniki po farbach, panele, tapety oraz płyty gipsowe do 50 kg na nieruchomość. (art)

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



ov!kor
MEDICAL CLINIC OF SILESIA

**Przychodnia OVIKOR
MEDICAL CLINIC of Silesia**

Świadczymy usługi w zakresie:

- podstawowej opieki zdrowotnej
- leczenia bólu przewlekłego
- opieki paliatywnej w domu pacjenta
- medycyny podróży (kompleksowe poradnictwo oraz pełen zakres szczepień)
- szczepień krajowych (w tym dla zakładów pracy)
- medycyny pracy (badania profilaktyczne, sanitarne, kierowców wszystkich kategorii, do pozwoleń na broń, narażonych na promieniowanie jonizujące)

Skrzyszów, ul. Zielona 25a
Radlin ul. W. Orkana 8
Rejestracja tel. w godz. 9-18
tel. 509 781 752

BRAK KONTRAKTU Z NFZ!

www.ovikor.pl www.medycyna-podrozy.pl

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA
WZNAWIAMY ZABIEGI

- Zaćma już od 40 zł
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1820 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

Z roku na rok rosną wydatki samorządów na oświatę. Również w Wodzisławiu Śl. Jedyńm realnym sposobem zmniejszenia kosztów ma być redukcja liczby szkół w mieście.

Wodzisławska oświata coraz kosztowniejsza. Rozwiązaniem wygaszanie i łączenie szkół

WODZISŁAW ŚL. Wodzisławski samorząd jest organem prowadzącym dla 8 publicznych przedszkoli, 5 szkół podstawowych, 1 zespołu szkół oraz 7 zespołów szkolno-przedszkolnych. W trakcie październikowej sesji wodzisławskiej rady dyskutowano nad poprawą efektywności oświaty w zakresie organizacyjnej i finansowej. Eksperti z firmy Vulcan przedstawili radnym m.in. najważniejsze wnioski, ustalenia oraz rekomendowane działania, informacje o finansach oświaty miasta na tle innych samorządów oraz możliwościach ograniczenia wydatków.

Luka między wydatkami a dochodami

W 2019 r. łączny budżet oświaty w Wodzisławiu Śl. wyniósł nieco ponad 56 mln zł. Około 33 mln zł pochodziło z subwencji oświatowej. Różnica między wydatkami a dochodami wyniosła z kolei 19 mln zł. Tę kwotę musiało pokryć miasto z własnych środków. Jak zauważył Jan Zięba, czyli przedstawiciel firmy Vulcan luka między wydatkami a dochodami bieżącymi a dochodami oświaty w Wodzisławiu Śl. należy do najmniejszych w grupie gmin miejskich liczących więcej niż 5 tys. mieszkańców. – W 90% takich samorządów wskaźnik ten jest wyższy – mówił. Dodał, że do każdej złotówki otrzymanej na utrzymanie oświaty lub zarobionej dzięki niej, miasto musiało dopłacić

w roku 2019 około 52 grosze, podczas gdy inne samorządy z grupy porównawczej dopłacały około 70 groszy. – Bardzo niepokojące jest to, że kwota luki wzrosła w latach 2017-2019 o ponad 5 mln zł, czyli niemal o 37% w stosunku do roku 2016 – zauważył jednak Jan Zięba.

Mało liczebne podstawówki

Jak uznał przedstawiciel firmy Vulcan, wodzisławskie szkoły podstawowe są wyjątkowo małe. W roku szkolnym 2018/19 średnio na jedną szkołę przypadało mniej niż 300 uczniów, podczas gdy w podobnych samorządach liczba ta wyniosła około 450. – W badanej grupie samorządów są miasta, w których średnio w szkole jest niemal 700 uczniów. Wodzisław Śl. należy do grupy 10% gmin miejskich z liczbą mieszkańców powyżej 5 tys. z najmniejszymi szkołami podstawowymi – zauważył Jan Zięba. Przypomniał, że oddziały gimnazjalne, które w poprzednich latach funkcjonowały na terenie miasta były zaś większe niż w większości miast. – Oznacza to niestety, że w Wodzisławiu Śl. likwidacja gimnazjów odbiła się mocniej na kosztach utrzymania oświaty niż w wielu innych miastach. Bezpośredni koszt ponoszony przez miasto corocznie wskutek reformy oświaty wynosi ponad 800 tys. zł – mówił.

Wzrost liczby uczniów

niepełnosprawnych

Okazuje się, że w ostatnich latach w wodzisławskich placówkach oświatowych istotnie wzrosła liczba uczniów niepełnosprawnych. Z 73 w roku 2006/07 do 129 w roku 2018/19. Jak uznał Jan Zięba wzrost ten jest znacznie szybszy niż w innych samorządach. Zauważył, że może to być efekt niestandardowej polityki wydawania orzeczeń w poradni psychologiczno-pedagogicznej. – Szczególnie niepokojący jest ogromny wzrost liczby uczniów z autyzmem, którzy do roku 2009/10 zdarzali się w szkołach sporadycznie, a w roku 2018/19 było ich aż 44 – mówił Jan Zięba. Przypomniał, że dla uczniów tych konieczne jest zatrudnianie nauczycieli wspomagających posiadających kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej lub pomocy nauczyciela, co bardzo mocno wpływa na koszty utrzymania szkół. Wprawdzie dodatkowa subwencja na takich uczniów jest 9,5 razy większa niż na uczniów bez orzeczenia o niepełnosprawności, to jednak najczęściej nie pokrywa to dodatkowych kosztów ich kształcenia, co przyczynia się do wzrostu luki pomiędzy dochodami a wydatkami oświaty.

Za dużo szkół, za mało uczniów

Jak zauważył Jan Zięba, średnia wielkość oddziału w wodzisławskich podstawówkach jest mniejsza – a

ponadto w ostatnich latach zmniejszała się ona szybciej – niż w podobnych samorządach. – Z ekonomicznego punktu widzenia jest to trend bardzo niebezpieczny, trudny do odwrócenia przy tak rozdrobnionej sieci szkół, jaka funkcjonuje w Wodzisławiu Śl. – podkreślił. – Jak pokazuje prognoza demograficzna, liczba kandydatów do klas pierwszych oraz całkowita liczba uczniów w wodzisławskich szkołach będzie się w najbliższych latach wyraźnie, choć nieregularnie, się zmniejszała – dodał. Zauważył, że przy dużej liczbie szkół w mieście, w tym wielu szkół z jednym oddziałem w klasie będzie to nieuchronnie prowadzić do zmniejszenia się wielkości oddziałów w mieście, a co za tym idzie do zwiększania kosztów kształcenia jednego ucznia. – Jedyńm sposobem uniknięcia tej sytuacji jest zmniejszenie liczby szkół w mieście – mówił Zięba.

Możliwe scenariusze

Zdaniem przedstawiciela firmy Vulcan władze miasta powinny rozważyć kilka możliwości. Jedną z nich jest wygaszenie szkoły podstawowej w ZSP nr 4, której większość uczniów można by przenieść do pobliskiej SP nr 28, dysponującej ładnym, ale zarazem za dużym do obecnych potrzeb, budynkiem. – Z ekonomicznego punktu widzenia dalej idącym, optymalnym rozwiązaniem, byłoby również połączenie SP nr



Jan Zięba z firmy Vulcan referował temat analizy organizacji i finansów oświaty na terenie Wodzisławia Śl.

10 i SP nr 28 w jedną szkołę funkcjonującą w dwóch budynkach, co było kiedyś planowane. Dałoby to gwarancję minimalizacji liczby otwieranych oddziałów – zauważył Jan Zięba. Dodał, że innym rozwiązaniem mogłoby być połączenie SP nr 8 i SP nr 9 w jedną szkołę. Podobnie jak w przypadku połączenia SP nr 10 i SP nr 28, ograniczyłoby to liczbę oddziałów. Można by także rozważyć ograniczenie nauki w SP nr 21 tylko do trzech lat (klasy 1-3).

Wątpliwości

Po wystąpieniu Jana Zięby głos zabrali radni. – Bardzo

rzetelnie i ciekawie przygotowany raport – mówili zgodnie. Radny Adrian Jędryka zapytał, jak zapatruje się na wysnute wnioski i propozycje urzędu miasta. Odpowiedzi udzieliła zastępca prezydenta Izabela Kalinowska. – Jeżeli chcemy w jakikolwiek sposób oszczędzać na oświacie, to musimy spojrzeć głównie na naszą sieć szkół. Warto jednak zauważyć, że zmiany w tym zakresie nie oznaczają pogorszenia jakości nauczania – mówiła. Dodała, że miasto oczywiście może nic nie robić. – Pytanie jednak brzmi, czy miasto w przyszłych latach będzie na to stać – zauważyła. Swoje wątpliwości propozycji wygaszenia szkoły podstawowej w ZSP nr 4 wyraził przewodniczący rady dzielnic Jedłownik Osiedle Marek Małek. – Kilka lat temu był pomysł, żeby tę szkołę zlikwidować. Odstąpiono od niego na szczęście. Mam nadzieję, że radni dalej pójdą w tym kierunku – mówił. Radni na następnych posiedzeniach komisji mają wrócić do tematu ograniczenia wydatków z miejskiej kasy na oświatę.

Justyna Koniszewska

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach, ul. Kościelna 15 oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie GOTSiR „Nautica” w Gorzycach, ul. Bogumińska 31 wywieszono w dniu 17.11.2020r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w najem lub dzierżawę w 2021 r. Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej gminy: <https://bip.gorzyce.pl/> oraz na stronie internetowej GOTSiR „Nautica” w Gorzycach <https://www.nautica-gorzyce.pl/pl/bip.html>.

Wójt Gminy Godów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.godow.pl zamieszczono ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej, tj. działka nr 1484/145 o pow. 0,2492 ha, KW GL1W/00015262/3, położona w Krostoszowicach przy ul. Leśnej. Cena wywoławcza – **86.973 zł netto**, wadium **9.000 zł** płatne do dnia 11.01.2021 r. Przetarg odbędzie się w Urzędzie Gminy Godów przy ulicy 1 Maja 53 w Godowie, w dniu 15.01.2021 r. godz. 10.00. Ponadto informuje się o zamieszczeniu na okres 21 dni wykazu nieruchomości gruntowej położonej w Skrzyszowie, przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym. **Dodatkowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy Godów, pok. 22, lub pod nr telefonu 32 47 65 065, wewn. 28.**

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 2232**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0111**

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA



Do uzyskania pomocy uprawniona jest każda osoba fizyczna, która złoży pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej znajduje się w Ośrodku Pomocy Społecznej w Radlinie, ul. Solskiego 15, 44-310 Radlin

Harmonogram przyjęć: pon. 12.30 – 16.30, wt. 12.30 – 16.30, śr. 09.00 – 13.00, czw. 12.30 – 16.30, pt. 09.00 – 13.00. Można umówić się pod numerem telefonu (osoby umówione korzystają z pierwszeństwa): 32 41 209 51.

Fundacja Obrony Praw Człowieka
Dura Lex Sed Lex

44-200 Rybnik, ul. Powst. Śl. 3 lok. 116
KRS: 0000477137

Finansowane ze środków budżetu państwa przekazanych przez Powiat Wodzisławski.



POWIAT
WODZISŁAWSKI

SZPITALA SĄ DZIESIĄTKOWANE PRZEZ KORONAWIRUSA. BRAKI KADROWE, PROBLEMY Z DOPIĘCIEM GRAFIKÓW DYŻURÓW. ODDZIAŁY COVIDOWE SĄ NA PORZĄDKU DZIENNYM. SPRAWA DOTYCZY RÓWNIEŻ WODZISŁAWSKIEJ LECZNICY.

Trudna działalność szpitala w czas

POWIAT Epidemia koronawirusa trwa i wiele wskazuje na to, że szybko się nie skończy. Polska, jak i reszta Europy walczy obecnie z jej drugą falą. W związku z dużą liczbą zakażeń z ogromnymi problemami borykają się szpitale w całym kraju. Jak w warunkach covidowych radzi sobie Powiatowy Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl.?

Braki kadrowe

Jak tłumaczy nam dyrektor PPZOZ-u Krzysztof Kowalik, szpital obecnie, choć działa w pełnym zakresie, to praktycznie nie realizuje zabiegów planowych. Przyjmowane są tylko osoby w nagłych przypadkach. – Działamy na granicy wydolności – przyznaje pan dyrektor. Dodaje, że placówka boryka się z brakami personelu medycznego. – Codziennie około 80 pracowników prze-

bywa na zwolnieniach lekarskich, w kwarantannach, czy izolacjach. Jest to około 20% pracowników, którzy są w dyspozycji szpitala. Codziennie około 80 pracowników przebywa na zwolnieniach lekarskich, w kwarantannach, czy izolacjach. Jest to około 20% pracowników, którzy są w dyspozycji szpitala. Obsady lekarsko-pielęgniarskie są wyciągnięte do granic możliwości. Walczymy z dnia na dzień – mówi. Szef PPZOZ-u podkreśla, że szpital robi wszystko, żeby pacjenci mieli poczucie, że są zaopatrywani, że jeżeli ktoś będzie potrzebował nagłej pomocy, to ją uzyska. Zauważa jednak, że placówka nie była wcześniej przygotowywana na leczenie pacjentów covidowych. Tym miały się zajmować wyłącznie szpitale jednoimienne. – Sytuacja się zmieniła i jesteśmy zmuszeni, żeby pacjentów zakażonych wirusem także zabezpieczać – przyznaje dyrektor Kowalik.

Oddział covidowy

Przypomnijmy, że zgodnie z postanowieniem wojewody śląskiego od godzin wieczornych 27 października w wodzisławskiej lecznicy zaczął funkcjonować oddział dla pacjentów zakażonych koronawirusem. Został on utworzony w części oddziału chirurgii ogólnej. Dla pacjentów przygotowywano tam 20 łóżek, w tym 5 z respiratorami z kardiomonitorem. Jak mówi dyrektor Kowalik, w ciągu zaledwie jednego dnia nowy oddział został zapelniony. – Przenieśliśmy tam pacjentów, którzy zalegali nam w izolatkach, a którzy mieli zostać przetransportowani do szpitali jednoimienne, ale z powodu braku w nich miejsc zostali u nas – mówi. Na przełomie października i listopada dyrekcja wodzisławskiej lecznicy otrzymała informację, aby liczbę łóżek covidowych z 20 zwiększyć do 27. – Tak też zrobiliśmy – mówi szef PPZOZ-u. Łóżka zostały ulokowane w części oddziału chirurgii ogólnej.



Wraz z początkiem grudnia wodzisławski szpital będzie posiadał nie 27, a już 40 łóżek dla pacjentów zakażonych koronawirusem wymagających hospitalizacji

Szpital chorób płuc również z covidowym oddziałem

Oddział dla pacjentów covidowych został zorganizowany nie tylko w PPZOZ-ie, ale również w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc w Wodzisławiu Śl. Jak przekazała nam rzeczniczka prasowa wojewody śląskiego Alina Kucharzewska, wyznaczono tam 40 łóżek dla zabezpieczenia pacjentów zakażonych koronawirusem, wymagających hospitalizacji. Oddział funkcjonuje od połowy listopada na oddziale II pulmonologicznym. Jak mówi nam rzeczniczka prasowa placówki Izabela Tomiczek, obecnie przygotowano 17 łóżek, ich baza będzie jednak stopniowo rozszerzana aż do osiągnięcia docelowej ich liczby. – Obecnie, choć jak wiemy sytuacja jest dynamiczna, zajęte mamy 2 łóżka – mówi nam Izabela Tomiczek.

MATERIAL INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



Groźny dla palaczy

W naszym kraju papierosy pali wciąż 8 milionów mężczyzn i kobiet, a raka płuca wykrywa się u 23 tysięcy osób rocznie. Podobna liczba Polaków i Polek umiera każdego roku na raka płuca, uważanego przez lekarzy za największego zabójcę wśród nowotworów. Rak płuca jest zwykle wykrywany późno, gdy szanse na wyleczenie są małe. Według międzynarodowego studium aż 25 tys. ciężarnych Polek pali papierosy, co oznacza, że niemal co dziesiąty polski noworodek zakosztował dymu tytoniowego już w łonie matki. Z tych samych badań wynika, że aż 15 proc. palaczy w Polsce nie wie albo nie wierzy, że palenie papierosów powoduje raka płuca. Ponad 30 proc. palących Polaków nie dostrzega szkodliwości dymu tytoniowego dla przebywających w ich towarzystwie niepalących, tzw. biernych palaczy, choć prawie wszyscy obecni i byli palacze (94 proc.) popierają zakaz palenia w obecności dzieci w samochodach i w pomieszczeniach.

Bierne palenie też szkodzi

Szczęścia do życia bez dymu tytoniowego nie miał 12-letni Kuba, wychowywany w małej kawalerce

przez dwie nałogowe palaczki, matkę (31 l.) i babcię (52 l.). W mieszkaniu nie było balkonu, a z piętego piętra nie chciało im się schodzić „na dymka” przed budynek. Od urodzenia chłopiec przyzwyczał się do dymu tytoniowego, do przesiąkniętych nim zasłon, mebli, pościeli i własnych ubrań. Dla koleżanek i kolegów z klasy stało się to powodem do żartów, a nawet do prześladowania Kuby za odzież cuchnącą dymem. Nie pomagały interwencje nauczycielek i rozmowy z mamą chłopca, która stresy rozładowywała paleniem w towarzystwie jego babci, jak zwykła to czynić od dawna. Pierwsza źle poczuła się babcia: zaczęła chudnąć, częściej kasłać, z trudnością oddychać i nasiliła się jej chrypka. Kiedyś zasłała i zabrało ją pogotowie, a po prześwietleniu okazało się, że ma zaawansowanego raka płuca. Babcia nie wyszła ze szpitala i po trzech miesiącach zmarła na oddziale onkologicznym. Przez jakiś czas trudno się było z tym pogodzić, choć wszyscy wiedzieli, że za przedwczesną śmierć odpowiadają papierosy. Mama Kuby wyciągnęła wnioski z tragedii: mimo trudności rzuciła nałóg i pomyślnie przeszła wszystkie badania. W końcu chodziło o wychowanie i przyszłość jej syna.

Na początku nie ma objawów

Choć przy raku płuca – jak i innych nowotworach – liczą się czynniki genetyczne, to główną przyczyną pojawienia się komórek rakowych w płucach jest kontakt (czynny albo bierny) z kilkudziesięcioma substancjami rakotwórczymi zawartymi w dymie tytoniowym. Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – palących papierosy i biernych palaczy (także dzieci i młodzieży), którzy są narażeni na szkodliwe składniki w zadympionych pomieszczeniach. W początkowej fazie objawy raka płuca są trudne do zaobserwowania, zwłaszcza dla palaczy. Zwykle są to: kaszel, duszność, powtarzające się infekcje płucne, chrypka, podwyższona temperatura, osłabienie i chudnięcie. Długo utrzymujący się kaszel powinien – zdaniem lekarzy – skłaniać palaczy albo byłych palaczy do wizyty u specjalisty. Gdy pojawi się chrypka, może być za późno, bo na ogół towarzyszą jej przerzuty komórek rakowych. W Polsce około 80 proc. przypadków raka płuca wykrywa się w stadium rozsiania, gdy pojawiły się przerzuty w odległych organach, albo w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował już pobliskie tkanki. Na wczesnym etapie diagnozuje się zaledwie ok. 20 proc. przypadków raka płuca. Jak podają okolodzy, aż 75 proc. pacjentów, u których rak płuca został wcześniej zdiagnozowany, przeżywa co najmniej 5 lat po jego rozpoznaniu. Przy przerzutach do sąsiednich tkanek szanse na przeżycie 5 lat spadają do 35 proc., a przy rozsianiu komórek rakowych po całym ciele są wręcz symboliczne.

Jak zapobiegać

Statystyki wskazują, że palący papierosy i inne wyroby tytoniowe żyją średnio o 10 lat krócej niż osoby niepalące. Dlatego najlepszą formą profilaktyki raka płuca jest unikanie palenia tytoniu, omijanie dymu papierosowego i miejsc, gdzie można się z nim spotkać. Lekarze podkreślają, że szkodliwe dla zdrowia jest też korzystanie z papierosów elektronicznych i innych urządzeń zawierających nikotynę. Na rzucenie palenia nigdy nie jest za późno: nawet po wielu latach uzależnienia można skutecznie pozbyć się nałogu przy pomocy produktów zastępczych, terapii lekowych, psychoterapii bądź grup wsparcia.

SZUKASZ POMOCY W RZUCENIU NAŁOGU?
Zadzwoń do Poradni Pomocy Palącym
801 108 108, dla telefonów komórkowych
22 211 80 15.

Uzyskasz tam wsparcie psychologów i terapeutów uzależnień, którzy pomogą Ci ułożyć indywidualny plan rzucenia palenia. Więcej informacji na stronie jakrzucicpalenie.pl.

Ogólnoświatowe dążenie do zdrowego, wolnego od uzależnień sposobu życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i prowadzą do mniejszej liczby zachorowań.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

OW NA ODDZIAŁACH ORAZ PRZEPEŁNIONE

ie pandemii

pacjentami się zająć – mówi. Pan dyrektor przyznaje, że tę decyzję o zwiększeniu liczby łóżek covidowych przyjął z zaskoczeniem. – Wcześniejsze decyzje w sprawie oddziału dla pacjentów zakażonych koronawirusem były konsultowane, ta nie – mówi.

Przypomnijmy, że prócz łóżek dla pacjentów zakażonych wirusem, dodatkowo na izbie przyjęć i pozostałych oddziałach funkcjonuje 18 miejsc obserwacyjnych dla osób podejrzanych o zakażenie. Obecnie w placówce przebywa około 30 pacjentów covidowych. Ich stan jest zmienny, często wymagają podania tlenu, opieki lekarskiej i anestezjologicznej. Ponadto w lecznicy przebywa około 270 innych, niecovidowych pacjentów.

Co z kobietami w ciąży?

Jak w warunkach covidowych działa z kolei oddział położniczy? Dyrektor PPZOZ-u wyjaśnia, że od marca w pla-

cówce obowiązuje procedura postępowania z ciężarną kobietą podejrzaną lub zakażoną Covid-19. Została ona opracowana na podstawie wytycznych konsultanta krajowego ds. położnictwa, ginekologii, perinatologii i neonatologii. – We wrześniu zmieniono usytuowania położniczej izby przyjęć. Dzięki temu przyjęcia ciężarnych pacjentek odbywają się z pominięciem ogólnej izby przyjęć – mówi Krzysztof Kowalik. Dodaje, że w przypadku braku możliwości przekazania ciężarnej zakażonej koronawirusem do szpitala jednoimiennego poród odbywa się w wydzielonej części na bloku porodowym tzw. sali brudnej-septycznej przeznaczonej do rozwiązywania porodów u pacjentek podejrzanych lub zakażonych wirusem. Na oddziale została także wydzielona sala z jednym stanowiskiem pełniącą funkcję izolacji do czasu wypisania kobiety lub przekazania jej do szpitala jednoimiennego.

(juk)

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



U 45 mężczyzn, którzy dziś zgłoszą się do urologa, zostanie wykryty rak prostaty. Jutro będzie tak samo. W ciągu roku w Polsce lekarze stawiają ponad 16 tys. takich diagnoz. To najczęściej występujący rak u mężczyzn w całej Europie. Niestety, Polska na tle innych państw UE ma najgorsze wyniki w zwalczaniu tej choroby. Aż 6 tys. pacjentów rocznie umiera, a śmiertelność spowodowana rakiem prostaty u nas rośnie, podczas gdy w całej Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza.

Panowie, nie wstydźcie się badać prostaty

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Skąd zatem przypuszczenie, że mogą być chory? Wystarczy spojrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne. Najwięcej cierpiących na tę chorobę ma 70-80 lat. Oczywiście same statystyki medyczne nie powodują żadnej choroby, ale nakazują czujność osobom znajdującym się w grupie ryzyka.

Ryzyko rośnie także wtedy, kiedy pacjent prowadzi – lub prowadził w przeszłości – niezbyt higieniczny tryb życia, a zwłaszcza pali papierosa, jest otyły, nie odżywia się racjonalnie, je tłuste, słone potrawy, słodczyce, pije mało wody, nie gimnastykuje się regularnie. Choroba może wystąpić także z powodu dziedziczenia tej skłonności i to zarówno od strony ojca, jak i matki. Te osoby powinny zbadać się profilaktycznie już w 40. roku życia.

Pierwsze objawy

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz cały czas był pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczczeniu zmian podczas badania nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację. Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

Obowiązkowe badania

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy

Zrób coś dobrego – oddaj krew

Akcja odbędzie się:

› w **piątek 27 listopada** w godzinach 8.00-15.00 w Hali Widowiskowo-Sportowej w Jastrzębiu-Zdroju oraz w oddziałach terenowych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa,

› w **sobotę 28 listopada** w godzinach 8.00-14.00 w Hali Zbornej w KWK Pniówek oraz w oddziałach terenowych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa.

Krew i osocze może oddać każdy, ale senator Ewa Gawęda i rzeczniczka wojewody

śląskiego Alina Kucharzewska szczególnie zachęcają do udziału kobiety, a zwłaszcza żony górników. – Sama oddaję krew, więc zapewniam, że to nie boli, nie grozi zarażeniem, jest całkowicie bezpieczne, nie uzależnia – zapewnia Ewa Gawęda – W tym trudnym dla nas wszystkich czasie nieraz czujemy bezsilność, a to jest właśnie okazja, żeby w prosty sposób zrobić coś pożytecznego, a bardziej symbolicznego – zrobić barbórkowy czy świąteczny prezent bliźnim, których pewnie nie znamy,

ale którzy potrzebują naszej najcenniejszej pomocy, jaką jest oddanie własnej krwi.

Organizatorzy zapewniają, że w tej akcji najważniejsze jest, żeby po prostu chcieć. Nie trzeba znać własnej grupy krwi, wystarczy zabrać ze sobą dowód osobisty, zjeść w dniu oddawania krwi tylko niskotłuszczowy posiłek i bezpośrednio przed nim powstrzymać się palenia papierosów. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na www.twojakrew.pl

(red.)

WZROST ZAKAŻEŃ NIECO PRZYHAMOWAŁ

POWIAT Do 7769 wzrosła liczba odnotowanych przypadków zakażenia koronawirusem w powiecie wodzisławskim i Jastrzębiu-Zdroju. To prawie 1200 zakażeń więcej niż przed tygodniem. Do poniedziałku 16 listopada na terenie obsługiwany przez Powiatową Stację Sanitarno-Epide-

miologiczną w Wodzisławiu Śląskim wyzdrowiały 4474 osoby. Oznacza to, że potwierdzonych aktywnych przypadków koronawirusa w powiecie wodzisławskim i Jastrzębiu-Zdroju w dniu 16 listopada było 3295, z czego w samym Jastrzębiu-Zdroju było to 1054 aktywnych przypadków.

Na terenie powiatu wodzisławskiego liczba aktywnych zakażeń wynosi obecnie 2241. W ciągu ostatniego tygodnia przybyły w powiecie 552 nowe zakażenia. Sporo, ale to jednak o ponad 200 mniej nowych zakażeń niż tydzień wcześniej, kiedy przynosił między 2 a 9 listopada wyniosł ponad 750. Hospitalizowanych jest obec-

nie 47 mieszkańców powiatu wodzisławskiego. Na kwarantannie i w izolacji przebywa 3710 mieszkańców powiatu wodzisławskiego.

Niestety do tej pory na terenie powiatu wodzisławskiego zmarło 75 osób chorujących na COVID-19. W ubiegłym tygodniu ta liczba wynosiła 68 osób.

(art)



ON NIE ZLEKCEWAŻYŁ OBJAWÓW:

Grzegorz (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu tego roku. Cekał na nią dość długo, ale wybuchła pandemia i akurat w tym czasie przychodnię zamknęto.

– Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie w przychodnię udało się przelożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu, tuż po otwarciu kraju. Żona dopilnowała, aby Grzegorz dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu, obserwować.

Już w lipcu wszystko się wyjaśniło. Grzegorz ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Trochę też wskutek pandemii, która spowodowała, że zapisani pacjenci w trakcie kwarantanny nie mogli trafić na oddział, dość szybko znalazło się miejsce w szpitalu. We wrześniu pacjent był już po nawiązaniach i wypoczywał na działce.

– Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Grzegorz.

– Jak tylko świat upora się COVID-em, wyruszę z żoną na wymarzone wakacje do Indii, zwłaszcza, że mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.



się badać nie tylko z powodu wystąpienia wspomnianych objawów, ale także profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami, wspomaganymi komputerowo z użyciem robotów chirurgicznych. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgorszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany. Powodem tego może być fakt, że pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza, gdy dowiadują się, że badanie odbywa się palpacyjnie, przez odbyt.

Można inaczej

Dla panów, którzy z różnych powodów czy uprzedzeń opierają się badaniom per rectum, czyli przez odbyt, proponuje się badania diagnostyczne krwi, w których określa się stężenie antygenu sterczowego PSA we krwi. W wielu krajach jest to standardowe badanie. Jednak trzeba pamiętać, że jego interpretacja może być różna, dlatego nie wolno samemu się diagnozować na tej podstawie. Tylko wynik skonsultowany z urologiem upoważnia do podjęcia dalszej, pogłębionej diagnostyki takiej jak rezonans magnetyczny czy biopsja. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnych raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Jesteś pracodawcą?

Dbasz o zdrowie swoich pracowników?

Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności!

Startujemy z pierwszym społecznym projektem medialnym na rynku spożywczym

Szanowni Państwo,

Wydawnictwo Nowiny, jako wydawca tygodników **Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, bezpłatnych miesięczników – Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie i Nowiny Jastrzębskie** oraz regionalnego portalu informacyjnego **Nowiny.pl**, realizuje pierwszą edycję regionalnego społecznego projektu medialnego pn.: „Kupuję-Smakuję. Wybieram polskie produkty”.

Głównym celem naszego projektu jest promocja polskiej żywności i wzmacnianie wizerunku polskich producentów, wytwórców i sprzedawców – lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich.

TAKIEGO PROJEKTU JESZCZE NIE BYŁO!

Kompleksowy projekt medialny będzie realizowany w okresie **od listopada do Świąt Bożego Narodzenia 2020 roku**. Proponujemy więc Państwu możliwość komercyjnego uczestnictwa w tym wyjątkowym przedsięwzięciu. Tym samym prezentacja Państwa firmy dotrze do kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców całego Subregionu Zachodniego (500 tys. mieszkańców) różnymi kanałami informacyjnymi.

DO KOGO KIERUJEMY PROJEKT?

- Partnerzy strategiczni nie tylko z branży spożywczej
- Ogólnopolscy, regionalni i lokalni producenci, wytwórcy i sprzedawcy żywności
- Restauracje i firmy gastronomiczne
- Organizatorzy imprez i wydarzeń kulinarnych oraz Stowarzyszenia kulinarne
- Urzędy miast i gmin oraz instytucje wspierające rozwój lokalnego i regionalnego rynku branży spożywczej

GŁÓWNE DZIAŁANIA W RAMACH PROJEKTU – 5 FILARÓW

1. Działania redakcyjne: cykl publikacji dziennikarskich (artykuły, video, itp.) realizujących cele projektu poprzez treści informacyjne, edukujące, promujące patriotyzm konsumencki, osiągnięcia polskich firm, itp.
2. Działania promocyjne: publikacja prezenta-

cji partnerów strategicznych i producentów żywności w naszych mediach: gazetach (Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie), na portalu Nowiny.pl, w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn), na ekranach LED, w bezpłatnym magazynowym wydaniu oraz książeczce kucharskiej „Sekrety śląskiej kuchni” z przepisami kulinarnymi promującymi producentów

Wydarzenie „Kuchnia ON-LINE”: relacja na żywo (streaming on-line na Nowiny.pl i FB Nowiny.pl) oraz publikacja 5 odcinków video off-line z eventu polegającego na gotowaniu potraw świątecznych przez renomowanego kucharza, połączonego z lokowaniem produktów naszych partnerów.

3. Konkurs: „Sam kupuję i smakuje”: udostępnienie platformy internetowej na Nowiny.pl i w mediach społecznościowych dla społeczności subregionu zachodniego celem publikacji nadesłanych przez czytelników własnych filmów z gotowania potraw świątecznych z możliwością wygrania wartościowego sprzętu kuchennego!
4. Kampania promocyjna projektu w mediach tradycyjnych i mediach społecznościowych wraz z publikacją logotypów partnerów i producentów – projekt będzie promowany w największym w regionie radiu Vanessa FM, Raciborskiej Telewizji Kablowej RTK, Telewizji TVS, portalu www.serwiszpozyczy.pl, www.foodfakty.pl, blogu kulinarnym www.myfoodzanela.pl, w naszych tygodnikach i miesięcznikach bezpłatnych oraz w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn). Patronem branżowym projektu są program promocyjny „Docień polskie” www.docienpolskie.pl oraz Śląska Izba Rolnicza www.sir-katowice.pl

ZAPEWNIAMY RÓWNIEŻ POMOC W PRZYGOTOWANIU PREZENTACJI

Kreatywne biuro reklam zaprasza do współpracy!



Ewa Koczwarra
SPECJALISTA DS. REKLAM



Monika Pilch
SPECJALISTA DS. REKLAM



Joanna Janik
SPECJALISTA DS. REKLAM



Marek Kuder
KIEROWNIK BIURA REKLAM



Roman Kędzierski
SPECJALISTA DS. REKLAM

Skontaktuj się z nami już dziś i zamów prezentację!

tel. 32 415 47 27 w. 12, 13, 38, 48, 49
e-mail: reklama@nowiny.pl

Kuchnia-ON-LINE

Ugotujemy dla Was potrawy świąteczne z produktów naszych polskich producentów!

Konkurs!

„Sam kupuję i smakuje” – wyślij nam swój film z gotowania potraw świątecznych i wygraj bardzo wartościowy sprzęt kuchenny. Na następnej stronie szczegóły konkursu!



PATRONI MEDIALNI



PATRONI BRANŻOWI



PATRONI HONOROWI



Kuchnia on-line już 15 grudnia!

Mamy czas pandemii, większość czasu spędzamy w domu, a nie ma nic przyjemniejszego niż wspólne przebywanie w kuchni, rodzinne rozmowy przy stole, gotowanie i smakowanie pysznych potraw.

Wydawnictwo Nowiny z myślą o czasie świątecznym realizuje unikatowy projekt pn. „Kupuję-Smakuję”. Wybieram polskie produkty. Kiedy dotyka nas wszystkich pandemia, zachęcamy mieszkańców do kupowania



Nasi Mistrzowie Kuchni – Michał Krotky, Żaneta Forreiter



polskich produktów. W czasie pandemii to właśnie sklepy są dla nas otwarte – wybieramy i doceniamy nasze polskie wyroby.

Tęgo jeszcze nie było – Kuchnia On-line!

W ramach projektu organizujemy niecodzienny event kulinarny. We współpracy z cenią Restauracją Młyn z

Raciborza, jej szefem kuchni Michałem Krotky i znaną raciborską blogerką kulinarną Żanetą Forreiter, 15 grudnia ugotujemy potrawy świąteczne przygotowane z polskich produktów. Będziecie Państwo mogli na żywo śledzić ich poczynania za pośrednictwem portalu Nowiny.pl, Facebooka i Youtube. Przygotujemy również skróty z przy-

gotowania dań przez naszych kulinarnych mistrzów. Już dziś zapraszamy do oglądania tej niecodziennej transmisji!



ORGANIZATOR PROJEKTU:

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZORSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN nowiny.pl
RYBNIICKI

nowiny.pl

Trwa konkurs kulinarny „Sam kupuję-smakuję”. Gotujcie z nami!

Pokaż nam jak gotujesz swoją ulubioną potrawę i wygraj główną nagrodę – robot kuchenny Speedcook!

Jedną z niespodzianek projektu jest konkurs pod nazwą „Sam kupuję-smakuję”. Pochwalcie się Państwo swoimi kulinarnymi umiejętnościami, wyślijcie nam nagrania w postaci filmiku video, a my opublikujemy je w naszych mediach. Do wygrania będą fantastyczne nagrody – m.in. nowoczesny robot kuchenny SpeedCook wart ponad 2500 zł. Regulamin konkursu można znaleźć na portalu Nowiny.pl.



Zapraszamy do wspólnego gotowania, udziału w konkursie i oglądania Kuchni on-line!

Na czym polega Konkurs

Zapraszamy wszystkich do konkursu, który polega na przesłaniu filmu video (relacji) z przygotowania dania świątecznego z polskich produktów (nakręconego np. smartfonem). W przesłanej pracy musi być wykorzystany przynajmniej jeden polski produkt żywnościowy (lokalny, regionalny lub ogólnokrajowy).

Terminy

Konkurs trwa od 3 listopada do 8 grudnia. Wszystkie przychodzące do redakcji prace (spełniające wymagania regulaminowe), będą publikowane w specjalnej sekcji na stronie głównej portalu Nowiny.pl oraz w mediach społecznościowych na Facebooku, Instagramie i Youtube.

Nagrody

Przyznamy 3-5 nagród głównych po wyborze przez kapitułę konkursu najlepszych prac oraz nagrodę publiczności. Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie zwycięzców nastąpi podczas eventu KUCHNIA-ONLINE 15 grudnia.

Startuje cała Polska

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem naszym konkursem, z czego się bardzo cieszymy, postanowiliśmy dać możliwość wystartowania w konkursie nie tylko mieszkańcom Subregionu Zachodniego woj. śląskiego, ale również mieszkańcom całego kraju. Wszak promujemy produkty lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich producentów.

Zapraszamy do przesyłania filmików. Mogą Państwo wygrać wiele cennych nagród przyznanych przez kapitułę konkursu, ale również specjalną nagrodę publiczności!

Nie czekajcie więc do 8 grudnia z przesłaniem nam Waszych filmów. Im szybciej opublikujemy Państwa nagranie na Facebooku Nowiny.pl, tym więcej lajków możecie Państwo otrzymać od głosujących i wygrać specjalną nagrodę publiczności!

Jak się zgłosić?

Prosimy wysłać filmiki video od 3 listopada do 8 grudnia za pośrednictwem dysków sieciowych (np. wetransfer, onedrive, dropbox) z linkiem do pobrania na maila kupujesmakuje@nowiny.pl.

Regulamin konkursu znajdziecie Państwo na portalu Nowiny.pl.

MAMY DLA WAS SUPERNAGRODY:

Zdjęcie nagród są poglądowe i nie odzwierciedlają rzeczywistego wyglądu nagród w konkursie



Frytkownica bez tłuszczu



Zestaw blenderów



Wyciskarka wolnoobrotowa

ORGANIZATOR KONKURSU:

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZORSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN nowiny.pl
RYBNIICKI

nowiny.pl

Miasto chce wyciąć drzewa w centrum Zawady i stworzyć w tym miejscu skwerek z nowymi nasadzeniami. Czy to pierwszy krok do utworzenia centrum dzielnicy, które będzie nawiązywać do dawnej historii tego miejsca?

Drzewa do wycięcia, aby centrum wypiękniało

WODZISŁAW ŚL. Po niegdyś działającym w Zawadzie uzdrowisku dzisiaj nie pozostało zbyt wiele śladów. Kącik upamiętniający właśnie ten rozdział historii ma nadać centrum dzielnicy nowy charakter. Już niedługo ruszają konsultacje społeczne w sprawie nowych nasadzeń między ulicami: Młodzieżową, Długą i Paderewskiego. To pierwszy krok do utworzenia nowego centrum dzielnicy. Zaskoczeni są jednak radny Jakub Elsner i przewodniczący rady dzielnicy Jan Zemło.



Obecnie teren, na którym miałyby powstać reprezentacyjne centrum jest mocno zarośnięty i przedzielony ciekami wodnymi

Ocalić od zapomnienia

Przypomnijmy, że w połowie XIX wieku do Zawady przybywali mieszkańcy z całego regionu. Powodem były tamtejsze źródła wody o nieprzyjemnym zapachu. Jak pisze Paweł Porwoł w swojej publikacji pn. „Zapomniane źródła wód siarkowych i kopalnia siarki” uzdrowisko o nazwie Sophienbad powstało w 1805 r. W czasie prosperity odwiedzało je w sezonie od 40 do nawet 100 kuracjuszy. Dzisiaj po drewnianej zabudowie kąpielisk nie pozostał żaden ślad. Źródło pokonał ogień. Gdyby nie Paweł Porwoł i jego publikacja prawdopodobnie uzdrowiskowa historia Zawady zostałaby zapomniana. Mieszkańcom chcą ją również przypomnieć radni dzielnicy. Z zielonego kawałka terenu u zbiegu ulic: Młodzieżowej, Długiej i Paderewskiego, który znajduje się naprzeciwko jednostki OSP, chcą stworzyć miejsce reprezentacyjne dzielnicy. O tym pomysle pisaliśmy już w lipcu, prezentując pomysł Jana Zemły i Jakuba Elsnera.

Kąć historii

z przyrodniczym tłem

– Chcemy tu zrobić kącik pamięci poświęcony historii Sophienbad – mówią zgodnie przewodniczący rady dzielnicy Jan Zemło oraz jej członek Jakub Elsner. Dodają, że miejsce ma być dumą mieszkańców Zawady. – To ma być coś, co by się mieszkańcom podobało, co poprawi im humor i wywoła uśmiech na twarzy – podkreślają, jednocześnie nie kryjąc zaskoczenia posunięciem urzędników, którzy ogłosili konsultacje społeczne w sprawie wycinki drzew w centrum dzielnicy. Wycinka ma poprzedzić nowe nasadzenia. Co ważne, w zaprezentowanej przez miasto koncepcji nie ujęto w ogóle ozdobnych latarni, które mają stać wzdłuż ul. Długiej. To pomysł, który wygrał w miejskim budżecie obywatelskim i znajduje się na etapie projektowania. 16 listopada ruszyły konsultacje społeczne związane z planem usunięcia jedenastu drzew w samym centrum dzielnicy, tuż przy potoku. Kolidują one z istniejącą

siecią napowietrzną oraz rosną w korycie rowu melioracyjnego, zakłócając jego drożność i utrzymanie w należytym stanie. – Zgadza się, że drzewa muszą zostać wycięte, bo stwarzają niebezpieczeństwo. Część z nich rośnie w wodzie, dlatego nie są stabilnie zakotwiczone w gruncie i mogą runąć przy mocniejszych podmuchach wiatru. Uważamy jednak, że z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa konsultacje wycinki nie są konieczne. Dziwi nas także, że miasto wyszło z tą inicjatywą prezentując koncepcję nowych nasadzeń, niejako przywłaszczając sobie nasz pomysł i modyfikując go – mówi Jan Zemło, przewodniczący rady dzielnicy Zawada.

Najpierw problem z potokiem

Co ma znaleźć się w miejscu wyciętych drzew? Nowe nasadzenia, ułożone wzdłuż ul. Długiej. Miasto planuje powstanie szpalery z klonu pospolitego „Globosum”, nasadzone mają być także krzewy



Na miejskiej koncepcji nasadzeń rysują się nowe drzewka przy ul. Długiej, jednak wizualizacje nie uwzględniają ozdobnych lamp, które mają stać w tym miejscu

wyrównania terenu ziemią. To pierwszy etap, który jest niezbędny do stworzenia centrum z miejscem pamięci o historii dzielnicy. O to, jak miałyby ono wyglądać planujemy zapytać samych mieszkańców – wyjaśnia Jakub Elsner, zaznaczając, że w koncepcji miasta nie zostały w ogóle ujęte latarnie, które mieszkańcy wybrali w budżecie obywatelskim.

Kilka sposobów na wyrażenie opinii

Jak wziąć udział w ogłoszonych konsultacjach? Wodzisławski magistrat zbiera opinie lub propozycje na dwa sposoby. Droga elektroniczna na adres e-mailowy: kancelaria@wodzislaw-slaski.pl, a także na piśmie, które należy złożyć w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Wodzisławia Śl. Na opinie i propozycje mieszkańców urzędnicy czekają do 30 listopada. Od 16 do 30 listopada urząd miasta na swojej stronie internetowej uruchomi również internetowy kwestionariusz.

(juk), (ska)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA NOWO OTWARTA

MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA



WODZISŁAW ŚL.
UL. JASTRZĘBSKA 1
za McDonald's



CZTERY STANOWISKA:
• dwa z pianą aktywną
• dwa ze szczotką turbo piana

Samochodowa Myjnia Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ, ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

Problem na Plebiscytowej wciąż nierozwiązany

Czy można coś zrobić, aby kierowcy nie parkowali samochodów całymi dniami, a nawet latami pod sklepami przy ul. Plebiscytowej? – pyta Joanna Woźnica, właścicielka jednego ze sklepów, która od 1993 roku wielokrotnie wytykała miastu i powiatowi błędy i niebezpieczeństwa na Plebiscytowej.

RYDUŁTOWY Problem z parkowaniem na ul. Plebiscytowej dotyka lokalnych przedsiębiorców, co szczególnie odczuwalne jest w tym roku przy ograniczeniach związanych z koronawirusem, które dodatkowo utrudniają prowadzenie działalności. – Kiedy w 1992 roku pojawiło się u nas więcej samochodów ul. Plebiscytowa była zadrzewiona, były zatoczki i wjazdy do każdej posesji. Było dojście do każdego domu. Walczyłam o przebudowę tej ulicy dokładnie 27 lat. Pozytywny odzew pojawił się dopiero, kiedy sprawę poruszyłam w korespondencji do marszałka województwa, parlamentarzystów i samego prezydenta RP. Wtedy coś drgnęło. W końcu zostałam poinformowana w 2016 roku o planowanej przebudowie – wspomina pani Joanna. Później przyszedł czas przebudowy ulicy, kiedy miesz-

kanka wskazywała błędy przy projekcie.

Kłody pod nogi

– Artykułów w tym temacie w Nowinach Wodzisławskich było już wiele, bo też było problemów. Zostały wykonane zatoczki i obecnie od 3 lat w zatoczce przed moim sklepem stoi samochód i zarasta. Stoi, bo może i nikomu nic do tego. Problem w tym, że nie ma możliwości wniesienia towaru, klienci często nie mają gdzie zaparkować. Dodatkowo miesiąc temu postawiono u wyjazdu z ul. Słowiczej betonowe kule. W tym momencie uniemożliwiono mi dojazd z transportem węgla do piwnicy czy np. z meblami. Długo o to walczyłam, ale znów mi to utrudniono. Są przecież dwa lustra przy wyjeździe. Pytam więc, gdzie ma zaparkować osoba niepełnosprawna, aby łatwo dojść do

sklepów? Sama jestem osobą niepełnosprawną, prowadzę sklep medyczny. Gdzie mam zaparkować, aby wyładować towar do sklepu? Gdzie ma zaparkować osoba, która chce skorzystać z poczty? – pyta Joanna Woźnica, wskazując nam zatłoczone zatoczki i betonowe kule. Mieszkanka sugeruje, że rozwiązaniem, które ułatwiłoby prowadzenie działalności lokalnym przedsiębiorcom, byłoby ograniczenie czasowe postoju na zatoczkach. – Ten rok dał nam w kość. Dzięki programom pomocowym i rządowej tarczy udało mi się utrzymać wszystkich pracowników, ale są osoby, które po prostu rzucają kłody pod nogi. Jeśli taka sytuacja się utrzyma to nie wykluczam zawieszenia działalności gospodarczej, którą prowadzę od 30 lat – zapowiada pani Joanna.

Kule mają poprawić

widoczność

Zapytaliśmy w starostwie powiatowym (bo ulicą Plebiscytową zarządza Powiatowy Zarząd Dróg) o postawione na skrzyżowaniu ze Słowiczą kule. – Kule jako obiekty małej architektury są pokłosiem interwencji mieszkańców skarżących się na bezpieczeństwo na skrzyżowaniu, jak również na blokowanie drogi przez zatrzymywane w tym rejonie pojazdy, zarówno dostawcze jak i inne – informuje Wojciech Raczkowski ze Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. – Mieszkańcy skarżyli się, że komunikacja na skrzyżowaniu jest utrudniona i niebezpieczna z powodu zatrzymujących się w tym rejonie samochodów, które ograniczały widoczność na drodze. Tymczasem zgodnie art. 49 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym zabrania się zatrzymywania

pojazdów na skrzyżowaniu w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania. Dotyczy to wszystkich pojazdów, również pojazdów zaopatrzenia. Zastosowanie elementów małej architektury w rejonie skrzyżowania drogi powiatowej z ulicą Słowiczą pozwoliło na zwiększenie bezpieczeństwa poprzez uniemożliwienie postoju pojazdów w bezpośrednim rejonie skrzyżowania, a także na poprawę widoczności podczas wyjazdu ze Słowiczej – tłumaczy Wojciech Raczkowski.

Będzie zmiana organizacji

Jak poinformował nas burmistrz Marcin Połomski, problemy przedsiębiorców z Plebiscytowej są dobrze znane urzędnikom. Miasto prowadzi rozmowy z powiatem, bo jak zaznacza Połomski, rydułtowskim urzędnikom zależy na ułatwieniu prowadzenia biznesu w mieście. W ostatnim czasie odbyło się spotkanie władz miasta ze starostą. Udało się porozumieć w sprawie czasowego parkowania. – Podczas niedawnego spotkania przedstawiciele Miasta i Powiatu ustalono, że na drodze tej zostanie wprowadzone ograniczenie czasu postoju pojazdów, przy czym za egzekucję



Kule przy wyjeździe ze Słowiczej utrudniają wjazd większych samochodów

przestrzegania tego przepisu odpowiadać będą właściwe służby – zapowiada Wojciech Raczkowski. W związku z tym zmieni się organizacja ruchu w tym rejonie. W najbliższym czasie Powiatowy Zarząd Dróg ma przygotować stosowną dokumentację projektową i przedstawi ją do konsultacji miastu oraz Komendantowi Powiatowemu Policji. Następnie przystąpi do procedury jej zatwierdzenia zgodnie z obowiązującymi przepisami, a później do realizacji. Czy czasowe ograniczenie postoju ułatwi pracę przedsiębiorców przy Plebiscytowej? Czas pokaże.

Szymon Kamczyk

REKLAMA



COLUMBO

WTOREK I CZWARTEK 20:20

T

V

S



POZYCJA 85



POZYCJA 87



WOJ. ŚLĄSKIE



POZYCJA 886



POZYCJA 111/352



POZYCJA 129



PILOT.WP.PL

Mimo próśb rodziców i interwencji radnego, w jednym z wodzisławskich przedszkoli nie zostanie otworzony dodatkowy oddział. Na przeszkodzie stanęły względy lokalowe placówki oraz sytuacja epidemiologiczna.

Dodatkowej grupy dla przedszkolaków nie będzie

WODZISŁAW ŚL. Wracamy do tematu uruchomienia dodatkowego oddziału przedszkolnego w Przedszkolu Publicznym nr 14 w wodzisławskiej dzielnicy Zawada. Przypomnijmy, że ze względów lokalowych miasto ograniczyło się do otwarcia w tym roku szkolnym czterech oddziałów. Rodzice dzieci, które nie dostały się do placówki po raz kolejny z pomocą jednego z wodzisławskich radnych, proszą o rozważenie utworzenia piątego oddziału.

Potrzeba rodziców

W wyniku rekrutacji okazało się, że do PP nr 14 nie zostało przyjętych 15 dzieci, których rodzice ubiegali się o miejsca w przedszkolu dla swoich pociech. Miasto wskazało im inne przedszkola, które wolnymi miejscami dysponowały. Taka propozycja nie była na rękę rodzicom maluchów. – Dla każdego rodzica dowożenie do odległego przedszkola stanowi duży problem – wskazuje wodzisławski radny Jakub Elsner.

Przypomina, że Zawada jest dzielnicą najbardziej odległą od centrum Wodzisławia Śl. Jeżeli do przedszkola jest 5 km, to rodzice muszą pokonać tę drogę 4 razy w ciągu dnia, co daje w sumie 20 km dziennie i 100 km tygodniowo. – Rodzice przy tym nie tracą tylko czas, ale również środki finansowe. Nie wszyscy też dysponują samochodami, którymi mogliby wozić dziecko do odległego przedszkola – mówi radny Elsner. Podkreśla również, że rodzice, którzy chcieliby pracować, obecna sytuacja może utrudnić lub wręcz uniemożliwić podjęcie zatrudnienia, właśnie z powodu dowożenia dziecka do odległego od miejsca zamieszkania przedszkola.

Były rozmowy

Przypomnijmy, że wodzisławski magistrat tłumaczył niemożność otwarcia dodatkowego oddziału w PP nr 14 ze względów lokalowych.

Placówka wchodzi w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, gdzie w tamtejszej Szkole Podstawowej nr 16 od września zostały otwarte dwa oddziały klas pierwszych. Stąd do rekrutacji przedszkolnej przeznaczone zostały nie pięć, a cztery oddziały. Radny Elsner wskazuje, że dużą potrzebę utworzenia dodatkowego oddziału uwidacznia fakt, że rodzice długo walczyli o jego powstanie. – Odbywali liczne rozmowy i spotkania z władzami miasta w tym szczególnie z zastępcą prezydenta Izabelą Kalinowską oraz dyrektorem ZSP nr 1 Bożeną Plutą – mówi radny. Dodaje, że w sierpniu pojawiła się nadzieja na otwarcie grupy wieczorowej. W przeciągu kilku dni zainteresowanych było 20 osób. – Pomimo tego, że rodzicom bardziej odpowiadałaby grupa poranna, to ich potrzeba uzyskania miejsca w przedszkolu jest tak duża, że zdecydowali się zapisać swoje dzieci nawet w mniej odpowiadających

im godzinach wieczornych – wskazuje Jakub Elsner.

Dodatkowej grupy nie będzie

Ostatecznie jednak z wieczornego oddziału zrezygnowano. Głównie z powodów epidemiologicznych. – Obecnie znamy już realia pandemiczne i jesteśmy do nich lepiej przygotowani. Znamy też zasady funkcjonowania szkół i przedszkoli dlatego można wypracować sposób utworzenia dodatkowej grupy w PP nr 14 – uważa Jakub Elsner. Kilka tygodni temu złożył na ręce wodzisławskich władz interwencję w sprawie otwarcia oddziału przedszkolnego jeszcze w 2020 r. Radny już otrzymał odpowiedź, której udzielił mu prezydent Mieczysław Kieca. Jak w niej czytamy, „uwzględniając obecne ograniczenia lokalowe oraz prace w ścisłym reżimie sanitarnym podtrzymuję decyzję dotyczącą braku zgody na utworzenie dodatkowej grupy przedszkolnej w PP nr 14”.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE NA TELEFON LUB ON-LINE

Od 3 listopada do odwołania prawnicy dyżurujący w punktach bezpłatnych porad prawnych w naszym powiecie przeszli na zdalne świadczenie usług. Poradę prawną można uzyskać telefonicznie lub online.

Biorąc pod uwagę ogólną sytuację zagrożenia epidemicznego w kraju, zdecydowano o tymczasowej zmianie zasad w zakresie udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na terenie powiatu.

Do odwołania porady będą udzielane telefonicznie lub mailowo. Klienci zainteresowani poradą „na odległość”

będą mogli zapisać się pod numerem telefonu 32 412 09 51 w godzinach pracy Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Dodatkowo rezerwacji porady zdalnej można dokonać samodzielnie o dowolnej porze za pomocą elektronicznego kalendarza wizyt Ministerstwa Sprawiedliwości: <https://np.ms.gov.pl/slaskie/wodzislawski> lub na stronie www.powiatwodzislawski.pl.

O terminie wznowienia stacjonarnych usług porad prawnych będzie informowało na bieżąco na stronie internetowej powiatu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

(red.)

Rejestracja w PUP tylko elektronicznie

Z uwagi na utrzymującą się trudną sytuację epidemiczną Powiatowy Urząd Pracy w Wodzisławiu Śl. informuje, że rejestracja osób bezrobotnych lub poszukujących pracy prowadzona jest obecnie tylko w sposób elektroniczny. Taka decyzja jest również spowodowana wprowadzeniem z dniem 3 listopada 2020 r. rozporządzenia dotyczącego nakazu pracy zdalnej dla administracji publicznej.

Rejestracji w formie elektronicznej dokonuje się poprzez

wypełnienie elektronicznego formularza zamieszczonego na stronie <https://www.praca.gov.pl>. Wskazówki dotyczące wypełnienia elektronicznego formularza do rejestracji znajdują się na podanej powyżej stronie w zakładce „Pomoc”.

Szczegółowe informacje na temat rejestracji elektronicznej można uzyskać dzwoniąc pod numery telefonów: komórkowy – 576 330 889, stacjonarne – 32 459 29 67, 32 459 29 68, 32 459 29 60.

(red.)



BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Czy w chwili ukończenia 50 lat nabędę prawo do emerytury górniczej? Mam skończone 45 lat, pracuję w kopalni 17 lat i 9 miesięcy. Wszystkie lata przepracowane mam na przodku bezpośrednio przy wydobywaniu (12 lat i 5 miesięcy jako operator przenośników taśmowych na odkrywce w oddziale górniczym; 5 lat i 4 miesiące jako operator koparki wielonaczyniowej na odkrywce w oddziale górniczym). Wszystkie dniówki przepracowane na koparce ewidencjonowane mam do okresów pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. W związku z ogłoszoną likwidacją zostanę zwolniony z ostatnim dniem 2020 r. Przez cały okres pracy chorowałem 37 dni. Czy w wyniku likwidacji kopalni posiadając świadectwo pracy z powodem rozwiązania umowy o pracę z winy pracodawcy, bo likwidowany jest zakład pracy, pracując na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu

pracy (np. jako kierowca) przez następnych 5 lat nabędę prawo do emerytury górniczej? Otóż praca poza górnictwem może być zaliczona do uprawnień do emerytury górniczej o ile zostanie uznana za pracę równorzędną z pracą górniczą. Definicję pracy równorzędnej z pracą górniczą znajdujemy w ustawie emerytalnej. I tak w przypadku, gdy pracownik w związku z likwidacją kopalni przeszedł do innej pracy niegórniczej, to pracę tę uważa się za pracę równorzędną z pracą górniczą, jednak nie może ona przekroczyć 5 lat. W świadectwie pracy pracodawca powinien wskazać przyczynę rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy. Jednak żeby jednoznacznie orzec, czy nabędzie Pan uprawnienia do emerytury górniczej, trzeba złożyć dokumenty w ZUS. Uprawnienia do emerytury górniczej lub brak prawa do emerytury stwierdza ZUS w decyzji organu rentowego, na podstawie wniosku ubezpie-

czonego i analizy dokumentacji z przebiegu zatrudnienia.

Chciałam dorobić do swojego świadczenia kompensacyjnego, stąd też mam pytanie: czy muszę niezwłocznie powiadomić ZUS o podjęciu pracy? Ponadto ile wynosi 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w grudniu 2020 r.? Czy limity dochodu obowiązują w skali miesiąca czy kwartału?

Prawo do świadczenia kompensacyjnego zawiesimy jeśli podejmie Pani pracę w jednostkach wymienionych w Kartce Nauczyciela. Podjęcie pracy w jednej z wymienionych jednostek w charakterze nauczyciela lub innego pracownika powoduje zawieszenie wypłaty świadczenia kompensacyjnego bez względu na wysokość osiąganych przychodów. Oznacza to, że osoba pobierająca świadczenie kompensacyjne nie może podjąć pracy na stanowisku wymagającym kwalifikacji

pedagogicznych w szkołach i innych jednostkach oświaty. Dotyczy to jednak tylko i wyłącznie umowy o pracę. Wykonywanie takich zadań na przykład na podstawie umowy cywilnoprawnej nie będzie powodowało zawieszenia prawa do świadczenia kompensacyjnego. Praca na rzecz innych podmiotów, czy też w innym charakterze niż to określa ustawa nie koliduje z prawem do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Należy jednak pamiętać, że podjęcie pracy podczas pobierania świadczenia kompensacyjnego może spowodować zawieszenie lub zmniejszenie świadczenia kompensacyjnego, ze względu na osiągany przychód. Zatem jeśli w trakcie pobierania świadczenia kompensacyjnego będzie Pani osiągała przychód który:

- › nie przekroczy 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia – będziemy wypłacać świadczenie w pełnej wysokości;

- › wyniesie ponad 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale nie więcej niż 130% tej kwoty – zmniejszymy świadczenie;
- › przekroczy 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia – zawiesimy wypłatę świadczenia.

Kwoty równe 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia:

- › od 1 marca 2020 r. 3639,10 zł
- › od 1 czerwca 2020 r. 3732,10 zł
- › od 1 września 2020 r. 3517,20 zł

Kwoty równe 130% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego:

- › od 1 marca 2020 r. 6758,20 zł
- › od 1 czerwca 2020 r. 6931,00 zł
- › od 1 września 2020 r. 6531,90 zł

Informacje o obowiązujących kwotach przychodu, które mają wpływ na zawieszenie lub zmniejszenie świadczeń może Pani znaleźć na stronie internetowej zakładu www.zus.pl. Istnieją dwa sposoby

rozliczania świadczeń – rozliczenie roczne i miesięczne. Pani świadczenie możemy rozliczać rocznie lub miesięcznie. Jednak najkorzystniejszego sposobu rozliczenia możemy dokonać tylko jeśli płatnik składek w zaświadczeniu wykaże Pani zarobki uzyskane w kolejnych miesiącach rozliczanego roku. Jeśli podjęła Pani pracę zarobkową musi nas Pani o tym niezwłocznie powiadomić. Może to Pani zrobić za pomocą formularza ZUS EROP tj. „oświadczenie o osiągnięciu przychodu”. Formularz ten jest dostępny na stronie internetowej Zakładu lub na sali obsługi klienta w każdej jednostce ZUS. Informacja o osiągniętych przychodach jest niezbędna do rozliczenia Pani świadczenia. Jeśli osiągała Pani przychody, a nie poinformowała nas o tym, wówczas zażądamy zwrotu świadczeń, które Pani nie przysługiwały, za 3 lata wstecz. Jeśli nas Pani powiadomi – zażądamy zwrotu tych świadczeń tylko za ostatni rok.

W Wodzisławiu Śl. funkcjonują dwa kluby seniorskiej piłki nożnej, które w swojej nazwie mają człon „Odra”. Oba walczą obecnie przeciw sobie w IV lidze. Od lat mówi się o konieczności połączenia tych klubów w jeden. Czy w końcu do tego dojdzie?

Znów chcą jednej Odry. Czy tym razem coś z tego wyjdzie?

WODZISŁAW ŚL. W mieście funkcjonują dwa niemal identyczne kluby. Z podobnymi nazwami, herbami, a także barwami. Próba rozwiązania sytuacji trwa od kilku lat. O jednej Odry dla Wodzisławia Śl. rozmawiano również podczas październikowego posiedzenia komisji promocji, sportu i rekreacji.

Próby zjednoczenia już były

Na początku dyskusji głos zabrał dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Centrum” Bogdan Bojko. Przypomniał, że temat porozumienia i stworzenie na terenie

miasta jednego zespołu seniorskiego podejmowany był już w latach wcześniejszych kilkakrotnie. – Odbyło się wiele spotkań z przedstawicielami obu Klubów, a w grudniu 2013 r. podpisano stosowne porozumienie, które miało doprowadzić do ich połączenia. Niestety w czasie dalszych prac okazało się, że obie strony nie były w stanie dojść do porozumienia i doprowadzić do sformalizowania porozumienia – mówił dyrektor Bojko. Dodał, że kolejną próbę połączenia klubów podjęto w roku 2018. Wówczas także odbyło się kilka spotkań, na pozór nawet bardzo obiecujących. – Niestety. I tym razem

oba Kluby nie znalazły płaszczyzny do pełnego porozumienia i zawiązania współpracy – przypomniał szef MOSiR-u. Dodał, że w sprawę zaangażowani byli nie tylko działacze klubowi, ale również wodzisławski urząd z prezydentem Mieczysławem Kieć na czele. W rozmowach brał również niezależny, zawodowy mediator zewnętrzny. – Wydaje się, że środowisko piłkarskie w Wodzisławiu Śl. samo musi dojść do porozumienia – zauważył Bogdan Bojko.

Jest gotowość, są i chęci

W posiedzeniu komisji, oprócz radnych brali również udział przedstawiciele klubów piłkarskich działających na terenie miasta. – Cieszę się, że prezesi pozytywnie odpowiedzieli na zaproszenie komisji. To pokazuje, że jest gotowość do podjęcia rozmów w tym temacie – zauważył przewodniczący komisji promocji, sportu i rekreacji Mariusz Blazy. Następnie głos oddał działaczom sportowym. Jako pierwszy zabrał go prezes MKP Odra Centrum Wodzisław Śl. Roman Zieliński. – Temat wymaga wielu trudnych rozmów. Ale wydaje mi się, że jesteśmy bliżej niż dalej do połączenia klubów – zauważył. Dodał, że

przedstawiciele obu klubów powinni się skrupulatnie zastanowić, jak powinien przyszyść klub wyglądając, nie tylko kadrowo, ale również strukturalnie. – Przede wszystkim moim zdaniem powinna to być Odra, która skupi wszystkie osoby związane z piłką nożną w naszym mieście, która będzie chlubą i dumą Wodzisławia Śl. – podkreślił Roman Zieliński. Następnie w dyskusję włączyli się działacze Odry Wodzisław Śl., czyli prezes Grzegorz Smiatek oraz trener Adam Burek. – Wszyscy wiemy, że patologiczną sytuacją są działające dwa kluby na jednym poziomie rozgrywkowym. Trzeba działać, żeby się zjednoczyć, ponieważ do porozumienia musi dojść – mówił prezes Smiatek. Trener Burek zauważył, że połączenia Klubów oczekuje również środowisko kibicowskie. Obaj działacze podkreślili, że ważnym aspektem w rozmowach o porozumieniu jest szkolenie młodzieży, która jest kluczowym aspektem w rozwoju lokalnej piłki nożnej. W posiedzeniu komisji brali również udział przedstawiciele KS „SWD Wodzisław Śląski”, czyli kobiecej drużyny piłki nożnej. Wyrazili również chęć współtworzenia przyszłych struktur jednej Odry dla Wodzisławia Śl.



W zeszłym roku odbyły się derby między MKP Odrą Centrum Wodzisław Śl. a Odrą Wodzisław Śl. Emocjonujący mecz wygrała wówczas Odra Wodzisław Śl., pokonując swojego rywala 2:1.

Rozmowy trwają

Podczas komisji nie padły żadne konkluzje. Zarówno działacze sportowi, jak i radni byli zgodni, że konkretne rozmowy powinny się toczyć za zamkniętymi drzwiami. – Temat jest trudny, ale wymaga radykalnych decyzji – mówił Mariusz Blazy. Radny Adam Kantor podkreślił, że chęć porozumienia i zjednoczenia musi wyjść przede wszystkim od Klubów. – To wy musicie chcieć, musicie się spotkać i wypracować taki schemat, żeby to zaczęło w końcu funkcjonować – podkreślał. Na zakończenie radny Łukasz Chrzęszcz stanowczo podkreślił, żeby działacze „wzięli się w końcu do roboty”.

W ostatnich dniach Odra

Wodzisław Śl. wystosowała pismem propozycję połączenia się z klubem MKP Odra Centrum. „Do jednych z elementów ścisłej współpracy opartej na partnerstwie ma być istnienie jednej wspólnej, silnej drużyny seniorskiej, ale i tworzenie jednego klubu biznesu, który ma zrzeszać lokalnych przedsiębiorców wspierających sport miejski” czytamy w stanowisku Odry. – Jestem jak najbardziej za tym – komentuje prezes Zieliński. Proponuje również, żeby Odra przekształciła się w spółkę miejską, tak jak to zrobiono w Raciborzu z Unią. Przyszłe rozmowy między działaczami obu klubów pokażą jednak, czy i w jaki sposób oraz kiedy kluby się połączą.

(juk), (art)

600 tys. zł dla Odry?

Kolejne rozmowy wokół połączenia się klubów z Wodzisławia, wydają się być poniekąd pokłosiem pisma, skierowanego kilka miesięcy temu do prezydenta Wodzisławia oraz wodzisławskich radnych przez klub Odra Wodzisław. W piśmie tym klub zaproponował realizację projektu „Z Miastem Wodzisław po awans”. W piśmie tym, jego autorzy precyzyjnie wskazali, jakiej pomocy finansowej oczekują od miasta w zamian za jego promocję, by w Wodzisławiu mogła funkcjonować piłka na przyzwoitym, czyli przynajmniej trzecioligowym poziomie. Oczekują, że w ramach projektu klub otrzyma 400 tys. zł wsparcia z budżetu miasta w roku 2021 oraz 600 tys. zł w roku 2022 i 2023. – Trzyletni plan finansowania piłki seniorskiej umożliwi nam racjonalne budowanie zespołu na miarę 3. ligi, optymalizację kosztów oraz godne promowanie Miasta Wodzisław Śląski – czytamy w piśmie.

W klubie mają też świadomość, że warunkiem funkcjonowania silnej piłki w Wodzisławiu jest stworzenie jednej seniorskiej Odry Wodzisław. Stąd też w piśmie znalazły się słowa o wielkim znaczeniu dla dokonania MKP Odry Centrum na polu szkolenia młodzieży. – Naszym celem jest wypracowanie zgody i porozumienia z Klubem MKP Odra Centrum, którego pierwotnym /od 1995 r./ celem było szkolenie dzieci i młodzieży na potrzeby pierwszoligowej wówczas „Odry”. Wyrażamy uznanie dla dorobku i poziomu szkolenia grup młodzieżowych w tym Klubie, co zaowocowało licznymi sukcesami m.in. mistrzostwami Śląska oraz wyszkoleniem wielu wybitnych piłkarzy. Wyrażamy wolę porozumienia z MKP w oparciu o poszanowanie autonomii i historii każdego klubu – czytamy w piśmie, które powstało jeszcze w czerwcu tego roku.

W piśmie znalazła się też propozycja systemowego rozwiązania kwestii dotacji dla klubów miejskich. Według autorów, obecnie w kwestii przyznawania dotacji panuje spora uznaniowość. Zdaniem autorów pisma, to powinno się zmienić. – Wysokość dotacji drużyn seniorskich powinna być uzależniona od poziomu rozgrywkowego, w jakim występuje dana drużyna lub drużyny – piszą. Zaznaczając jednocześnie, że z tego wyłączona byłaby Odra, korzystająca ze wsparcia na promocję w ramach wspomnianego programu „Z Miastem Wodzisław po awans”.

Co ciekawe, w powstanie założeń programu zaangażował się Czesław Burek, wójt Lubomi, prywatnie ojciec Adama Burka, trenera Odry Wodzisław, z którą właśnie wywalczył tytuł mistrza jesieni IV ligi. Nie ukrywa, że jest gotowy wspierać klub z Wodzisławia na polu organizacyjnym. – Mi Odrai zwyczajnie szkoda. To zasłużony klub dla naszego regionu. Powinien występować wyżej niż w IV lidze – mówi Czesław Burek.

MINI PRZYŁBICE DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH

Zaufało nam już ponad 200 firm i instytucji!

- gwarantujemy najwyższą jakość i komfort
- tylko u nas dwa mocowania na nos lub brodę w jednym zestawie
 - prezentujemy produkt przed zakupem
 - bezpłatny dowóz, wystawiamy faktury

Szczegóły i zamówienia: FHPU Aligator
tel. 690 540 277
zamowienia@przylbice-maseczki.pl

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

! NOWOŚĆ !

tel. serwis **32 415 23 41** ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosci.pl

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG BARDZIEJ EKO

SYRYNIA Zakończyła się termomodernizacja budynku Powiatowego Zarządu Dróg w Wodzisławiu Śl. Obiekt zyskał nie tylko nowy wygląd, ale przede wszystkim stał się bardziej ekologiczny. Tańszy ma być też w eksploatacji. Wszystko dzięki unijnemu projektowi termomodernizacji budynków PZD oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach, którego wartość wynosi ponad 4 mln zł.

W ramach inwestycji budynek PZD został ocieplony oraz wyposażony w nowoczesną kotłownię gazową z zamkniętą komorą spalania. Wymieniona została też stolarka okienna oraz pokrycie dachowe, a także instalacja central-

nego ogrzewania, oświetlenie zewnętrzne oraz instalacja odgromowa. Obiekt zyskał ponadto nową fasadę, a z krajobrazu Syryni – zgodnie z zapowiedziami – zniknął komin starej kotłowni. Na budynku pojawiła się natomiast instalacja fotowoltaiczna.

Wykonawcą była wyłoniona w przetargu firma ZRB Budolex Stanisław Oleksy. Całkowity koszt zadania zamknął się w kwocie nieco ponad 1,5 mln zł. Termomodernizacja siedziby Powiatowego Zarządu Dróg w Wodzisławiu Śl. była możliwa dzięki unijnemu dofinansowaniu, jakie Powiat Wodzisławski pozyskał z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 (środki Europejskiego

Funduszu Rozwoju Regionalnego) na projekt obejmujący również termomodernizację i poprawę efektywności energetycznej budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach. Jego całkowita wartość to ponad 4 mln zł, a dofinansowanie – około 2,9 mln zł. Wkład własny to z kolei 1,1 mln zł.

Celem jest zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych i innych substancji szkodliwych do środowiska, poprawa aspektów zdrowotnych dla lokalnego społeczeństwa, zapewnienie wymaganej oszczędności energii, komfortu i bezpieczeństwa, a także obniżenie kosztów eksploatacji i utrzymania obiektów.

(red.)

Po dziurach i nierównościach, a także drogowcach na około 2-kilometrowym odcinku drogi łączącym Wodzisław Śl. z Mszaną nie ma już śladu. Jezdnia została gruntownie wyremontowana.

Mszańska i Turska już przejezdne. Droga jest równa jak stół

WODZISŁAW ŚL. MSZANA

To dobra informacja dla kierowców. 9 listopada oficjalnie udrożniono ruch na ulicach: Mszańskiej w Wodzisławiu Śl. i Turskiej w Mszanie. Oznacza to, że kierowcy mogą już bezpiecznie jeździć po zmodernizowanych drogach.

Zakończona inwestycja obejmowała kompleksową modernizację około 2 km odcinka drogi od skrzyżowania ul. Mszańskiej z Czarnieckiego w Wodzisławiu Śl. do skrzyżowania ul. Turskiej z Skrzyszowską w Mszanie. W ramach zadania przebudowano i wybudowano m.in.: 1,5 km chodników, 10 miejsc postojowych oraz 2 zatoki auto-

busowe. Dodatkowo powstało odwodnienie drogi oraz brukiujące oświetlenie jezdni. W ramach robót przygotowawczych i wykończeniowych wzmocniono też skarpę nasypu płytami ażurowymi oraz zabezpieczono sieci gazową, energetyczną i teletechniczną. Obniżono także niweletę drogi na odcinku od skrzyżowania z ul. Czarnieckiego do posesji nr 1A (na miejscu byłego wiaduktu drogowego)

Przypomnijmy, że powiat wodzisławski pozyskał prawie 4,3 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na przebudowę ul. Mszańskiej w Wodzisławiu Śl. i Turskiej

w Mszanie. Początkowo inwestycja miała być dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych. Lepsze warunki finansowe w ramach projektu unijnego spowodowały, że zarząd powiatu zdecydował jednak o rezygnacji ze wsparcia Funduszu i o skorzystaniu z dofinansowania unijnego. – Dzięki powstałym oszczędnościom możliwa była również przebudowa skrzyżowania ulic: Mszańskiej, Turskiej, Skrzyszowskiej i Stefana Czarnieckiego w Wodzisławiu Śl., zwanego „skrzyżowaniem pięciu dróg” – przypomina Wojciech Raczkowski z wodzisławskiego starostwa.

oprac. (juk)

Czy w mieście powstaną zbiorniki do małej retencji? Miasto przeanalizuje

WODZISŁAW ŚL. Wracamy do tematu budowy małych zbiorników retencyjnych na terenie Wodzisławia Śl. W ubiegłym wydaniu Nowin Wodzisławskich informowaliśmy, że senator Gawęda zapytał Wody Polskie o możliwość budowy zbiorników małej retencji na terenie Wodzisławia. Na co te odpowiedziały, że inwestorem i administratorem takich zbiorników może być samo miasto Wodzisław. Bo zgodnie z Prawem wodnym (Wody Polskie powołują się na art. 163 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2017 Prawo wodne) ochrona przed powodzią i suszą jest zadaniem Wód Polskich, ale też organów administracji rządowej i samorządowej. Poprosiliśmy więc miasto o komentarz do stanowiska Wód Polskich. Otrzymaliśmy go już po zamknięciu poprzedniego numeru Nowin Wodzisławskich. Dlatego do sprawy wracamy w tym numerze.

Z informacji udzielonej przez miasto wynika, że jakiekolwiek działania zostaną podjęte po dokonaniu analizy. Jak wyjaśnia miasto, Wydział Ochrony Środowiska wodzisławskiego UM potwierdził, iż miasto planuje w przyszłym roku dokonać analizy gospodarowania wodami opadowymi w zlewni Leśnicy w Radlinie II. – Wyniki analizy hydrologicznej będą podstawą podjęcia konkretnego kierunku działań wyjaśnia Klaudia Bartkowiak z Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego.

(art)

Szanowni Państwo od 7.11.2020 w Karuzeli otwarte są następujące sklepy:

Rossmann
Empik
Optyk Rozmus
kiosk Relay
ŻABKA
T-Mobile
Orange
Play

Lista otwartych sklepów może się zmieniać, aktualną listę znajdą Państwo na:
facebook.com/karuzelawodzislaw



karuzela

Gmina Mszana znalazła się na najwyższym miejscu spośród wszystkich gmin wiejskich oraz w ogóle wszystkich samorządów w powiecie, w najnowszym Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej”.

Mszana wysoko w rankingu „Rzeczpospolitej”

MSZANA Gmina Mszana zajęła 45. miejsce na 1537 gmin wiejskich w Polsce. Wśród miast powiatu wodzisławskiego najwyższe miejsce – 85. – uzyskał Radlin.

Prowadzony od 16 lat ranking „Rz” ocenia dokonania lokalnych władz, pozwala wyłonić i pokazać te samorządy, które najlepiej dbają o swój zrównoważony rozwój. „Ranking Samorządów 2020 ocenia dotychczasowe dokonania i kondycję miast i gmin w wielu obszarach, przez to jest dobrym punktem wyjścia do dyskusji o perspektywach rozwojowych poszczególnych samorządów. Niewątpliwie obecnie taką dyskusję zdominują wyzwania związane z pandemią. Mimo tak trudnych okoliczności, Kapitał Rankingu Samorządów zdecydowała się na jego przeprowadzenie. W rankingu

oceniamy dokonania władz lokalnych pod względem zrównoważonego rozwoju, a to właśnie taka polityka może pomóc miasto i gminom przetrwać najtrudniejsze czasy. Zrównoważony rozwój zakłada bowiem odpowiedzialne gospodarowanie istniejącymi zasobami w celu budowania trwałego rozwoju w obszarze ekonomicznym, społecznym i środowiskowym” – czytamy na stronie organizatora.

Miejsca zajęta przez gminy powiatu wodzisławskiego: Mszana – 45., Lubomia – 59., Gorzyce – 80., Marklowice – 219., Godów – 231. Miejsca miast: Radlin – 85., Wodzisław Śląski – 95., Rydułtowy – 119., Pszów – 192.

Wśród miast z naszego regionu najwyższe jest Rybnik – z 12. lokatą, Żory uplasowały się na 25. pozycji, a Jastrzębie-Zdrój na 44. miejscu. (art)

Nieruchomości po „Annie” na sprzedaż

PSZÓW Miasto ogłosiło kilka przetargów dotyczących nieruchomości na terenie po byłej kopalni Anna. Dotyczą sprzedaży oraz użytkowania wieczystego nieruchomości. Co może na nich powstać?

Pierwszy z ogłoszonych przetargów dotyczy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego działki ze stacją ratownictwa przy ul. Ks. Pawła Skwary. To nieruchomość o powierzchni użytkowej 325,03 m kw. zabudowana piętrowym budynkiem byłej stacji ratownictwa w złym stanie technicznym, do kapitalnego remontu. To budynek zabytkowy, którego powstanie datuje się na okolicę roku 1900. Jest wpisany do Wojewódzkiej i Gminnej Ewidencji Zabytków. – W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Pszów nieruchomość położona jest na terenach oznaczonych na rysunku planu symbolem 2/1PR, o podstawowym przeznaczeniu do rewitalizacji – informują urzędnicy. Cenę wywoławczą za działkę z budynkiem ustalono na 200 tys. zł, a zainteresowani przetargiem powinni wpłacić wadium w wysokości

20 tys. zł. Przetarg odbędzie się 11 grudnia.

Druga nieruchomość, która została wystawiona na sprzedaż w drodze przetargu to dwie działki o powierzchni 0,0457 ha i 0,0971 ha, wraz z posadowionym na obu działkach budynkiem magazynu. Radni na wrześniowej sesji wyrazili zgodę na sprzedaż tej nieruchomości. W pobliżu znajdują się zabudowania kopalni, elektrociepłowni oraz place do składowania materiałów. Budynek magazynu powstał ok. roku 1910 i również jest wpisany do Wojewódzkiej i Gminnej Ewidencji Zabytków. Budynek posiada cztery kondygnacje, z czego od strony północnej wszystkie są nadziemne, natomiast od strony południowej dwie są podziemne i dwie nadziemne. Były magazyn, tak jak stacja ratownictwa również nadaje się do kapitalnego remontu. Działki przeznaczone na sprzedaż także znajdują się na terenie do rewitalizacji. – Nabywca nieruchomości zobowiąże się do jej zabudowy na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej zgodnej z przeznaczeniem nieruchomości



Budynek magazynu wystawiony na sprzedaż w Pszowie został zaznaczony na fioletowo na mapce

w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, w terminie do 4 lat od daty podpisania notarialnej umowy sprzedaży – wyjaśniają urzędnicy. Cenę za dwie działki i magazyn ustalono na 912 368 zł. Jak zapewniał radnych wi-

ceburmistrz Piotr Kowol, przy spisaniu umowy sprzedaży zostanie określona działalność prowadzona na tym terenie, aby nie dochodziło tam do działań szkodliwych dla mieszkańców. (ska)

TEKST SPONSOROWANY

Dramaty Ślązaków spisane w nowym wydaniu

RYDUŁTOWY Książka „Jo był ukradziony” ukazująca wspomnienia i historie lokalnej społeczności związane z Tragedią Górnośląską zyskała swoje trzecie wydanie. Kolejny raz publikacja została poszerzona o nieznanie dotychczas wątki.

Dramaty mieszkańców Śląska, które miały miejsce po wejściu na nasze tereny Armii Czerwonej, a które też zostały zebrane w książce „Jo był ukradziony” zyskały trzecie, poszerzone wydanie. – Pierwsze wydanie otworzyło szeroko drzwi do historii, których ludzie w większości nie znali lub co gorsza chcieli zapomnieć, szczególnie jeśli mówimy o ofiarach Tragedii Górnośląskiej. Od 2016 roku popularność tej tematyki, zwłaszcza w naszym regionie rybnickim wzrosła poprzez wydanie tej książki, a także późniejsze wydarzenia: spektakl pod tym samym tytułem wyreżyserowanym przez Katarzynę Chwałęk-Bednarczyk, którego premiera miała miej-

sce w 2017 r. na kopalni Ignacy oraz film Adama Grzegorzka, który powstał w ubiegłym roku – mówi Marek Wystyrk, prezes stowarzyszenia Moje Miasto z Rydułtów, które zainicjowało powstanie książki w oparciu o pozyskane środki zewnętrzne. Sfinansowanie publikacji wsparły samorządy – Rydułtowy, Rybnik i Pszów jak również Województwo Śląskie. Pierwsze wydanie książki powstało w nakładzie 500 egzemplarzy i rozeszło się momentalnie. Później przy okazji kolejnych wydarzeń widzowie pytali o książkę, dlatego podjęto decyzję o wznowieniu nakładu przy drugim wydaniu oraz obecnie przy trzecim. Za każdym razem materiał rozszerzono o nowe wątki, bo publikacja odblokowała w rozmowach strach i wstyd. Wszystko rozpoczęło się od publikacji w Gościu Niedzielnym, gdzie pojawiła się historia Ignacego Serwotka, który wypowiedział tytułowe słowa „Jo był ukradziony”. – Te historie nadawały wymiar emocjonalny, a także

otwierały chęć podzielenia się tragicznymi wspomnieniami, którymi ofiary nie dzieliły się do tej pory nawet z własnymi rodzinami – podkreśla Marek Wystyrk. Nakład trzeciego wydania książki w 2020 roku w porównaniu do poprzednich edycji został zwiększony dzięki środkom pozyskanym z Miasta Rydułtowy i Województwa Śląskiego i wyniósł 750 egzemplarzy. Na 9 listopada zaplanowano promocję publikacji, jednak sytuacja epidemiczna uniemożliwiła spotkanie w większym gronie czytelników i bohaterów książki.

Ciężko było przełamać strach

Autorzy publikacji dr hab. Kazimierz Miroszewski i dr Mateusz Sobeczko nie zamykają jeszcze tego rozdziału, bo Tragedia Górnośląska ma jeszcze wiele kart do odkrycia. – Naszym celem było od początku przywrócenie pamięci o tych wydarzeniach, o osobach, które zostały wywiezione, o tragediach, takich jak

zakatowanie tych osób na terenie Związku Radzieckiego czy śmierci jeszcze w czasie transportu. To pamięć i oddanie hołdu. Kiedy miałem propozycję, aby zająć się tym projektem, rozważałem wszystkie za i przeciw, ale miałem świadomość, że ten temat trzeba poruszyć. Wcześniej, przez 25 lat od roku 1990 nikt nie odważył się podjąć tego tematu – podkreśla dr Mateusz Sobeczko. – To kwestia otwarcia się ludzi. Kiedy zaczynaliśmy myśleć o tej książce, próbowaliśmy dotrzeć do społeczeństwa lokalnego poprzez artykuły prasowe, zaproszenia na mszach w kościołach, aby ludzie spróbowali się zaktywizować. W świadomości społecznej nawet jeśli minęło już wiele lat od tych wydarzeń, panowało przeświadczenie, że nie ma co wracać do tamtych wydarzeń, bo będą z tego kłopoty. Spotkaliśmy się z nawet z sytuacją, kiedy mieliśmy już spisane wspomnienia i dochodziło do autoryzacji, rozmówca nie zgadzał się na publikację



◀ Mateusz Sobeczko i Marek Wystyrk z najnowszym wydaniem książki „Jo był ukradziony”

– wspomina strach w rozmowach dr hab. Kazimierz Miroszewski.

Historie, które nie zostaną zapomniane

– Kiedy przed 1990 rokiem pytaliśmy ojca o te wydarzenia, zawsze odpowiadał, że lepiej na ten temat nie mówić, bo to może nam zaszkodzić. Kiedy wracał z Donbasu, gdzie był deportowany, w obozie przejściowym w Białej Podlaskiej usłyszał słowa, że jeśli komus opowie o tym, co tam się działo, zostanie odszukany i wróci w głąb Związku Radzieckiego. To powodowało w nim realny strach – wspomina Jan Serwotka, syn Ignacego Serwotka, mówiąc o trudnym przekonywaniu ojca do opowiedzenia swojej historii. – Kiedy pyta-

liśmy o to, dlaczego nie było go w spisach deportowanych górników odpowiadał: „Bo jo był ukradziony, byłech jednym z tych ukradzionych” – dodaje Jan Serwotka, podkreślając, że tak jak wszystkie ofiary Tragedii Górnośląskiej, jego ojciec wrócił do kraju inny, odmieniony, żyjący stale w warunkach zagrożenia. Pan Ignacy zmarł dwa lata po ukazaniu się pierwszego wydania publikacji.

Trzecie wydanie książki „Jo był ukradziony” trafi do lokalnych bibliotek, będzie także bezpłatnie przekazywane czytelnikom na spotkaniach promocyjnych. Zainteresowani mogą również zgłosić się do stowarzyszenia Moje Miasto celem otrzymania egzemplarza książki. **Szymon Kamczyk**

Stowarzyszenie MOJE MIASTO

ul. Bohaterów Warszawy 104 B, 44-280 Rydułtowy
tel. 501 275 095 | e-mail: poczta@mojemiesto.net.pl

Nowa strategia Rafako, plan „odchudzenia” firmy i skupienia się tylko na tym, co przynosi zysk, trzy scenariusze finansowe do roku 2026 – wszystko to zostało przedstawione przez Rafako 10 listopada. Rynek pozytywnie zareagował na te wieści, a notowania spółki z Raciborza zaliczyły spektakularny wzrost o ponad 20% za walor.

Rafako nie będzie już budować nowych bloków węglowych

REGION Wielkie kontrakty Rafako z ostatnich lat okazały się finansową porażką i przywiodły raciborską firmę na krawędź przepaści. Obecnie spółka znajduje się w restrukturyzacji. Równolegle do przeprowadzanych grupowych zwolnień, negocjacji z wierzycielami, przygotowano „Plan restrukturyzacyjny”. Zawiera on elementy nowej strategii firmy, której wdrożenie ma ustabilizować sytuację finansową przedsiębiorstwa. Wgląd w ten plan daje wyobrażenie o tym, jaką firmą będzie Rafako w najbliższych latach. Mówi się w nim m.in. o odejściu od budowy kompletnych bloków energetycznych oraz skupieniu na modernizacji kotłów oraz instalacjach odsiarczania spalin.

„Powrót do korzeni”

Autorzy nowej strategii Rafako mówią o „powrocie do korzeni”. Na czym ten powrót ma polegać? Przede wszystkim na zmniejszeniu skali działalności i koncentracji aktywności przedsiębiorstwa w tych obszarach, które przynoszą zysk. Byt Grupy Kapitałowej Rafako ma opierać się na trzech podporach.

Pierwszą podporą ma stanowić Zakład Produkcji Kotłów, zajmujący się dostarczaniem specjalistycznych produktów spawalniczych.

Drugą podporą Rafako mają być mniejsze projekty środowiskowe – przede wszystkim modernizacja kotłów i urządzeń kotłowych oraz instalacji oczyszczania spalin. Trzecią podporą Rafako mają być usługi serwisowe oraz projektowe dla energetyki.

Ponadto nowa strategia zakłada m.in. „dopasowanie bazy kosztowej do sytuacji rynkowej i skali działalności firmy” oraz „dezinwestycje nadmiernych i zbędnych elementów aktywów i dopasowanie majątku do aktualnych potrzeb rynkowych”. Oznacza to m.in. przeprowadzenie zwolnień w zakładzie (ten proces już trwa, o czym kilkakrotnie pisaliśmy już na łamach Nowin) oraz sprzedaż części majątku firmy.

Świat odchodzi od węgla, ale...

W Rafako przewiduje się kontynuację ogólnosiłowego trendu polegającego na ograniczeniu finansowania inwestycji w energetykę opartą na węglu. Jednak obiekty węglowe będą eksploatowane jeszcze przez wiele lat, co oznacza konieczność ich remontów oraz modernizacji.

Rafako wskazuje, że roczny remont elektrowni to wydatek rzędu 1 – 2 mln zł. Remont średni przeprowadza się co 3 – 5 lat i kosztuje

on od 3 do 7 mln zł. Koszt realizacji przeprowadzanego co 10 – 15 lat remontu głównego to dla elektrowni wydatek rzędu 6 – 15 mln zł. Natomiast modernizacja (połączona z remontem głównym), polegająca na usprawnieniu kotła to inwestycja rzędu 20 – 60 mln zł. Wszystko to stanowi potencjalne źródło przychodów Rafako.

– Generalne wykonawstwo modernizacji i dostawa części do remontów kotłów wydają się optymalnymi segmentami, w których Rafako może obecnie uczestniczyć. Skomplikowanie prac wymaga zadań projektowych i przebudowy kotła, co rzadko mogą zrobić firmy, które nie specjalizują się w produkcji kotłów – czytamy w „Planie restrukturyzacyjnym” Rafako S.A.

Choć rynek remontów głównych jest zdominowany przez firmy budowlano-montażowe, to nie mogą one się obyć bez podwykonawców takich jak Rafako, którzy dostarczają części ciśnieniowe. Dostawa tej specjalistycznej aparatury stanowi około 30 – 50% kosztów tego typu inwestycji. Upraszczając, jest to kawałek „tortu”, o którego wykrojenie może starać się Rafako ze swoim Zakładem Produkcji Kotłów. Natomiast wartość rynku modernizacji elektrowni szacuje się na około

300 mln zł rocznie. Marża Rafako w tego typu inwestycjach wynosiła w przeszłości od 20 do 40%.

Ochrona środowiska

Rafako posiada również doświadczenie w realizacji inwestycji polegających na wykonawstwie oraz modernizacji instalacji ochrony środowiska na takich obiektach jak elektrownie i elektrociepłownie, a także fabryki, huty i oczyszczalnie ścieków. Wartość tego rynku szacuje się na 1,8 – 3 mld zł.

Z dotychczasowych doświadczeń Rafako wynika, że najbardziej rentowne są kontakty polegające na projektowaniu, budowie oraz montażu instalacji odsiarczania spalin. Z kolei instalacje odazotowania spalin miały negatywny wpływ na wyniki Rafako, dlatego też firma zamierza mocno ograniczyć lub wręcz zawiesić oferowanie tego typu instalacji.

Spalarnie śmieci, ropa i gaz

W Rafako wiąże się również nadzieje z rynkiem spalarni śmieci. Instalacji tego typu będzie w Polsce przybywać, natomiast za granicą, np. w Niemczech, wiele tego typu obiektów powstało przed 1989 r. i będzie wymagać modernizacji. Potencjalnym źródłem

przychodów jest również sektor ropy i gazu. Rafako zdobyło referencje w zakresie realizacji inwestycji z tego obszaru w ramach współpracy z PBG S.A. (terminal w Swinoujściu) oraz własnej działalności (tłocznia gazu w Kędzierzynie-Koźlu).

Trzy scenariusze

W Rafako uznaje się za realny scenariusz, w którym spółka, opierając się na wspomnianych trzech podporach, będzie zdobywać coraz więcej kontraktów. Ich szacunkowa wartość ma sukcesywnie rosnąć – od 146 mln zł w tym roku, przez 570 mln zł w 2021 do 848 mln zł w 2026 roku.

Wszystko to ma przełożyć się na trzy scenariusze finansowe Rafako. Realistyczny zakłada wypracowanie w 2022 roku zysku netto w 1,183 mln zł, a w kolejnych latach odpowiednio: 14,903 mln zł (2023 r.), 25,653 mln zł (2024 r.), 36,770 mln zł (2025 r.), 41,938 mln zł (2026 r.).

Scenariusz pesymistyczny zakłada stratę w 2022 r. w wysokości 682 tys. zł oraz zyski w kolejnych latach: 8,903 mln zł (2023 r.), 16,890 mln zł (2024 r.), 26,138 mln zł (2025 r.), 30,566 mln zł (2026 r.).

Scenariusz optymistyczny przewiduje wypracowanie w 2022 r. 2,426 mln zł zysku netto. W kolejnych latach zysk spółki z Raciborza miałby wy-

nieść odpowiednio: 18,904 mln zł (2023 r.), 31,495 mln zł (2024 r.), 43,857 mln zł (2025 r.), 49,519 mln zł (2026 r.).

Propozycje dla wierzycieli

10 listopada Rafako poinformowało o zatwierdzeniu propozycji układowych dla wierzycieli przedsiębiorstwa. W myśl tych propozycji wierzyciele Rafako zostali podzieleni na siedem grup. W zależności od kwoty oraz rodzaju zobowiązań, Rafako zobowiązuje się m.in. do spłaty całości wierzytelności wraz z odsetkami, spłaty całości wierzytelności, ale bez odsetek, czy też spłaty części wierzytelności i zamianie pozostałej kwoty oraz odsetek na akcje przedsiębiorstwa nowej emisji (oznacza to, że wierzyciel Rafako otrzyma tylko część pieniędzy, które jest mu winna spółka z Raciborza, ale w zamian za to stanie się jej współwłaścicielem).

Ewentualna zgoda wierzycieli na te propozycje będzie uzależniona m.in. od ich poglądu na temat „Planu restrukturyzacyjnego” Rafako, przede wszystkim szans na jego wdrożenie oraz osiągnięcie założonych celów strategicznych, w tym finansowych. Jak to wszystko będzie wyglądać w praktyce? O tym przekonamy się w najbliższych miesiącach.

Wojciech Żołneczek

W JSW Koks układ zbiorowy pracy i porozumienie ze związkami

REGION W JSW KOKS S.A. zawarte zostało porozumienie ze stroną społeczną dotyczące wprowadzenia od 1 stycznia 2021 r. jednego, wspólnego dla wszystkich zatrudnionych Układu Zbiorowego Pracy.

Na mocy wspomnianego

porozumienia, z dniem 1 listopada 2020 r. zmianie uległa struktura organizacyjna firmy, co wiązać się będzie z likwidacją dotychczasowych oddziałów.

Przyjęte rozwiązania są konsekwencją trwającego od 2018 roku dialogu pracodawców ze

stroną społeczną, który miał na celu wypracowanie satysfakcjonującego dla wszystkich stron rozwiązań usprawniających zarządzanie i codzienne funkcjonowanie Firmy, a także stworzenie równoprawnych warunków zatrudnienia dla wszystkich pracowników

– niezależnie od miejsca pracy. W związku z historycznymi zaszłościami od powstania JSW KOKS S.A. w 2014 roku, w Spółce obowiązywały do tej pory trzy różne regulacje dotyczące pracy i wynagradzania.

(ska)



1 listopada 2020 r. zmianie uległa struktura organizacyjna firmy, co wiązać się będzie z likwidacją dotychczasowych oddziałów

DUŻY KALIBER

17 listopada 2020 r. magazyn sensacyjny

DZIESIEĆ LAT WIEZIENIA dla sprawcy napadów na banki w Rybniku i Raciborzu

Proces Waldemara K. przed częstochowskim sądem zaczął się w styczniu 2020 roku. Mężczyzna został uznany winnym dziewięciu rozbojów. W więzieniu spędzi 10 lat.

Waldemar K. to 37-latek z Tychów, który od 2008 roku bezkarnie napadał na banki w regionie. Atrapami broni terroryzował obsługę i wychodził z pieniędzmi. Zawsze starannie zamaskowany, skutecznie utrudniał policji jego namierzenie. Dobra passa rabusia trwała aż 11 lat, aż do napadu na oddział PKO przy ulicy 3 Maja w Rybniku.

Nieudany skok w Rybniku

15 lutego 2019 roku, około godziny 17.00 do oddziału PKO, tuż przy rybnickiej komendzie, wszedł zamaskowany mężczyzna. Napastnik posiadał przedmioty przypominające broń palną oraz granat ręczny. Zażądał od pracowników wydania kilkuset tysięcy złotych. Przeprowadzono ewakuację budynku. Mundurowi, którzy przeszli do środka, zauważyli wystraszonych pracowników oraz napastnika trzymającego przedmiot przypominający granat ręczny. Policjanci

szybko obezwładnili agresora. Mężczyzna posiadał przy sobie przedmioty przypominające niebezpieczną broń. Okazało się, że to 37-letni Waldemar K. z Tychów. Mężczyzna został zatrzymany. W toku dalszych czynności okazało się, że zabezpieczone przedmioty nie były prawdziwą bronią palną ani granatem ręcznym. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał oraz nie zostały skradzione pieniądze. Sąd Rejonowy w Rybniku zastosował wówczas wobec podejrzanego 3-miesięczny areszt.

Najbardziej poszukiwany człowiek na Śląsku

Policja początkowo nie wiedziała, że ma pod kluczem najbardziej poszukiwanego w województwie sprawcę napadów na banki. Zakładano, że to jednorazowa akcja Waldemara K., a on sam ma problemy psychiczne. To jednak szybko się zmieniło. Waldemar K. podczas śledztwa zaczął się przyznawać do kolejnych napadów na Śląsku. Szczegółowo opisywał jak ich dokonywał. Okazało się, że Waldemar K. nie tylko nie ma zaburzeń psychicznych, ale doskonale wiedział co robi i robił to bardzo skutecznie. Udało mu się ob-

rabować siedem banków oraz jednego klienta banku, „przy okazji” napadu. Dlaczego był nieuchwytny aż przez 11 lat? – Podejrzany zapoznawał się z zasadami funkcjonowania placówek bankowych, słownictwem, sposobami przechowywania środków pieniężnych na terenie oddziałów, a dodatkowo na „napad” stylizował się i przebierał, nie chcąc być rozpoznany – mówi prokurator Joanna Smorczewska z Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. W tym celu używał peruk, czapek, szalików, okularów przeciwsłonecznych. – Akcesoriów tych nie wyrzucał po napadzie, a przynajmniej ich część została znaleziona w wynajmowanym przez oskarżonego garażu zlokalizowanym w Tychach. Z reguły też zabezpieczał się zakładając na ręce rękawiczki. W trakcie zdarzeń miał ze sobą atrapy broni i granatów, które służyły mu do wymuszenia na pracownikach banku, a czasami i klientach, wydania środków finansowych – dodaje prokurator.

Napadł na bank w Raciborzu

Jeden z napadów, których się dopuścił to napad na Invest Bank w Raciborzu. 15 lipca 2011 roku przed godzi-

ną 16.00 raciborska policja otrzymała zgłoszenie o napadzie na raciborską placówkę bankową przy ul. Długiej. – Napadu dokonał mężczyzna, wzrost ok. 1,80 m. Cały był ubrany na czarno. Mężczyzna zastraszył obsługę, ale nie wiadomo czy przedmiotem jakiego użył w tym celu była broń. Podczas kradzieży nikogo nie zraniono, nikt nie ucierpiał. Po zabraniu pieniędzy sprawca zwrócił się do kierowniczki placówki, aby z nim wyszła. Nie groził jej, tylko po paru krokach kazał jej odwrócić się, a sam się oddalił – relacjonował wówczas rzecznik raciborskiej policji Mirosław Szymański. Rabusiowi udało się ukraść wówczas pieniądze w kwocie 91 390,00 zł przechowywanych w skarbcu, sejfach, kasach, kasetkach oraz innych miejscach oddziału banku. Przy okazji okradł klientkę banku na kwotę 800 złotych.

Długa lista zarzutów

Jak ustalono, Waldemar K. przestępczą działalność rozpoczął jeszcze jako dwudziestolatek. Najbardziej upodobał sobie placówki ówczesnego Invest Banku. 18 grudnia 2008 r. w Dąbrowie Górniczej, w placówce banku Invest Bank S.A.

(obecnie PLUS Bank S.A.) przy ul. Sobieskiego 3, dokonał kradzieży środków pieniężnych w kwocie 20 750 zł. Działając podobnie, 17 września 2010 r. w Nysie, w placówce banku Invest Bank S.A. przy ul. Rynek Garncarski 2, dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 12 900 zł oraz 1 500 euro, następnie 21 stycznia 2011 r. w Katowicach, w placówce banku PKO dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 32 870 zł. Po dwóch latach, 18 kwietnia 2012 r. w placówce banku Invest Bank S.A. w Bytomiu przy ul. Rycerskiej 4, dokonał kradzieży środków pieniężnych w kwocie 264 680 zł, 5 715 euro, 2 228 USD i 2 110 GBP przechowywanych w skarbcu, sejfach, bankomacie i innych miejscach. 10 października 2013 r. w Częstochowie, w placówce banku Invest Bank S.A. przy ulicy Kilińskiego ukradł 322 968 zł oraz 850 euro. Następnie, 11 sierpnia 2016 r. w Dąbrowie Górniczej, w placówce banku ING Bank Śląski przy ul. Armii Krajowej 40, dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 258 570 zł, 7 025 euro i 2 485 USD przechowywanych w skarbcu, sejfach, kasach oraz innych miejscach wskazanego powyżej oddziału banku w ten sposób, że użył wobec pracowników banku

i klienta gróźb natychmiastowego użycia wobec nich przemocy polegającej na użyciu okazanego im przedmiotu przypominającego pistolet, a także schowanej atrapy granatu. Natomiast 2 października 2017 r. w Bielsku-Białej, w placówce banku PLUS Bank S.A. przy ul. Warszawskiej 2, dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 240 860 zł. – Podejrzany początkowo przyznał się do stawianych zarzutów, złożył wyjaśnienia, na końcowym etapie śledztwa zmienił swoją postawę procesową – mówi prokurator.

Więzenie i milion złotych kary

Mężczyzna został uznany winnym dziewięciu rozbojów. Za napad w Częstochowie sąd uznał go winnym rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. – Mężczyźnie groziło 15 lat więzienia. Został skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono czas aresztu tymczasowego, w którym nadal przebywa. Oskarżony musi również naprawić szkodę na rzecz towarzystw ubezpieczeniowych, które pokrywały straty banków, w wysokości miliona zł – mówi sędzia Dominik Bogacz. (acz)

Ciężarówka wylądowała na barierkach

ROGÓW Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek 13 listopada na ul. Raciborskiej w Rogowie, nieopodal stadionu Przyszłości Rogów, gdzie ciężarówka uderzyła w barierki, wskutek czego wyciekło z niej paliwo. Na miejsce przybyła straż pożarna, która zabezpieczyła wyciek. Raciborska przez kilka godzin była nieprzejezdna.

Jak doszło do tego zdarzenia? – Na huku drugi powiatowej, kierujący ciężarówką prawdopodobnie koloru czerwonego, jadąc w kierunku Raciborza, nie zachował

ostrożności wymijając się z inną ciężarówką, jadącą w przeciwnym kierunku. Kierowca tego auta tłumaczył, że chciał uniknąć zderzenia z autem ciężarowym, które zjechało na jego pas. Dlatego zjechał na miękkie pobocze, a następnie uderzył w barierki ochronne, co spowodowało rozszczelnienie zbiornika paliwa, z którego wyciekła spora ilość paliwa – wyjaśnia starszy aspirant Patryk Błasiak z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu. Jak dodaje, obecnie trwają czynności wyjaśniające okoliczności tego zdarzenia. (art)

FOT. WODZISŁAW ŚLĄSKI I OKOLICE – INFORMACJE DROGOWE 24 H



Kierowca tej ciężarówki twierdził, że wylądował na barierkach wskutek niebezpiecznej jazdy kierowcy innej ciężarówki



Wskutek wycieku ropy, ul. Raciborska przez kilka godzin była nieprzejezdna

W sobotę 14 listopada otwarciem tzw. Bazy Rodzin rozpoczęła się kolejna edycja Szlachetnej Paczki. Przez najbliższe cztery tygodnie każdy może wybrać z niej rodzinę, której chce pomóc. W powiecie wodzisławskim na pomoc czeka jeszcze 20 rodzin.

Wybierz rodzinę, której przed świętami sprawisz cud

POWIAT Na stronie internetowej szlachetnapaczka.pl została opublikowana baza tysięcy potrzebujących rodzin, do których w ostatnich tygodniach dotarli wolontariusze Szlachetnej Paczki. Każdy może pomóc. Wystarczy, że wejdzie na tę stronę i wybierze rodzinę, dla której wspólnie z przyjaciółmi, bliskimi, kolegami z pracy można przygotować paczkę.

Wśród oczekujących na pomoc są również rodziny i osoby z powiatu wodzisławskiego. W poniedziałek 16 listopada do wyboru było jeszcze 20 potrzebujących rodzin i osób. To rodziny wielodzietne, dotknięte losowymi zdarzeniami, takimi jak utrata pracy, nagła choroba. Są tu również osoby zmagające się z niepełnosprawnością, osoby samotne, schorowane, starsze. Historia każdej rodziny, każdej osoby została opisana przez wolontariuszy. Podobnie jak potrzeby każdej rodziny, wśród których wymieniono trzy kluczowe. Jak im pomóc? Na stronie internetowej Szlachetnej Paczki

trzeba wyszukać odpowiednią lokalizację, czyli województwo śląskie i odpowiedni rejon, w tym wypadku jest to Wodzisław Śląski i okolice. Po dokonaniu wyboru rodziny bądź osoby, należy przygotować paczkę – do jej zrobienia można zaangażować znajomych, bliskich, kolegów z zakładu pracy – zgodną z potrzebami tej rodziny lub osoby. Finał Szlachetnej Paczki, czyli tzw. Weekend Cudów, przypada 12–13 grudnia. To wtedy darczyńcy dostarczają do magazynów paczki, które następnie zostaną przekazane rodzinom w potrzebie.

Szlachetna Paczka w Wodzisławiu Śląskim po kilku latach aktywności postanowiła rozwinąć swoją działalność i nie ograniczać pomocy tylko do mieszkańców naszego powiatu. Od około 2 lat marzeniem byłych liderów było dotarcie z pomocą do rodzin w odległych zakątkach Polski, które ze względu na brak rejonu i wolontariuszy w ich okolicy, nie mają szansy na otrzyma-

nie pomocy. – Skontaktowaliśmy się z osobami decyzyjnymi ze Stowarzyszenia „Wiosna” i otrzymaliśmy zgodę na organizację projektu, który nazwano „Paczka Przygody”. Mieliliśmy już pewne doświadczenie organizacyjne, ponieważ kilka lat temu, w ramach Szlachetnej Paczki pomocą objęliśmy kilka rodzin z Koniakowa. Jeśli chodzi o wybór miejsca w Polsce, to Stowarzyszenie Wiosna skierowało nas w rejon Lubartowa oddalony od Wodzisławia Śląskiego 450 km. Było to dla nas wyzwanie, ale też ogromna radość i ekscytacja z tego powodu, że znowu coś ciekawego i inspirującego zadzieje się w naszym rejonie. Uważamy, że zmiany budują i sprawiają, że nie grozi nam rutyna w działaniu – mówi Monika Sobik, jedna z wolontariuszek wodzisławskiej Szlachetnej Paczki i jej pierwsza organizatorka.

W ostatni weekend października sześcioro doświadczonych wolontariuszy wyruszyło z Wodzisławia do

Lubartowa. – Mieliliśmy pewne obawy, towarzyszył nam strach związany z trwającą epidemią, nie wiedzieliśmy jak zostaniemy przyjęci. Po zakończeniu odwiedzin byliśmy jednak ogromnie zbudowani postawą i życiem tych rodzin, tym z jaką radością nas przyjmowali. Dostrzegliśmy też, jak bardzo ludzie są spragnieni rozmów po tak długim okresie izolacji. Do projektu włączyliśmy 18 rodzin z rejonu Lubartowa. Wszyscy żyją niezwykle skromnie. Już po dwóch dniach, wszystkie nasze rodziny znalazły darczyńców. Jesteśmy po pierwszych rozmowach z nimi. Darczyńcy którzy wybrali rodziny z Lubartowa zostali poinformowani o tym, że ich Paczki trafią do tego rejonu. Pomysł został przyjęty przez nich z entuzjazmem. Praktycznie każdy z nich deklarował, że postara się przygotować jak najlepsze prezenty dla wybranych rodzin – opowiada Monika Sobik. 11 grudnia przygotowane Paczki będą składowa-



Grupa wódziszławskich wolontariuszy, którzy w tym roku zorganizowali Szlachetną Paczkę w oddalonym o 450 km od Wodzisławia Lubartowie

ne w dużym tirze, który stanie na parkingu przy MOSiR w Wodzisławiu Śl. Następnego dnia samochód z prezentami oraz grupą 6 wolontariuszy wyjedzie do Lubartowa, aby w weekend finału Szlachetnej Paczki wszystkie rodziny otrzymały przygotowaną przez darczyńców pomoc. – Na miejscu będzie czekała na

nas grupa pomocników z OSP oraz harcerzy, którzy sprawnie pomogą nam w dostarczeniu wszystkich paczek do potrzebujących rodzin – wyjaśnia Sobik, dziękując zarazem lokalnym sponsorom, którzy sfinansowali wyjazd i wszelkie koszty związane z organizacją Paczki Przygody.

(art)

– Niech maszty z biało-czerwoną rozsię w całym kraju pokażą nasze przywiązanie do Polski – mówił w sierpniu w Tychach premier Mateusz Morawiecki. Potem na specjalnej stronie rozpoczęło się głosowanie dla mieszkańców. Jaką popularnością konkurs cieszy się w naszym regionie?

Projekt „Pod biało-czerwoną”. Głosowanie wciąż trwa

POWIAT W tym roku odbywa się specjalny plebiscyt mieszkańców polskich miast i gmin. Projekt „Pod biało-czerwoną” to połączenie tradycji i nowoczesności, bo za pomocą internetu każdy obywatel naszego kraju może zdecydować, czy to właśnie w jego miejscowości stanie nowy maszt na flagi narodowe. Głosowanie w konkursie nadal trwa, ponieważ termin został wydłużony.

Przypomnijmy, że projekt ma na celu uczczenie 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej, jej bohaterów oraz triumfatorów. Jego zadaniem jest również integracja lokalnych i ponadlokalnych społeczności w duchu

tradycji, jedności oraz nowoczesnego patriotyzmu. O tym, czy maszty trafią do danej gminy bądź miasta, decydują jej mieszkańcy w internetowym głosowaniu. W gminie do 20 tys. mieszkańców potrzeba co najmniej 100 głosów, w gminie od 20 do 100 tys. mieszkańców – 500, a w 100 tys. miastach – 1000. Głosowanie początkowo miało trwać do 11 listopada, zostało jednak przedłużone do 31 grudnia. Oddać głosy można pod adresem gov.pl/web/bialoczerwona. Organizatorzy plebiscytu zachęcają, by głosować jak najliczniej. Za dużą frekwencję przewidzeli nagrodę specjalną. Dla trzech



gmin, które osiągną najlepsze procentowo wyniki w stosunku do liczby mieszkańców, przewidziana jest wizyta Pre-

zesa Rady Ministrów na uroczystości oddania do użytku masztu z „Biało-czerwoną”.

Miejsce	Uzyskana liczba głosów poparcia	Wymagana liczba głosów poparcia	Procent wymaganych głosów	Gmina
1.	211	100	211%	Pszów woj. śląskie
2.	198	100	198%	Lubomia woj. śląskie
3.	148	100	148%	Godów woj. śląskie
4.	378	500	75%	Wodzisław śląski woj. śląskie
5.	139	500	27%	Rydułtowy woj. śląskie
6.	26	100	26%	Mszana woj. śląskie
7.	110	500	22%	Gorzycy woj. śląskie
8.	20	100	20%	Radlin woj. śląskie
9.	16	100	16%	Marklowice woj. śląskie

Ranking głosów poparcia w powiecie wodzisławskim. Stan na 13 listopada.

zesa Rady Ministrów na uroczystości oddania do użytku masztu z „Biało-czerwoną”.

Sprawdziliśmy jaką popularnością konkurs cieszy się w powiecie wodzisławskim na 13 listopada. Najwięcej głosów oddano w Pszowie. Zgromadzone tam już 211 głosów poparcia. W Lubomiu z kole-

udało się zebrać 198 głosów, a w Godowie 148. Mieszkańcy tych gmin mogą już być pewni, że maszt w ich regionach stanie, ponieważ przekroczyli wymagane minimum, czyli 100 głosów. Inaczej ma się sprawa z resztą naszego regionu. U dołu stawki uplasowały się Marklowice, Radlin i Mszana.

Tam o maszt upomniało się kolejno 16, 20 i 26 osób na 100 wymaganych. Na razie minimalnej liczby głosów nie udało się też zdobyć w Wodzisławiu Śl., Rydułtowach i Gorzycach. Tam jednak trzeba uzyskać minimum 500 głosów (to gminy powyżej 20 tys. mieszkańców).

(juk)

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Są kolejne pomysły na teren przy Machnikowcu

RYDUŁTOWY Budowa tężni i zagospodarowanie zbiornika wodnego Machnikowiec oraz jego otoczenia zostały zrealizowane w tym roku. Ale to nie koniec planów na to miejsce. Miasto ma już projekt na zagospodarowanie pobliskiej hałdy, znajdującej się naprzeciw Rydułtowskiego Centrum Kulturalnego, gdzie niegdyś znajdował się amfiteatr.

Obecnie miasto znajduje się na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę drugiego etapu inwestycji wokół Machnikowca. – W całej tej koncepcji przewidziana była przebudowa zbiornika Machnikowiec oraz starej hałdy znajdującej się naprzeciw RCK. To kolejne miejsce

w ciągu od Machnikowca, do stadionu i Osiedla Karola. Ta hałda zawsze była kojarzona z miejscem rekreacji i ścieżkami zdrowia. Oprócz tego było tam miejsce z widownią i muszla koncertowa. W projekcie znalazły się ścieżki, z których nawet obecnie korzystają rowerzyści, biegacze, piesi. Obecnie są nieuporządkowane, teren jest zróżnicowany, jednak miejsce to służy rekreacji i to chcemy utrzymać. Zaplanowaliśmy ścieżkę na koronie hałdy, która będzie przeznaczona dla amatorów rowerów, ale również może pełnić funkcję ścieżki spacerowej – zapowiada Marcin Połomski, burmistrz Rydułtów. Przy tej pętli znajdować się będzie pętla asfaltowa, na której będą mogli poruszać się rolkarze i użytkownicy nartorolek. Koncepcja była konsultowana z lokalnymi sportowcami, aby jak najlepiej dopasować teren do ich potrzeb. Dodatkowo cała hałda będzie otoczona ścieżką pieszą, która będzie



Burmistrz Marcin Połomski podkreśla, że kolejne prace na Machnikowcu powinny zostać zrealizowane do 2022 r.

Są serca na nakrętki, będą też pojemniki na zużyte baterie



Pracownicy SKM przygotowują pojemniki na zużyte baterie. Powstaną z odpadów z poprzednich zadań.

WODZISŁAW ŚL. Pracownicy Służb Komunalnych Miasta w Wodzisławiu Śląskim przygotowują własnoręcznie wykonane pojemniki, gdzie będzie można wyrzucić zużyte baterie. Powstaną z pozostałości po poprzednich zadaniach.

Pracownicy SKM-u w Wodzisławiu Śląskim przygotowują pojemniki na zużyte baterie. Chcą zachęcić mieszkańców

do dbania o środowisko.

W Parku Miejskim oraz Rodzinnym Parku Rozrywki pojawiły się już duże serca, do których można wrzucać plastikowe nakrętki. Dzieła również wyszły spod rąk pracowników SKM-u. Zebrane w ten sposób nakrętki zostaną sprzedane, a dochód z ich sprzedaży zostanie przekazany na cele charytatywne.

AgaKa

łączyć się z chodnikiem wokół Machnikowca. W północno-zachodniej części hałdy będzie ulokowanych kilka urządzeń do ćwiczeń. Będą to równoważnice, pochylnice, drążki i drabinki. Przy ścieżkach zaplanowano też ławki i ścieżki na rowery.

Miejsce na koncerty i taras widokowy

Na wykonanie nowego zagospodarowania terenu wykonawca ma czas do początku 2022 roku, czyli prace będą realizowane przez cały 2021 rok. – Mamy nadzieję, że nawet przez okres zimowy będzie można realizować prace, tak jak było to przy Machnikowcu. Kolejnym elementem, który chcemy odtworzyć jest plac z widownią. Będą to trzy poziomy widowni amfiteatralnej oraz plac ze specjalnym zadaniem, które pozwoli m.in. na organizację kina plenerowego, koncertów i innych wydarzeń. Odtworzymy także schody terenowe od strony Machnikowca, a także stworzona zostanie rampa od strony parkingu RCK dla osób niepełnosprawnych – mówi burmistrz. Zadaszenie nad amfiteatrem będzie nawiązywać do tężni. Obok placu powstanie taras widokowy, z którego będzie można podzi-

wiać tężnię i Machnikowiec. Przy okazji przy wykonaniu schodów terenowych zostanie rozwiązany problem zalewania ścieżki rowerowej i spływania wody opadowej z hałdy do stawu. Razem z drugim etapem projektu wykonany zostanie też budynek gospodarczy po drugiej stronie Machnikowca. Znajdować się w nim będą ogólnodostępne toalety oraz magazyn dla rowerów wodnych, którymi w sezonie będzie można pływać po stawie.

Jeden ciąg rekreacyjny

Zagospodarowanie hałdy to kolejny etap do stworzenia ciągu rekreacyjnego od stawu do stadionu i dalej do Osiedla Karola. To również plan na zagospodarowanie środków z funduszy norweskich w programie „Rozwój Lokalny”, do którego urzędnicy zbierali materiały, pomysły, wizje i przygotowywali wniosek przez 9 miesięcy. – Wniosek był przygotowywany, aby wystartować w drugim etapie konkursu i znaleźć się mamy nadzieję w najlepszej 15 miast, które uzyskają dofinansowanie. Te 15 miast ma szansę nawet na 45 mln zł na inwestycje oraz działania społeczne do 2030 roku – podkreśla Marcin Połomski.

Wyniki konkursu mają być znane w pierwszym kwartale 2021 roku. Sam dokument określający kierunek działań miasta ma 284 strony. To konkretna diagnoza problemów, które istnieją w Rydułtowach i propozycji ich rozwiązania. Podstawowym celem jest poprawa atrakcyjności Rydułtów jako miejsca do życia i pracy. Jeśli uda się uzyskać dofinansowanie, w mieście będzie się działo sporo.

Jednym z kierunków jest ożywienie ulicy Ofiar Terroru i propozycja działań pomagających przedsiębiorcom aż do ul. Leona. Już w listopadzie na sesji rady miasta pojawi się projekt uchwały o preferencyjnych stawkach podatkowych dla przedsiębiorców, aby zachęcić do lokowania biznesu w tamtym rejonie. Rozbudowana ma zostać też strefa gospodarcza oraz nowa strefa pomiędzy ul. Gajową i Raciborską.

Centrum przesiadkowe przy dworcu

Na końcu ul. Ofiar Terroru znajduje się dworzec kolejowy, który dzięki projektowi może stać się centrum przesiadkowym z prawdziwego zdarzenia. Miejsce to ma skupiać dworzec, ścieżki rowerowe i m.in. inkubator

przedsiębiorców. Na terenach po SRK w pobliżu fikołkowni RAFA w planach jest realizacja zabudowy mieszkaniowej. Podobnie przy ul. Ładnej w planach jest budowa nowego osiedla mieszkaniowego. Będzie się ono wpisywać w ciąg terenów rekreacyjnych uzupełnionych zabudową mieszkaniową w samym centrum miasta.

Instalacja przyszłości

W złożonym projekcie znalazł się również pomysł zagospodarowania istniejącej oczyszczalni ścieków na instalację karbonizacji osadów ściekowych i odpadów zielonych. To innowacyjna technologia, która polega na zastosowaniu wysokiego ciśnienia i temperatura do tworzenia węgla drzewnego z odpadów. Powstały w ten sposób karbonat jest później zgazowany, a sam gaz spala się w silniku kogeneracyjnym. To alternatywa dla śmierdzącej kompostowni z dodatkowymi plusami w postaci wytworzonej energii elektrycznej i ciepłej, a taką instalację można dodatkowo wzbogacić o urządzenia do produkcji wodoru. To wizja przyszłości, ale w realnym zasięgu możliwości miasta.

Szymon Kamczyk

Trwa okres jesienno-zimowy i związana z nim fala zachorowań na infekcje układu oddechowego, w tym na COVID-19. Druga fala epidemii może ponownie wzmocnić obawy pacjentów onkologicznych przed kontaktem z placówkami ochrony zdrowia. Jednak wszyscy eksperci jednogłośnie apelują, żeby nie odraczać diagnostyki i leczenia przeciwnowotworowego, a także kontynuować rozpoczęte już terapie, bo zaniechanie tych działań może być groźniejsze w skutkach niż pandemia COVID-19.

Leczenie onkologiczne w czasie epidemii

KRAJ Choroby nowotworowe są drugą przyczyną zgonów w Polsce. Z ich powodu umiera, wg danych Krajowego Rejestru Nowotworów, co roku ponad 100 tysięcy Polaków, co stanowi około 25 proc. wszystkich zgonów w naszym kraju. Tymczasem wcześniej rozpoznana i właściwie leczona choroba nowotworowa coraz częściej może zostać pokonana. Niestety, eksperci od lat alarmują, że w Polsce nowotwory są rozpoznawane zbyt późno, co przekłada się na niesatysfakcjonującą skuteczność leczenia i wyższą śmiertelność niż w innych krajach Europy. Obecnie, problem ten nasilił się, bo z powodu obawy przed zarażeniem koronawirusem, część pacjentów unika kontaktu z lekarzami, nie zgłasza się na badania profilaktyczne, nie podejmuje diagnostyki. W niektórych rejonach utrudniony był, a czasami nadal jest, kontakt z lekarzami. Raport „Onkologia w dobie COVID 19”, przygotowany przez Fundację Onkologia 2025, pokazuje, że w kwietniu i w maju 2020 w województwach śląskim, mazowieckim i warmińskim – mazurskim liczba wykonywanych mammografii spadła o ponad 90 proc., a cytologii o 85-95 proc. Szacuje się, że prawie połowa pacjentów trafiła lub trafi na pierwsze wizyty do onkologa, chirurga onkologicznego lub radioterapeuty później niż powinna.

25%
– o tyle spadła w tym roku liczba wydanych kart Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego

Zdaniem ekspertów sytuacja taka może mieć katastrofalne skutki i liczba zgonów z powodu chorób nowotworowych może wzrosnąć – w związku z epidemią COVID-19 – nawet o 20 proc.

Podobne niepokojące dane płyną z Narodowego Funduszu Zdrowia. Ze statystyk NFZ wynika, że w okresie od 1 stycznia do 11 września 2020 roku zostało wydanych o 16.300 kart DiLO (Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego) mniej niż w analogicznym okresie roku 2019 (spadek o około 25 proc.). Potwierdza to, że pacjenci mają utrudniony dostęp do lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej lub sami rezygnują z diagnostyki. – Apelujemy do chorych, aby nie czekali na koniec pandemii, ponieważ rak nie czeka. Diagnostyki i leczenia nowotworów nie można odkładać na później. Opóźnienie rozpoznania i rozpoczęcia terapii pogarsza szansę wyleczenia – mówi prof. Adam Maciejczyk, dyrektor naczelny Dolnośląskiego Centrum On-

kologii we Wrocławiu, prezes Polskiego Towarzystwa Onkologicznego oraz członek Grupy Sterującej All.Can Polska.

Z rakiem w domu nie zostawaj

– Hasło „Zostań w domu” nie dotyczy osób z objawami mogącymi mieć związek z nowotworem oraz chorych w czasie leczenia przeciwnowotworowego. W chorobach nowotworowych czas ma ogromne znaczenie, dlatego priorytetem jest utrzymanie diagnostyki i terapii – tłumaczy prof. Maciej Krzakowski, konsultant krajowy w dziedzinie onkologii klinicznej, kierownik Kliniki Nowotworów Płuca i Klatki Piersiowej Narodowego Instytutu Onkologii-Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie-Państwowego Instytutu Badawczego, członek Prezydium All.Can Polska.

– Pamiętajmy, że personel placówek onkologicznych dokłada wszelkich starań, aby zapewnić pacjentom jak największe bezpieczeństwo. W związku z pandemią Ministerstwo Zdrowia wprowadziło system teleporad, które

Rekomendacje Polskiego Towarzystwa Onkologicznego dla pacjentów onkologicznych oraz wykaz placówek onkologicznych są dostępne na stronie PTO: <https://pto.med.pl>

w niektórych przypadkach, również w konsultacji chorych onkologicznie są przydatne. Podczas konsultacji telefonicznej pacjent może porozmawiać z lekarzem o niepokojących go objawach oraz uzyskać wskazówki co do dalszego postępowania. Powróciły również badania profilaktyczne, do których gorąco zachęcamy – dodaje prof. Piotr Rutkowski, kierownik Kliniki Nowotworów Tkanek Miękkich, Kości i Czerniaków Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie-Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, członek Prezydium All.Can Polska.

Szczególne zasady ostrożności

Zgodnie z rekomendacjami Polskiego Towarzystwa Onkologicznego, wszystkie placówki onkologiczne wprowadziły szczególne zasady i środki ostrożności: pomiar temperatury ciała wykonywany wszystkim wchodzącym (zarówno pacjentom jak i personelowi medycznemu), przejścia przez specjalne śluzy, skracanie czasu pobytu w placówce i hospitalizacji do niezbędnego minimum, znaczące ograniczenie odwiedzin i pobytu w placówkach osób towarzyszących pacjentom.

– Chorobę nowotworową trzeba leczyć, nie wolno czekać! Pacjenci nie mają świadomości, że do onkologa

All.Can to Polska to część międzynarodowej inicjatywy, której celem jest zwrócenie uwagi opinii publicznej oraz decydentów politycznych na konieczność poprawy efektywności i stabilności opieki onkologicznej oraz sytuacji pacjentów poprzez efektywne wykorzystanie dostępnych zasobów finansowych <http://all-can.pl>

można udać się bez skierowania. Fakt, że tak mocno spadła liczba wykonywanych badań diagnostycznych jest bardzo niepokojący. Chciałabym podkreślić, że ośrodki onkologiczne funkcjonują nieprzerwanie i czekają na chorych, a w chwili obecnej obserwujemy nawet skrócenie kolejek na przykład do badań obrazowych. Warto zauważyć, że spadek zgłaszalności do ośrodków onkologicznych nie wynika jedynie z winy pacjentów – z niektórych regionów Polski otrzymujemy od pacjentów informacje o utrudnionym dostępie do lekarza pierwszego kontaktu i innych specjalizacji, ale także do niektórych procedur diagnostycznych. Personel placówek medycznych dokłada wszelkich starań, aby diagnostyka i leczenie w czasie epidemii były bezpieczne i aby pacjenci nie byli narażeni na kontakt z koronawirusem – podkreśla Anna Kupiecka, prezes Funda-

cji Onkocafe – Razem Lepiej, przewodnicząca Prezydium All.Can Polska.

– Pomimo trudności, z którymi spotykają się obecnie pacjenci chcący umówić się na badania, nie należy się zniechęcać, tylko szukać miejsca, w którym czas na jego realizację będzie jak najkrótszy – podkreśla Szymon Chrostowski, prezes Fundacji Wygrajmy Zdrowie, członek Prezydium All.Can Polska. – W poszukiwaniu informacji warto skorzystać z całodobowej infolinii NFZ i Rzecznika Praw Pacjenta, która działa pod numerem 800-190-590, gdzie można uzyskać informacje m.in. o lokalizacji najbliższego szpitala oraz najszybszym dostępie do wybranego świadczenia. Pod tym numerem można też zgłaszać wszelkie nieprawidłowości w działaniu placówek. Dodatkowo informacje na temat programów profilaktyki onkologicznej można znaleźć na stronie Ministerstwa Zdrowia: www.mz.gov.pl oraz www.pacjent.gov.pl. Informacje o adresach, lokalizacjach, telefonach i godzinach otwarcia placówek, które realizują badania w ramach programów profilaktyki można znaleźć na stronie Zintegrowanego Informatora Pacjenta – dodaje Szymon Chrostowski.

(art)

W oparciu o materiały All.Can Polska

E-wizyty w ZUS-ie ze sporym zainteresowaniem

Już prawie 4 tysiące osób skorzystało z rozmowy wideo z ekspertami ZUS w całym kraju. W województwie śląskim do 9 listopada takie spotkanie online z pracownikami ZUS odbyło 667 klientów.

REGION Usługę tę w naszym regionie wprowadzono w dwóch terminach: od 26 października była ona dostępna dla mieszkańców podległych oddziałom ZUS w Chorzowie, Rybniku, Sosnowcu i Zabrze, natomiast od 29 października dla klientów oddziałów ZUS w Bielsku-Białej i Częstoch-

wie. Od 4 listopada e-wizyta jest dostępna we wszystkich placówkach w kraju. – E-wizyty to wideorozmowy z pracownikami ZUS. Trwają one około 20 minut. Mogą dotyczyć praktycznie wszystkich spraw związanych z ZUS, od tych emerytalnych, rentowych, po zasiłki czy kwestie związanych z prowadzeniem firmy i rozliczaniem składek – mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Najwięcej rozmów o emeryturach i rentach

Jak wynika z danych ZUS

najwięcej wideorozmów dotyczyło spraw związanych ze świadczeniami długoterminowymi, czyli emeryturami i rentami, a następnie zasiłków. Sporo osób łączyło się online z ZUS w celu założenia lub potwierdzenia profilu na Platformie Usług Elektronicznych.

– E-wizyty to bardzo wygodna i bezpieczna forma kontaktu, która pozwala załatwić sprawy urzędowe, uzyskać informacje, porady w dogodnym dla siebie czasie i co najważniejsze bez wychodzenia z domu, bez specjalnego narażania się na kontakty z innymi osobami – dodaje rzeczniczka.

Jak umówić e-wizytę

Umawianie wideorozmowy jest bardzo proste, wystarczy wejść na stronę internetową ZUS i odszukać zakładkę e-wizyta. Co ważne, do połączenia się z ekspertami wystarczy mieć dostępem sprzęt z dostępem do internetu, czyli smartfon, tablet czy komputer, który dodatkowo wyposażony jest w kamerkę i mikrofon. Rozmowę umawiamy w dogodnym dla siebie dniu i godzinie. Pierwszą rozmowę na każdy dzień roboczy można zamówić na godz. 9:00, a ostatnią na 14:05. Podczas rezerwacji podajemy swoje dane: imię,

nazwisko, numer telefonu, adres e-mail, kod pocztowy miejsca zamieszkania. Należy wybrać również obszar merytoryczny e-wizyty, czyli: zasiłki, emerytury i renty, firmy i pracujący, założenie profilu PUE.

Nie możesz skorzystać – odwołaj

ZUS przypomina, że z zamówionej wizyty można zrezygnować. Jak to zrobić? Wystarczy kliknąć w link „Zrezygnuj z e-wizyty”, który znajduje się w wiadomości potwierdzającej rejestrację. – Jeśli ktoś nie może skorzystać

w umówionym przez siebie terminie z e-wizyty, prosimy o jej odwołanie. Dzięki temu na taką rozmowę będzie mógł się umówić się ktoś inny, kto potrzebuje informacji czy porady eksperta ZUS. Jeśli taka wizyta nie zostanie odwołana to termin będzie cały czas zarezerwowany, chociaż nikt nie skorzysta e-wizyty- informuje rzeczniczka.

Na ponad 6 tys. umówionych rozmów blisko 4 tys. odbyło się, 728 osób pamiętało, by swoją wizytę anulować, ale niestety aż 1,3 tys. klientów nie podjęło takiej rozmowy i nie anulowało jej. (red.)

Minione powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej stały się przysłowiową kością niezgody między częścią radnych a kierownictwem starostwa. – Organizacja uroczystości była błędem – uważa jeden z radnych.

Serwotka skrytykował obchody święta nauczycieli

POWIAT 14 października. To właśnie tego dnia w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach odbyły się tegoroczne powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej. W trakcie uroczystości dyrektorzy i nauczyciele zatrudnieni w powiatowych szkołach otrzymali m.in. nagrody starosty. Wątpliwości co do organizacji wydarzenia wyraził podczas październikowej sesji rady powiatu wodzisławskiego jeden z rajców.

– Proszę mi wyjaśnić, co się takiego wydarzyło, że tego-

roczne obchody Dnia Edukacji Narodowej odbyły się nie wirtualnie, tylko realnie – zaczął radny Ireneusz Serwotka. – Nie potrafię tego zrozumieć. Co kogo pokusiło, żeby się spotykać i tę Galę zorganizować? Wydawało mi się, że możemy liczyć na odpowiedzialność i roztropność członków zarządu, ale niestety zawiodłem się. Cisną się na usta mocne słowa – ciągnął dalej. Radny Serwotka dodał, że zawiodł się nie tylko na członkach zarządu, ale również na przewodniczącym rady Adamie Krzyżaku

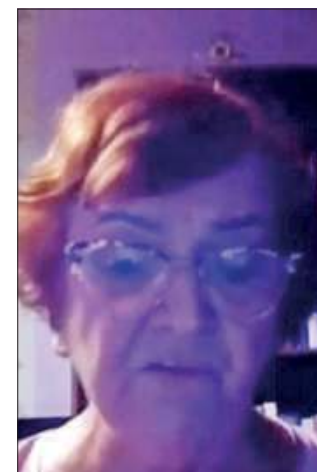
oraz przewodniczącej komisji oświaty, kultury i sportu Gabrieli Kielkowskiej, którzy brali udział w wydarzeniu. – Oczywiście jest, że nauczycielom należą się podziękowania za trudną pracę. Można to było jednak zrobić w inny sposób. A nie narażać siebie i innych na niebezpieczeństwo – podkreślił. Ireneusz Serwotka wyraził nadzieję, że kierownictwo starostwa wyciągnie wnioski z zaistniałej sytuacji i podobnego błędu już nie popełni. Głos w dyskusji zabrała również radna Danuta Maćkowska.

– Całe moje życie zawodowe jestem związane z edukacją i oświatą. Tak jak powiedział radny Serwotka, mimo wszystko nie było to miejsce i czas na spotkanie z nauczycielami. Można to było zorganizować wirtualnie. Każdy by to zrozumiał – mówiła.

Członek zarządu Kornelia Newy, która zajmuje się sprawami oświatowymi, odniosła się do słów radnego. Wyjaśniła, że organizacja obchodów Dnia Edukacji Narodowej była skrupulatnie przemyślana i przeanalizowana. – Zor-



Zdaniem radnego Ireneusza Serwotki organizacja powiatowych obchodów Dnia Edukacji Narodowej nie powinna się odbyć w trybie stacjonarnym



Członek zarządu Kornelia Newy podkreśliła, że nie czuje wyrzutów sumienia z powodu organizacji obchodów Dnia Edukacji Narodowej

ganizowaliśmy ją w pełnym reżimie sanitarnym. Miejsca siedzące były od siebie oddalone 2-metrową przerwą, byliśmy wszyscy w maseczkach i rękawiczkach – podkreśliła. Kornelia Newy dodała, że od zeszłego października nie było zorganizowane żadne

wydarzenie dla nauczycieli, a podziękowania szczególnie za pracę w ostatnich miesiącach im się należały. – Nasze spotkanie z tą grupą zawodową było bardzo potrzebne. Nie czuję żadnych wyrzutów – mówiła.

(juk)

Wodzisławscy radni pochylił się nad wysokością stawek podatkowych na roku 2021. Po raz kolejny decyzją większości głosów udało się nie sięgać głębiej do kieszeni mieszkańców, ale i przedsiębiorców.

Nie będzie podwyżki podatków



Radny Łukasz Chrzęszcz zaproponował obniżenie stawki od nieruchomości czasowo nieczynnej o 25%. Po dyskusji radni jednogłośnie zgodzili się, aby ostatecznie wprowadzić ulgę w wysokości większej, bo 50%.

WODZISŁAW ŚL. Podczas październikowej sesji wodzisławskiej rady podjęto wiele ważnych decyzji dotyczących przyszłego roku. Wśród nich również te o niepodwyższaniu podatku od nieruchomości i o obniżeniu w dużej mierze do minimum stawek podatku od środków transportowych. – W ten sposób konsekwentnie realizujemy plan, by nasze miasto stało się najbardziej

atrakcyjne podatkowo w całym powiecie wodzisławskim – podkreślali w trakcie obrad wodzisławscy radni z tzw. kolicji większościowej.

Zgodnie z decyzją radnych stawki podatków od nieruchomości zostają na tym samym poziomie. Tym samym w przyszłym roku wodzisławianie nadal będą płacić np. 90 gr od m2 za grunty zajęte pod działalność gospodarczą, 48 gr a grunty pozostałe, 77 gr za budynki mieszkalne, 4,7 zł za budynki, w których udzielane są świadczenia zdrowotne, a niemal 23 zł za budynki zajęte pod działalność gospodarczą. Zauważmy, że to już trzeci rok z rzędu, kiedy stawki podatku od nieruchomości w Wodzisławiu Śl. pozostają na tym samym poziomie.

Ponadto wodzisławscy radni pochylił się także nad branżami, które zawiesiły swoje działalności z powodu pandemii koronawirusa. Sprawę poruszył radny Łukasz Chrzęszcz, który zaproponował początkowo obniżenie stawki od nieruchomości czasowo nieczynnej o 25%. – Jest to działanie na

rok, zobaczymy, ilu przedsiębiorców skorzysta z tej możliwości – tłumaczył rajca. Po dyskusji radni jednogłośnie zgodzili się, aby ostatecznie wprowadzić ulgę w wysokości większej, bo 50%. Podczas posiedzenia radni obniżyli również 67 stawek podatku od środków transportowych, w tym aż 60 do minimum określonego w ustawie. – Ten krok ma na celu stworzenie lepszych warunków do rozwoju działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego na terenie miasta – argumentowali radni.

Na sesji prezydent zwrócił uwagę na inny aspekt decyzji podjętych przez radnych. – Jesteśmy w roku trudnym. Wsparcie należy się przedsiębiorcom, bo to oni ponoszą największy ciężar związany z pandemią. Musimy tylko pamiętać, że dając, jak podkreślałam, słuszne, preferencyjne stawki, będziemy musieli zrównoważyć stawki w innych sferach życia i dokonać gdzie indziej oszczędności – podkreślał prezydent Mieczysław Kieca.

(juk)

OSP Mszana z nowym wozem



Od 3 listopada strażacy z Mszany mają do dyspozycji nowy wóz ratowniczo-gaśniczy

MSZANA Do Mszany dotarł nowy wóz bojowy dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Nowy pojazd to średni wóz ratowniczo-gaśniczy marki Iveco, z napędem 4x4. Zbiornik na wodę ma pojemność 3 tys. litrów, zbiornik na pianę – 300 litrów.

Samochód, który w jednostce pojawił się 3 listopada, został zakupiony za kwotę 771 tys. zł. Przy czym budżet gminy wydał na ten cel jedynie 261 tys. zł. Reszta kwoty potrzebnej na zakup wozu pochodziła ze źródeł zewnętrznych. 230 tys. zł przekazała Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, kolejne 140 tys. zł przekazał Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, po 70 tys. zł przekazały Woje-

wódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach i Województwo Śląskie.

– Dziękuję za pomoc w zakupie samochodu Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu, Prezesowi OSP Mszana Januszowi Burze, pracownikom Urzędu Gminy oraz wszystkim zaangażowanym. Mam nadzieję, że nowy samochód przyczyni się

do poprawy bezpieczeństwa naszych mieszkańców oraz strażaków – mówi wójt Mirosław Szymanek.

To drugi nowy wóz ratowniczo-gaśniczy dla strażaków z naszej gminy. Podobnym cieszy się od roku OSP Połomia. Gmina ma plany, aby w najbliższej przyszłości pozyskać nowe auto dla trzeciej jednostki – OSP Gogołowa.

(art)

AUTOPROMOCJA

**POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!**

Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'u!

facebook

www.facebook.com/noviny

Zostanie wymienione oznakowanie pionowe, powstaną tzw. aktywne przejścia dla pieszych, a także jedno ze skrzyżowań czeka korekta. Na głównej ulicy Radlina poprawi się bezpieczeństwo pieszych.

Będzie bezpieczniej w centrum Radlina

RADLIN Ul. Korfantego w Radlinie jest jedną z głównych arterii w mieście, którą administruje powiat wodzisławski. To właśnie tam dokładnie rok temu doszło do groźnego wypadku. Przypomnijmy, że na jednym z oznakowanych przejść dla pieszych, w wówczas 15-letnią Emilię uderzył samochód. Wyrzucona w powietrze spadła prosto pod koła jadącego z naprzeciwka innego auta. Teraz o poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu upomina się jedna z radnych powiatowych.

Pytania o poprawę bezpieczeństwa

– Jako mieszkanka Radlina i radna, korzystająca z dróg powiatowych na terenie miasta, ale także znająca realia dotyczące zagrożeń i bezpieczeństwa zwłaszcza pieszych, mając na uwadze również

obawy i pytania mieszkańców w tej kwestii, zwróciłam się z zapytaniem dotyczącym poprawy bezpieczeństwa w Radlinie – mówi radna Gabriela Kiełkowska. Podkreśla, że wśród miejsc, gdzie zdarzają się wypadki i zdarzenia z udziałem pieszych, jest m.in. ul. Korfantego. Dlatego zapytała w formie interpelacji starostę wodzisławskiego, czy na tej ulicy w rejonie targowiska będzie wprowadzone dodatkowe oznakowanie na przejściu dla pieszych.

Prace już zaplanowano

Starosta wodzisławski Leszek Bizoń ustosunkował się już do zapytania radnej Kiełkowskiej. „Na ul. Korfantego w Radlinie planowane jest wprowadzenie nowej organizacji ruchu, która będzie polegała na wymianie oznakowania pionowego, dodatko-

wym oznakowaniu przejść dla pieszych w rejonie targowiska oraz w rejonie skrzyżowania z ul. Wieczorka jako przejść tzw. aktywnych” – napisał w odpowiedzi starosta Leszek Bizoń. Wyszczególnił, że będzie wymalowane nowe oznakowanie poziome oraz dokonana korekta rejonu skrzyżowania ul. Korfantego z ul. Orkana. Będzie ona polegała na zwężeniu tarczy skrzyżowania, wykonaniu normatywnych łuków oraz wyznaczeniu nowych przejść dla pieszych wraz z dojazdami. Korekcie także ulegnie skrzyżowanie z ul. Mariacka poprzez zastąpienie powierzchni wyłączzonej z ruchu oznakowaniem poziomym, wyspą zabudowaną krawężnikami wraz z elementami małej architektury krajobrazu. „Całość prac powinna być wykonana do połowy grudnia” – zapowiada starosta. (juk)



Dokładnie rok temu na jednym z oznakowanych przejść dla pieszych przy ul. Korfantego w Radlinie w wówczas 15-letnią Emilię uderzył samochód. Wyrzucona w powietrze spadła prosto pod koła jadącego z naprzeciwka innego auta.

Plaga pijanych piratów



Władysław Szymura – wieloletni wykładowca przepisów o ruchu drogowym – instruktor w Ośrodku Szkolenia Kierowców.

Brak mi słów, w kwestii pijanych kierowców (tych zidentyfikowanych). Ostatni wypadek w Godowie potwierdza moją opinię. Zginęła 15-letnia dziewczyna, najechana przez pijanego kierowcę. Do tej „armii” zidentyfikowanych dochodzą jeszcze Ci niezidentyfikowani, którzy nie zostali skontrolowani a poruszają się po naszych drogach i mamy „to co mamy”. Wystarczy zapoznać się ze statystykami, aby się o tym dowiedzieć. I przekonać. Niestety do tej „armii” dochodzą jeszcze coraz częściej Ci, którzy „lubią szybką jazdę” (piraci drogowi). Są tak samo groźni, gdyż też zabijają.

„Śpiesz się powoli”. Nie oznacza to wcale, że powinniśmy jeździć tylko powoli. Poza powszechnym zjawiskiem wymuszenia pierwszeństwa

przejazdu, powszechnym zjawiskiem na naszych drogach jest przekraczanie dozwolonej prędkości, co przynosi tragiczne skutki, jak w opisywanym powyżej przypadku w Godowie.

Kiedy dokonywałem testu prędkości, jadąc z Kokoszyca do Rybnika, zachowując nakazaną prędkość na poszczególnych odcinkach drogi, byłem jedynym uczestnikiem ruchu na tej trasie, jadącym zgodnie z przepisami. Byłem wyprzedzany przez wszystko i wszystkich, co się ruszało na drodze. Miałem wrażenie, że wszyscy z politowaniem patrzą na mnie, sądząc, że mam zapewne problemy techniczne w samochodzie, że jestem nowicjuszem lub mam zamiar zatrzymać się, tylko szukam odpowiedniego miejsca. Wynika z tego, że wszyscy, którzy mnie wyprzedzali, nie przestrzegali obowiązującej prędkości. Ktoś pewnie powie – „No, ale wtedy pewnie dojadę do Rybnika w trzy godziny”. Zgoda, ale jak się to ma do obowiązującego przepisu o dopuszczalnej prędkości? Musimy jednak zdać sobie sprawę, że w przypadku spowodowania wypadku drogowego rozliczani będziemy z obowiązującej dopuszczalnej prędkości na danym odcinku

drogi. Pamiętaj, że przy zderzeniu z innym pojazdem, jadącym z taką samą prędkością, te prędkości się sumują. A to przecież ma istotne znaczenie.

Pisząc o prędkości, mam na myśli prędkość bezpieczną, czyli dostosowaną do istniejących warunków i sytuacji na drodze. Dobierając więc prędkość należy brać pod uwagę warunki atmosferyczne, tj. deszcz, śnieżyce, gołedź, mgłę, silny wiatr, rodzaj nawierzchni (asfalt, brukowa, nawierzchnię betonową, gdzie ważną rolę odgrywa wskaźnik tarcia). Ważna jest również rzeźba terenu, wzniesienia, strome zjazdy, łuki, zakręty, natężenie ruchu oraz własne kwalifikacje, praktyka w kierowaniu, czas spędzony za kierownicą, samopoczucie. Do tego wszystkiego trzeba jeszcze dodać tych, którzy przy nadmiernej prędkości, w prawej ręce trzymają komórkę, a w lewej przytrzymują kierownicę, usiłując pisać sms-y.

Pisząc o tym kolejny raz, nie tylko przypominam, ale uświadamiam wszystkim kierowcom o skutkach, jakie niesie „piracka nadmierna prędkość”. Skutecznym środkiem na tych, którzy lubią szybką, „piracką” jazdę są

urządzenia rejestrujące prędkości, czyli radary i fotoradary. Policjant z radarem to nie jest lubiana figura w Polsce. Policjant z radarem powinien być rzadkością. Na zachodzie to są prawie w pełni zautomatyzowane systemy. 90% mandatów za prędkość to są mandaty z fotoradarów. A u nas proporcje są odwrotne. 90% wręcza policja. To marnotrawstwo czasu i pieniędzy. Powinny być takie radary, które da się demontować i przestawiać w inne miejsca. Należy zmienić ich lokalizację. Właściciel auta jest obciążony mandatem z fotoradaru, chyba że wskaże osobę, która w danej chwili kierowała. Egzekucja nie sprawia tam żadnego problemu.

Mandaty drogowe w Polsce są wyjątkowo niskie w porównaniu z krajami Europy Zachodniej. Tam wahają się w granicach 600-1500 euro. Przekroczenie prędkości może kosztować nawet 1500 euro. Nasz rząd zamierza to zmienić, przygotowując projekt ustawy, wedle której maksymalna kwota wyniesie do 5000 złotych. Szczególnie dotyczy to przekraczania prędkości.

Zbliżamy się do niekorzystnego okresu, jakim jest nadchodząca zima (o tych zagrożeniach w następnym

felietonie). Pamiętajmy, i to zawsze o tych zasadach, które obowiązują nas w codziennym użytkowaniu pojazdu, a przede wszystkim pamiętajmy o:

- » Myśl i przewiduj. Pamiętaj, że nie jesteś sam na jezdni. Obserwuj jezdnię, chodnik i pobocze,
- » Przed manewrem wyprzedzania zastanów się, czy warto go podjąć, czy jest jednym z najbardziej niebezpiecznych manewrów. Przy wyprzedzaniu pojazdów jednośladowych oraz kolumn pieszych należy zachować odstęp co najmniej metra,
- » Pamiętaj, że przed każdą zmianą pasa ruchu i kierunku należy włączyć wcześniej kierunkowskaz. Przed włączeniem spojrz w lusterko. Wcześniej to wcale nie oznacza, że na przykład 50 m przy prędkości 50km/h jest wystarczająco. Kierowca winien kierować się zdrowym rozsądkiem i wyobraźnią, mając na uwadze warunki ruchu, natężenia, w jakim się porusza. I jeszcze jedna bardzo ważna uwaga. Pamiętajmy, że samo włączenie kierunkowskazu nie uprawnia jeszcze do wykonania tego manewru,
- » Nie zatrzymuj się i nie

- urządzaj postoju w miejscach zabronionych,
- » Utrzymuj odpowiednią odległość od poprzedzającego pojazdu, mając na uwadze nagłe hamowanie pojazdu, który jedzie przed tobą (skutki opisane w poprzednim felietonie),
- » Zwróć szczególną uwagę na miejsca, jakimi są przejścia dla pieszych, budynki użyteczności publicznej, szkoły, przystanki komunikacji publicznej,
- » Nie używaj komórki, trzymając ją w jednej ręce, a drugą przytrzymując kierownicę,
- » Nie zasiadaj nigdy za kierownicą po spożyciu alkoholu lub innych środków odurzających.

I na koniec jak zwykle rada. Bądź uprzejmy i kulturalny na jezdni. Nawet dla tych, którzy na to nie zasługują, którzy w „chamski” sposób straszą nas sygnałem dźwiękowym samochodu, szczególnie dla tych, którzy znanymi „gestami” wyrażają swoją osobistą kulturę. Pamiętaj stare powiedzenie: „Denerwować się, to szkodzić sobie na zdrowiu, na głupotę innych”.

Władysław Szymura wieloletni wykładowca przepisów o ruchu drogowym – instruktor w Ośrodku Szkolenia Kierowców

Zbyt prosta próba ich połączenia może jedynie zubożyć jedną lub drugą

Z ks. Danielem Zającem z diecezji legnickiej, teologiem fundamentalnym, doktorantem w Instytucie Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, na temat relacji nauka – wiara koresponduje **ks. Łukasz Libowski**



Czy jest jeszcze miejsce na żywego i działającego Boga?

Łukasz Libowski: Sądę, Danielu, zakładając, że ze stwierdzeniem tym się zgadzasz, iż relacja nauka – wiara to jeden z najważniejszych problemów, z jakimi mierzy się obecnie teologia. Proponuję zatem, abyśmy tę naszą wymianę myśli zaczęli od wyłuszczenia racji, dla których stwierdzenie takie daje się przyjąć.

Daniel Zajac: Problem jest istotny z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, współczesna nauka, mająca swoje źródła w nowożytnych pracach Kartezjusza, Kopernika, Galileusza czy Newtona, by wymienić tylko tych najbardziej znanych uczonych, rozpatruje świat „etsi Deus non daretur” – tak, jakby Bóg nie istniał, programowo zakładając, że jedynym możliwym dla niej wyjaśnieniem jest odwoływanie się do przyczyn, dających się zaobserwować, matematycznie opisać i uczynić przedmiotem krytycznej dyskusji. Odpadają zatem tłumaczenia mówiące o tajemnicy, woli Bożej, ukrytym porządku stworzenia czy autorytecie Biblii. Dziekiem takiej metody jest cały świat techniki, która tak bardzo w XXI wieku nas otacza i zmienia. Razem z nowożytną nauką przeobraziło się także rozumienie nas samych. Mówi się, że Kopernik udowodnił, iż nie stoimy w centrum wszechświata, Darwin, że nie jesteśmy koroną stworzenia, zaś Freud odebrał nam poczucie, jakobyśmy byli

gospodarzami przynajmniej w czterech ścianach naszej własnej psychiki. Pojawia się zatem pytanie o to, jak pogodzić te dwa różne obrazy świata i człowieka, a więc perspektywę wiary i racjonalistycznie uprawianej nauki. Czy jest jeszcze miejsce na żywego i działającego Boga w świecie ślepych i przypadkowych przyczyn? Tu dochodzimy do drugiego powodu, bardziej praktycznego. Dla wielu współczesnych ludzi sprawa wygląda tak: uważają, że coś trzeba wybrać – albo wiarę, a wraz z nią autorytet Biblii i Kościoła, albo rozum i naukę. Szczegółowo mówiąc, z trudem przychodzi mi znalezienie prawd wiary i etyki chrześcijańskiej, które w imię racjonalizmu i badań naukowych nie byłyby dzisiaj poddawane krytyce. Stąd cała teologia jest obecnie apologetyczna, broni się, tłumaczy, uzasadnia własną perspektywę. I nie jest w tym wszystkim na tak straconych pozycjach, jakby się to mogło wydawać.

Ł.L.: Do tego, co napisałeś o alternatywie „albo wiara, albo nauka”, przed jaką my, współcześni, jak nam się wydaje, stajemy, dodałbym jeszcze tylko to, żeby doprowadzić sprawę do końca, że większość z nas, skonfrontowanych z wyborem albo wiary, albo nauki, kieruje się ku tej drugiej. Ma to tę swoją przyczynę, która fakt ów, myślę, znakomicie tłumaczy, że żyjemy w świecie, w którego każdej dziedzinie, na zasadzie, jak bym to ujął, sprawdzającego się przyzwyczajenia, uzusu, obowiązku, w którym apriorycznie, po prostu z góry



Ks. Daniel Zajac – wskazując księgę „Wyznań” na portrecie św. Augustyna: „Bóg dał ludziom dwie księgi, księgę Stworzenia i Objawienia”

założony jest tzw. naukowy, a więc naturalistyczny, materialistyczny paradygmat myślenia. Tyle, Danielu, dopowiedzenia. Tym samym zdaje mi się, że nakreśliliśmy sobie ładny punkt wyjścia do dalszej refleksji. Możemy zatem przejść do owych, jak powiadasz, nie tak beznadziejnych pozycji teologicznych.

Pozostaje trud rozeznania

D.Z.: Co wybiera współczesny człowiek, mając przed sobą alternatywę „albo wiara, albo nauka”? Najlepiej uznać, że ktoś taki jak współczesny czło-

wiek po prostu nie istnieje... Użyłem – przyznaję – wygodnego pojęcia, które ma jednak tę wadę, że jest bardzo nieprecyzyjne. Na świecie istnieją przecież dziesiątki różnych kultur, kształtujących ludzkie myślenie, a w konsekwencji całkowicie odmienne patrzenie na świat. Zgodzimy się co do tego, że pośród osób, które znamy w naszym polskim czy też europejskim środowisku, łatwiej jest spotkać takie, które wobec wspomnianej alternatywy powiedzą: „Nauka!”. Ale faktem jest również, że np. Stany Zjednoczone są państwem, które przewodzi na świecie w

liczbie organizacji i autorów nie zgadzających się na całkowitą niezależność twierdzeń naukowych, zwłaszcza tych dotyczących powstania kosmosu, życia i człowieka, od prawd zawartych na ten temat w Biblii. A zatem jednak „Wiara!”...

Ł.L.: Dzięki, Danielu, kapitalna to uwaga! Obnażasz nasz zawężający zwykle nasze spojrzenie europocentryzm, pokazując przy tym jeszcze jedną okoliczność, którą trzeba uwzględnić, kiedy mówi się o relacji nauka – wiara.

D.Z.: W wypadku tych, którzy mówią „Wiara!”, mamy inny paradygmat. Siatką pojęciową jest tu Biblia jako autentyczne i definitywne Słowo Boga, którego zazwyczaj bardziej literalne odczytanie ma uprządkować wszelkie inne źródła wiedzy. Kościół katolicki i główne, pierwotne wyznania protestanckie, które zaakceptowały metodę historyczno-krytyczną w badaniu Pisma Świętego, czyli – w wielkim skrócie – uznały za dopuszczalne i właściwe badanie powstawania ksiąg biblijnych, ich kulturowych kontekstów metodami stosowanymi przy analizie innych tekstów historycznych, nie mają tego problemu. Słowo Boże jest w Biblii zawarte w ludzkim doświadczeniu, w historii Izraela i pierwotnego Kościoła, stąd czytelnikowi pism – dla katolików tym głównym czytelnikiem będzie cały Kościół i jego Tradycja – pozostaje trud rozeznania, co jest w nich jedynie pomnikiem ludzkiej histo-

rii, poglądów, zwyczajów, a co prawdziwym światłem Bożej prawdy.

Jedynie uczciwe badania historyczne

Ł.L.: Czyli problem rozwiązany... Oczywiście, ironizuję tu sobie, bo kwestia jest dużo bardziej złożona. Chociażby z racji na zarzuty metodologiczne formułowane przez fideistów pod adresem ich oponentów. Ale zostawmy to: zasadniczy nerw spawy chyba uchwyciliśmy. I idźmy dalej: co jest ważne, gdy chodzi o relację wiara – nauka?

D.Z.: W dobrze uprawianej teologii nie ma miejsca na wyważanie otwartych drzwi i zanim udzieli się jakiejś odpowiedzi, trzeba zobaczyć, co minione wieki już na dany temat powiedziały. No więc kiedy prześledzimy historię relacji wiara chrześcijańska – nauka, zobaczymy, że, jak wszystko w tym świecie, ma ona charakter złożony i wymykający się jednoznacznym ocenom. Mało kto z adwersarzy Kościoła wie lub mówi otwarcie, że sprawa Galileusza była tak naprawdę kontrowersyjna z powodu niezgodności z fizyką arystotelesowską, a więc z paradygmatem ówczesnej nauki, a nie z Biblią... XVII-wieczna kultura chrześcijańska czasów Galileusza broniła gorliwie więc tego samego Arystotelesa, który kilka wieków wcześniej, również nie bez oporów i prób cenzury, został „ochrzczony” przez św. Tomasza z Akwinu. Ten przykład potwierdza wniosek, do jakiego doszedł w swoich badaniach Yves Congar, teolog

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Pracodawca ma udostępnione informacje na Platformie Usług Elektronicznych (PUE ZUS) o pracownikach, którzy odbywają kwarantannę lub są objęci izolacją. Dane te są potrzebne do wypłaty zasiłku chorobowego.

Informacje o kwarantannie i izolacji dostępna na PUE ZUS

KRAJ Osoby skierowane przez Sanepid na kwarantannę mają prawo do świadczeń chorobowych – wynagrodzenia za czas choroby, które finansuje pracodawca, albo zasiłku chorobowego. Dotyczy to jednak tych ubezpieczonych, którzy podlegają obowiązkowemu lub dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, np. w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia czy prowadzeniem działalności gospodarczej. Świadczenia przysługują także ubezpieczonym, którzy zostali poddani izolacji, w tym

izolacji w warunkach domowych.

Decyzja o izolacji – bez papierowego zaświadczenia

Od końca października podstawą wypłaty świadczeń chorobowych osobie poddanej kwarantannie albo izolacji domowej jest informacja w systemie informatycznym Centrum e-Zdrowia (system EWP). ZUS pozyskuje dane z tego systemu i udostępnia je płatnikom składek na ich profilach na portalu PUE ZUS. Dostęp do informacji o kwarantannie lub izolacji na swoim profilu na PUE ZUS ma również ubezpieczony.

– Oznacza to, że osoby skierowane na kwarantannę lub są objęte izolacją nie muszą już dostarczać papierowej decyzji sanepidu do ZUS lub do swojego pracodawcy. Podstawą do wypłaty świadczenia chorobowego jest informacja z systemu EWP. Takie osoby nie muszą też mieć zwolnienia lekarskiego z powodu przebywania w izolacji domowej. Powinny jednak pamiętać o poinformowaniu swojego pracodawcy o przyczynie nieobecności w pracy. Informację tę mogą przekazać na przykład telefonicznie lub mailowo – informuje Beata Kop-

czyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Dane o kwarantannach i izolacjach są udostępniane na PUE ZUS odpowiednio w panelu Płatnika oraz w panelu Ubezpieczonego. Znajdują się w specjalnej zakładce – „Kwarantanna, izolacja domowa”.

Zakładka jest widoczna tylko u osób, które zostały objęte kwarantanną lub izolacją domową oraz u płatników składek, którzy zatrudniają osoby, u których takie zdarzenie wystąpiło. PUE ZUS jest zasilane danymi z systemu EWP raz dziennie, w godzinach noc-

nych. Dane dotyczą stanu na dzień poprzedni.

Masz PUE – możesz kontaktować się z ZUS z domu

Platforma Usług Elektronicznych to nowoczesne narzędzie, dzięki któremu można załatwiać wszelkie sprawy związane z ubezpieczeniami społecznymi przez internet, bez wychodzenia z biura lub domu, także poza godzinami działania urzędów. Dzięki PUE uzyskamy m.in. informację o naszych świadczeniach i płatnościach w ZUS a także złożymy wniosek

o pomoc ramach Tarczy antykryzysowej. Platforma pozwala również na otrzymywanie indywidualnych odpowiedzi z ZUS na zadane wcześniej pytania.

Profil na PUE można założyć m.in. przy pomocy Profilu Zaufanego oraz bankowości elektronicznej. Wszelkie informacje w tej sprawie znajdują się na stronie internetowej ZUS. Jest tam także dostępny film pokazujący, jak założyć profil na PUE. Pomocą służą również pracownicy ZUS. Wystarczy zadzwonić na specjalną infolinię ZUS (22 560 16 00).

(red.)

Pobiegli śladami walki o niepodległość

RYDUŁTOWY Pomimo, że oficjalne obchody Dnia Niepodległości się nie odbywały, spontanicznie Grupa Aktywni Rydułtowy przebiegła symboliczne 11,11 km obok miejsc pamięci walki o niepodległość.

Trasę spontanicznego biegu, który upamiętnił wszystkich walczących o niepodległość, wytyczył Marek Wystyrk, prezes stowarzyszenia Moje Miasto. – Zapaliliśmy znicze pod pomnikiem walki i zwycięstwa obok Urzędu Miasta Rydułtowy, przy tablicy upamiętniającej marsz śmierci i obóz kon-

centracyjny w Rydułtowach, pod pomnikiem na ścieżce powstań śląskich obok biblioteki miejskiej i pod pomnikiem upamiętniającym pierwszego powstańca poległego w Rydułtowach w I powstaniu śląskim Jerzego Dembczyka – relacjonuje Marek Wystyrk. Grupa Aktywni Rydułtowy powstała w 2019 roku po Biegu o Puchar Burmistrza Miasta Rydułtowy, skupiając pasjonatów biegania i sportu z terenu miasta. Od tego czasu Aktywni zorganizowali szereg inicjatyw, często we współpracy z innymi organizacjami z Rydułtów.

Szymon Kamczyk



Grupa Aktywni Rydułtowy złożyła znicze i kwiaty m.in. pod pomnikiem walki i zwycięstwa obok Urzędu Miasta Rydułtowy

Polska Grupa Górnicza zamierza zwolnić 360 pracowników, którzy nabyli już uprawnienia emerytalne

PGG zwolni kilkuset emerytów

REGION – Z uwagi na konieczność zmniejszenia zatrudnienia, spowodowaną trudną sytuacją finansową, pracodawca zamierza dokonać zwolnień grupowych pracowników PGG posiadających uprawnienia emerytalne, z przyczyn nie dotyczących pracowników. Zamiarem zwolnienia może być objętych 360 pracowników – potwierdził rzecznik spółki Tomasz Głogowski.

Jak napisano w skierowanym do związkowców piśmie, zwolnienia mają objąć 284 pracowników dołowych, 21 pracowników powierzchni kopalni oraz 55 pracowników administracyjno-biurowych. Pracownicy objęci zwolnieniem otrzymają odprawy. (acz)

POLECAMY

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

Rybnicki ZUS znów otwiera drzwi. Ale zachęca do e-kontakt

REGION 16 listopada rybnicki oddział ZUS przywrócił standardową obsługę klientów. Do dyspozycji nadal pozostaje skrzynka, do której można samodzielnie składać do-

kumenty, wnioski i pisma – bez kontaktu z pracownikiem ZUS.

– Zachęcamy także do załatwiania spraw w ZUS bez wychodzenia z domu i skorzystania z e-wizyt.

Wystarczy wejść na stronę internetową www.zus.pl/e-wizyta - Jesteśmy dostępni przez internet za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS oraz w kontakcie telefonicznym.

Do dyspozycji petentów jest ogólnopolska infolinia pod numerem telefonu 22 560 16 00 dostępna w dni robocze (pn.-pt.) w godzinach 7:00–18:00. Pod numerem tel. 22 11 22 111 do dyspo-

zycji jest również specjalna infolinia do obsługi spraw związanych z Polskim Bonem Turystycznym - informuje rzecznik prasowy, Beata Kopczyńska.

(red.)

Wojciech, byli as kortów
Zwana „polską Brigitte Bardot”
Pelen straganów

35

Schówek na pistolet
Daszek czapki
Przodek Hiszpana

... Chrystus
Pełna astrów

6

Marża

Niby budynek

4

Lubi uliczne zadymy

Do zatykania butelki

33

Gra liczbowa z numerkami
Łódź dla poety

Rybka z bajki
Tajanie śniegów

14

Kłopot dla dwojga

Duży zespół specjalistów
Wynajmuje pokój

28

Chagall, artysta malarz

Biażen na karcie

20

Dzierżaw butik

Pan w „stroju Adama”

15

Kurze - to pięciornik

Beza lub eklekta
Trójkąt kreślarza
Wzięta w jasyr

8

Donald z bajek

Dawny dozorca w polu

1

Ben-galski kot

Popis krasomówczy

2

Zespół Wojdaka
System pracy

Wilka do księżycy

29

Jessica z filmu „Tootsie”

Flakon na cięte kwiaty
Urzędnik notariatu

11

Biblijne miasto zepsucia

Nożyk do warzyw
Słyszany z oddali

26

Kraik koło Sycylii

Część naszej stolicy

31

Część dolara
Osłona lampy

Niedługo po nich wesele

16

Proszek do prania

Ingmar, reżyser filmowy
Błona, otacza pieszczel

22

Zasila Wartę
Dyskryminacja jednej z płci

Stawianie domów

5

Słodki na patyku
Hołduje modzie

Chroni obcas
Pola, d. aktorka

24

Metal z tablicy, liczba atom. 50
Piękno dla poety

Kot polujący na smerfy

23

Paweł, muzyk w Sejmie

Czuwa nad szynką w piecu

27

Część kopyta jelenia

Dania w karcie
Rogaty dekolt
Mrowie z zimna

34

Rodzaj werandy
Gwałtowna burza

Olsen, szef gangu z komedii
Strój na poligon

21

Kilof w rękach górnika
Góry Gruzinów i Ormian

Puszysty ogon bałki

3

Mięsny zawijany

Czas pracy części załogi

10

Olejek, symbol znikania

Nad nią Krzyż, Nakło

25

Maksym, pisarz rosyjski

Molo na jeziorze
Silna emocja, wstrząs

1

Prawy dopływ rzeki San

Aura zająścia
Chodzi w guni

29

Bob, muzyk i poeta, noblista

Część morza, oceanu

19

Bimba na pracę

Miauczące młode

12

Proszek do prania

Seal jak imię męskie

31

Część naszej stolicy

Ciepłe buty żołdata
Strawa króla
Model Opla

19

Chroni głowę Majki

Metal z tablicy, liczba atom. 50
Piękno dla poety

24

Krótki przy koszuli

Galąz ze śnieżną czapą

21

Kilof w rękach górnika
Góry Gruzinów i Ormian

Puszysty ogon bałki

3

Mięsny zawijany

Ojciec męża dawniej

17

Mięsny zawijany

Między zawijany

18

Mięsny zawijany

32

Mięsny zawijany

32

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Ten tydzień dla Baranów będących w związku nie będzie łaskawy. Związki, które od dawna kulały może czekać czas próby. Baran zadecyduje o rozstaniu bądź chwilowej rozłące z partnerem. Odczujesz niemożność dopasowania się do partnera, dlatego zechcesz ten czas spędzić w samotności.

BYK 21.04 – 20.05
Byki czeka czas niepewności i niezdecydowania, a będące w związku będą starały się uświadomić partnerowi jaka jest ich rola w tej relacji. Nie podoba im się zepchnięcie przez partnera ich osoby do roli wasala.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
U Bliźniąt będących w związku zapowiada się burzliwa atmosfera. A im bardziej będziecie zdawać sobie sprawę ze swoich błędów, tym bardziej będziecie zapalczywi w stosunku do partnera i będzie szukać okazji do zwady. Przemyśl Bliźniaku czy tak się zachowując zyskujesz w oczach partnera.

RAK 22.06 – 22.07
Możesz uznać, że słowa wypowiedane przez Twoją drugą połowę bywają puste i wcale nie mają potwierdzenia w jej czynach. Ale czy aby na pewno Raku? Pomyśl, czy nie oczekujesz zbyt wiele poświęcania od drugiej osoby. A może tylko zadręczasz się negatywnymi myślami, bo boisz się stracić miłość.

LEW 23.07 – 22.08
Lwie, popełniasz błąd, ostatnio za bardzo miałeś potrzebę dominacji w związku, przez co Twój partner czuł się osaczony. W tej sytuacji konieczne są ustępstwa, a koniec tygodnia spędzicie na uroczej kolacji tylko we dwoje.

PANNA 23.08 – 22.09
Warto zająć się też sferą duchową w związku, oboje z partnerem dawno straciliście cel tego związku i właściwie trudno Wam rozpoznać na czym tak naprawdę zależy wam obojgu: na romantyczności czy praktyczności?

WAGA 23.09 – 22.10
W związkach czeka obojętność, pustka i chłód uczuć, ale tylko na początku tygodnia. Wago, widać, że świadomie będziesz się izolować od partnera, okazywać mu swoją niechęć, ale będzie też w Tobie chęć zmiany sytuacji i zorganizujesz Wago na weekend wspólny wypad we dwoje w celu naprawy relacji.

SKORPION 23.10 – 21.11
Skorpiony będące w związku czeka pogodny i serdeczny nastrój. Widać, że będziesz czuł szczególny spokój Skorpionie, dzięki odwzajemnionej miłości swego partnera. Ten tydzień będzie szczególnie udany a młodym Skorpionom przyniesie szansę na powiększenie rodziny.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Strzelce czeka okres pełen napięć wynikłych wskutek przeżytego wcześniej nieszczęścia, jednak będziesz Strzelcu starał się za wszelką cenę złagodzić i zredukować skutki następstwa poniesionej klęski i ponownie odbudować wiarę i zaufanie w Wasz związek.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Koziorożec będący w związku może mieć powody do niepokoju, wskutek pojawienia się kogoś z przeszłości w obecnym życiu jego drugiej połowy. Zachowaj ostrożność i delikatnie obserwuj partnera bo może on przeżyć malutki romans wracając wspomnieniami do przeszłości.

WODNIK 20.01 – 18.02
Dla młodych Wodników przychodzi czas na zmiany w rodzinie. Stabilizacja materialna jaka się u Was pojawi, przyniesie czas bezpieczeństwa założenia rodziny. Zbyt długo już Wodniku unikacie podejmowania decyzji o zmianach w tym kierunku.

RYBY 19.02 – 20.03
Ryby będące w związku mogą przeżywać kryzys, ale mimo istniejących trudności oboje z partnerem będą się wspierać wzajemnie by pokonać gnębiące ich niepowodzenie. Oboje będziecie starać się utrzymać związek za wszelką cenę a pomyśl Rybo czy chwilowe odosobnienie nie byłoby lepszym rozwiązaniem?

opracowała Karo • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

– Gdybym kiedyś miał funkcjonować tylko dzięki jakiejś maszynie, to proszę, odłącz mnie.
– Nie ma sprawy.
– Ej, co ty robisz? Zostaw ten router!
Rozmawiają dwie koleżanki:
– Mariola, jak możesz tyle jeść, skoro ciągle powtarzasz, że dbasz o linię?

– Bo linia powinna być gruba i wyrazi- sta!
Irlandczyk wędruje przez pustynię, nagle patrzy, a z piasku wystaje lampa. Pociera...BUM! przed nim pojawia się Dżinn:
– Za to że mnie uwolniłeś, spełnię Twoje 3 życzenia!
– Hmm, daj mi butelkę, w której nigdy nie zabraknie Guinnessa!
BUFF! I przed Irlandczykiem pojawia się

butelka piwa. Wypija i ze zdumieniem patrzy jak ta natychmiast się napętnia.
– Mój Boże, to niesamowite! Daj mi zaraz jeszcze takie dwie!
Sędzia pyta oskarżonego:
– Czy to prawda, że sprzedawał pan sok poziomkowy, twierdząc że to eliksir długowieczności?
– Tak! Wysoki sędzie!
– Czy oskarżony był już za to karany?
– Tak. W 1367 roku, a później w 1875.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Kupię każdą Toyotę. 531-666-333

• Hyundai Atos – kupię każdego. 531-666-333.

• Stare Mercedesy, osobowe, do-
stawcze - kupię. 531-666-333.

• Skup samochodów osobowych oraz
dostawczych. Dojeżdżam do sprze-
dającego w dniu zgłoszenia. Płatne
gotówką, tel. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze,
tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyty mieszkaniowe, hipoteczne.
Najlepsze oferty z dwunastu banków,
tel. 790-501-503.

• Kredyty mieszkaniowe, hipoteczne.
Najlepsze oferty z dwunastu banków,
tel. 792-115-113.

• Upadłość konsumencka i oddłuże-
nia, tel. 32-700-70-00.

• Kredyty na oświadczenie, do 60 tys.,
bez zaświadczeń, tel. 730-809-809.

• Spłaciłeś kredyt przed terminem,
bądź skonsolidowałeś? Odzyskaj pro-
wizję! Tel. 732-901-901.

• Pożyczka do 60 tys., bez zaświad-
czeń, tel. 32-700-78-98.

MATRYMONIALNE

• Skutecznie łączymy ludzi w pary.
Oferty w wieku 22 – 87 lat. www.
zolyty.pl, tel. 730-251-897.

• Poznam panią do lat 55, kontakt tele-
foniczny lub SMS: 531-151-588.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedaż gruntów 2 ha oraz 3,65 ha
inwestycyjnych w Kornicach, tel. 600-
368-683.

KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza –
może być do remontu. Mile widziane
ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Ko-
nopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957,
domijul@poczta.fm.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie po
kapitałnym remoncie z wyposażoną
kuchnią. Rydułtowy, Orłowiec 28, 4.
piętro, 501-201-636.

• Mieszkania 82 m kw., 3 pokoje, ła-
zienka, kuchnia, cena 950 zł, Racibórz,
Londzina, 502-139-302.

• Mieszkania 36 m kw., pokój z anek-
sem kuchennym, cena 700 zł, Raci-
bórz, Bosacka 52, 502-139-302.

• Wynajmę kawalerkę na Ostrogu
w Raciborzu, cena 1000 zł, tel. 602-
423-479 po 20.00.

PRACA

DAM PRACĘ

• Poszukuję opiekunek do osób
w Niemczech. Wymagany komunika-
tywny język niemiecki. Wynagrodze-
nie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto,
dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-
2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-
0942, j.kubina@arcor.de.

• Zatrudnię kierowcę kat. C+ E na wan-
ne, tel. 501-270-889.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn
do pracy w polu przy pęczkowaniu,
502-620-831.

• Praca dla asystentki stomatologicznej
w Raciborzu. CV ze zdjęciem proszę
wysłać na adres: implantydlaciebie@
wp.pl.

• Kierowca kat. C+E z Raciborza
i okolic. Krótkie odcinki. Dobra płaca,
502-686-411.

• Firma HBU Agrol z Kietrza zatrudni
pracownika na stanowisku magazynier/
pracownik gospodarczy, tel. 608-486-
663.

POSZUKUJĘ PRACY

• Osoba z Raciborza zaopiekuję się
osobą starszą, samotną w zamian za
dom, 516-392-147 po 14.00.

RÓŻNE

• Węgiel, flot, muł, ekogroszek, drewno
opałowe, kominkowe. Posiadamy opał
workowany. Gwarancja jakości! Najta-
niej! Tel. 698-940-343.

• Kolekcje miniatur alkoholowych za-
granicznych sprzedam, tel. 32-415-59-
81, kom. 797-347-879 (po godz. 18.00).

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wy-
kładzin, tapicerki meblowej, samocho-
dowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6,
32-415-66-59, 661-758-976.

• Spraw radość dziecku, zamów wi-
zytę Mikołaja już dziś. Dobra zabawa
i uśmiech gwarantowane. Zadzwoni
692-939-283.

• Złomowanie pojazdów, usługi la-
wetą. Auto Hibner, 44-300 Wodzisław
Śl., ul. Pszowska 129c, tel. 603-512-269,
32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Frezowanie kominów, szlamowanie
i remonty kominów, uszczelnianie,
wkłady kominowe, 513-611-500.

• Wykończenie wnętrz. Instalacje
elektryczne. Gładzie, malowanie, za-
budowy z płyt g-k., przystępne ceny!
tel. 789-463-015.

• Brukowanie – kompleksowe usługi
brukarskie: chodniki, place, wjazdy.
Pomiar i wycena bezpłatnie. www.
brukowanie.info, tel. 600-502-817.

• Ocieplanie domów, malowanie
elewacji. Usługi ogólnobudowlane.
Usługi remontowo- malarskie. Upusty
zimowe, tel. 724-056-954.

• Roboty remontowo-budowlane
w pełnym zakresie + ocieplenia
budynków, remonty dachów. Wyko-
nywanie nadzorów budowlanych,
695-638-650, 32-415-16-45.

• Profesjonalne usługi wykończenio-
we, remonty łazienek, zabudowy g-
k., gładź, malowanie, krótkie terminy,
pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n.
med., specj. chorób skóry. Racibórz,
Solna 4/3, pn. – pt., 15.00 – 17.00,
tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne,
laseroterapia, krioterapia, dermatosko-
pia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.
derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkie-
wicz, specjalista kardiolog, poniedział-
ki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul.
Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefonicz-
na 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska,
specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30
– 18.00. Badania: tympanometryczne
słuchu, endoskopowe gardła i krtani,
Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja
501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94.
Anna Tapper-Barto, wtorek, środa
15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

REUMATOLOGIA

• Specjalista reumatolog lek. med.
Marta Ślanina. Leczenie dolegliwo-
ści i schorzeń reumatycznych kości
i stawów oraz chorób zapalnych tkanki
łącznej. Przyjmuje: piątek od 15.00.
BemaMed Racibórz, Bema 4. Rejestra-
cja: tel. 500-640-206.

MEDYCYNĄ NATURALNA

• Gabinet bioenergoterapii: schorzenia
kręgosłupa i narządów ruchu, stany
bólowe, choroby wewnętrzne, Raci-
bórz, Drzymały 16/2, 600-310-843.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

**Chcesz zamieścić ogłoszenie?
– odwiedź nasze punkty:**

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny,
Sp. z o.o., ul. Zborowa 4
czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27, fax 32 414 02 60

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”,
ul. Sobieskiego 24,
Tel. 32-422-13-85

**lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca (promocja) – 5 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE* • Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000. * Czcionka pogrubiona, kolor czarny	RAMKA* • Kupię kota w butach (czer- wone kozaki). * Czcionka czarna, ramka czarna	KONTRA* • Poszukuję towarzysza space- rów. Czerwony Kapturek. * Czcionka biała, tło czarne	APLA* • Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka. * Czcionka czarna, tło niebieskie	KOLOR* • Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik. * Czcionka niebieska
---	---	--	---	--

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

I LIGA
(PZPN)**Wyniki zaległych meczów VII, IX i X kolejki (10/11.11.2020)**

Widzew Łódź - GKS Bełchatów	0:0
Górnik Łęczna - GKS Jastrzębie	2:1
ŁKS Łódź - Korona Kielce	2:0

Wyniki XII kolejki (13/15.11.2020)

Chrobry Głogów - Stomil Olsztyn	3:0
Arka Gdynia - GKS Bełchatów	1:2
GKS Jastrzębie - ŁKS Łódź	0:3
Widzew Łódź - Resovia	2:0
Radomiak Radom - Zagłębie Sosnowiec	0:0
Korona Kielce - Sandecja Nowy Sącz	1:0
Puszcza Niepolomice - Odra Opole	1:0
Miedź Legnica - Termalica Nieciecza	2:3
Górnik Łęczna - GKS Tychy	1:1

TABELA			
1. ŁKS Łódź	11	31	29:4
2. Termalica Nieciecza	11	30	21:6
3. Górnik Łęczna	11	24	17:6
4. GKS Tychy	12	20	18:11
5. Odra Opole	11	20	9:9
6. Arka Gdynia	11	18	19:10
7. Radomiak Radom	11	18	16:12
8. Widzew Łódź	12	16	10:13
9. Puszcza Niepolomice	10	15	10:11
10. Korona Kielce	11	15	10:14
11. Miedź Legnica	12	14	17:16
12. GKS Bełchatów*	12	14	9:11
13. Chrobry Głogów	11	12	12:18
14. Stomil Olsztyn	11	10	7:13
15. Zagłębie Sosnowiec	11	8	9:12
16. Resovia	11	7	8:19
17. GKS Jastrzębie	12	4	8:23
18. Sandecja Nowy Sącz	11	1	6:276

*Klub ukarany odjęciem 2 punktów z powodu zaległości finansowych.

Zapowiedź zaległych meczów VIII, X kolejki (18.11.2020)

Resovia - Sandecja Nowy Sącz (śr 12:00), Puszcza Niepolomice - Górnik Łęczna (śr 14:00), Chrobry Głogów - Odra Opole (śr 15:00), Arka Gdynia - Zagłębie Sosnowiec (śr 16:00), Korona Kielce - Stomil Olsztyn (śr 17:00), Radomiak Radom - ŁKS Łódź (śr 18:00).

Zapowiedź XIII kolejki (20/22.11.2020)

Termalica Nieciecza - Widzew Łódź (pt 17:40), Resovia - Arka Gdynia (sb 12:00), ŁKS Łódź - Puszcza Niepolomice (sb 12:40), GKS Tychy - Miedź Legnica (sb 17:00), Odra Opole - Górnik Łęczna (nd 12:40), Stomil Olsztyn - GKS Jastrzębie (sb 17:00), Zagłębie Sosnowiec - Chrobry Głogów (sb 17:00), Sandecja Nowy Sącz - Radomiak Radom (nd 16:00), GKS Bełchatów - Korona Kielce (sb 17:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)**Wyniki zaległych meczów XI kolejki (11.11.2020)**

Brzezie - Rogów	1:3
Pawłów - Raszczycze	0:4
Studzienne - Raszczycze	2:6
Czyżowice - Nowa Wieś	2:2
Syrnia - Chałupki	4:0

Wyniki XV kolejki (14/15.11.2020)

Pawłów - Rogów	2:3
Kobyła - Syrnia	1:1
Studzienne - Chałupki	7:2
Czyżowice - Raszczycze	3:2
Kuźnia Raciborska - Zawada Książęca	0:1
Nowa Wieś - Nieboczowy	3:2
Kornowac - Brzezie	2:0
Rudy - Pietrowice Wielkie	2:1

TABELA			
1. Czyżowice	15	36	64:18
2. Raszczycze	13	36	64:11
3. Nowa Wieś	15	33	50:25
4. Rogów	15	27	42:23
5. Kobyła	15	26	32:29
6. Rudy	15	23	30:35
7. Nieboczowy	15	22	41:31
8. Zawada Książęca	15	22	27:34
9. Pietrowice Wielkie	15	21	27:31
10. Studzienna	15	17	28:32
11. Syrnia	15	17	30:43
12. Kornowac	14	15	23:25
13. Brzezie	14	13	19:26
14. Kuźnia Raciborska	15	13	34:51
15. Pawłów	15	9	30:46
16. Chałupki	15	1	11:92

Zapowiedź zaległego meczu IX kolejki (21.11.2020)

Brzezie - Raszczycze (sb 13:00)

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)**Wynik zaległego meczu XIV kolejki (11.11.2020)**

Rekord Bielsko-Biała - Śleza Wrocław	1:1
--------------------------------------	-----

Wyniki XVII kolejki (14/17.11.2020)

Polonia Bytom - Polonia Nysa	3:2
Zagłębie Lubin II - ROW Rybnik	2:2
MKS Kluczbork - Gwarek Tarnowskie Góry	4:1
Warta Gorzów - Miedź Legnica II	0:2
Górnik Zabrze II - Foto Higiena Gać	5:0
Polonia-Stal Świdnica - ŁKS Goczałkowice	0:3
Śleza Wrocław - Stal Brzeg	5:0
Lechia Zielona Góra - Rekord Bielsko-Biała	1:0
Ruch Chorzów - Pniówek Pawłowice (wt 18:00)	

TABELA			
1. Ruch Chorzów	15	38	44:13
2. Polonia Bytom	16	36	40:18
3. Śleza Wrocław	16	32	36:15
4. Pniówek Pawłowice	15	27	26:19
5. ŁKS Goczałkowice	16	26	29:23
6. Lechia Zielona Góra	16	24	24:28
7. MKS Kluczbork	15	23	29:26
8. Zagłębie Lubin II	16	22	27:33
9. Gwarek Tarnowskie Góry	15	22	27:33
10. Miedź Legnica II	16	20	22:27
11. Rekord Bielsko-Biała	16	20	24:20
12. Stal Brzeg	14	20	29:20
13. ROW Rybnik	16	18	22:29
14. Górnik Zabrze II	15	18	29:25
15. Warta Gorzów	15	15	14:29
16. Piast Żmigród	15	15	26:30
17. Foto Higiena Gać	16	11	19:41
18. Polonia Nysa	15	11	19:39
19. Polonia-Stal Świdnica	16	10	18:49

Zapowiedź zaległego meczu V, XV i XVI kolejki (18.11.2020)

Górnik Zabrze II - Zagłębie Lubin II (śr 13:00), Śleza Wrocław - Polonia Nysa (śr 13:30), Stal Brzeg - Piast Żmigród (śr 13:30).

Zapowiedź meczów XVIII kolejki (21/22.11.2020)

Foto-Higiena Gać - Rekord Bielsko-Biała (sb 13:00), Polonia Nysa - Lechia Zielona Góra (nd 13:00), ROW Rybnik - Polonia Bytom (sb 13:00), Stal Brzeg - Zagłębie Lubin II (sb 13:00), Gwarek Tarnowskie Góry - Piast Żmigród (sb 13:00), Miedź Legnica II - MKS Kluczbork (sb 13:00), Pniówek Pawłowice - Warta Gorzów Wielkopolski (sb 13:00), ŁKS Goczałkowice - Ruch Chorzów (sb 13:00), Górnik Zabrze II - Polonia-Stal Świdnica (sb 13:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)**Wyniki XIII kolejki (11.11.2020)**

Jankowice - Radlin	3:1
Niewiadom - Rydułtowy	1:1
Grabownia-Golejów - Boguszowice	0:7
Wilchwy - Jejkowice	2:3
Mszana - Kleszczów	1:0
Szczekowice - Bełk II (odwołany)	
Żory - Ochojec	0:5
Orzepowice - Baranowice	4:1

Wyniki XIV kolejki (14/15.11.2020)

Radlin - Bełk II	1:0
Kleszczów - Szczekowice (odwołany)	
Jejkowice - Mszana	2:0
Boguszowice - Wilchwy	3:2
Rydułtowy - Żory	2:1
Jankowice - Niewiadom	4:1
Baranowice - Grabownia-Golejów	4:0
Ochojec - Orzepowice	6:2

TABELA			
1. Jejkowice	14	37	55:12
2. Rydułtowy	14	28	26:12
3. Boguszowice	14	27	52:33
4. Ochojec	14	25	45:23
5. Mszana	14	25	36:18
6. Jankowice	14	24	42:38
7. Radlin	13	23	32:18
8. Baranowice	14	23	26:24
9. Żory	14	22	27:29
10. Bełk II	13	22	25:30
11. Orzepowice	14	18	38:40
12. Niewiadom	14	17	42:41
13. Grabownia-Golejów	14	8	27:56
14. Wilchwy	14	6	17:52
15. Szczekowice	11	5	14:52
16. Kleszczów	13	4	15:41

Zapowiedź XV kolejki (21/22.11.2020)

Niewiadom - Radlin (sb 13:00), Żory - Jankowice (nd 13:00), Orzepowice - Rydułtowy (sb 15:00), Grabownia-Golejów - Ochojec (sb 13:00), Wilchwy - Baranowice (sb 13:00), Mszana - Boguszowice (sb 13:00), Szczekowice - Jejkowice (nd 13:00), Bełk II - Kleszczów (nd 13:00).

IV LIGA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)**Wyniki zaległych meczów XI, XII, XIII i XIV kolejki (11.11.2020)**

Unia Turza Śląska - Orzeł Łękawica	4:0
Czechowice-Dziedzice - Odra Wodzisław Śl.	1:2
Jedność Przyszowice - Unia Książenice	0:1
Czaniec - Decor Bełk	1:3
Kuźnia Ustroń - Rozwój Katowice	1:1

Wyniki XVII kolejki (14/15.11.2020)

Rozwój Katowice - Unia Książenice	1:0
Odra Wodzisław Śląski - Iskra Pszczyna	4:0
Decor Bełk - Orzeł Łękawica	1:1
Spójnia Landek - Unia Turza Śląska	4:0
Drzewiarz Jasienica - Odra Centrum Wodzisław Śląski	1:0
Podbeskidzie Bielsko-Biała II - Radziechow-Wieprz	2:2
Tychy II - Kuźnia Ustroń	1:3

TABELA

1. Odra Wodzisław Śląski	15	36	42:16
2. Unia Książenice	16	35	28:17
3. Spójnia Landek	15	30	42:13
4. Rozwój Katowice	16	28	37:20
5. Decor Bełk	16	27	28:25
6. Drzewiarz Jasienica	16	27	21:21
7. Unia Turza Śląska	15	26	29:24
8. Kuźnia Ustroń	16	24	31:31
9. Podbeskidzie Bielsko-Biała II	16	21	31:31
10. Tychy II	15	19	32:31
11. Czaniec	14	18	24:28
12. Odra Centrum Wodzisław Śl.	15	18	28:36
13. Orzeł Łękawica	14	16	19:23
14. Czechowice-Dziedzice	14	14	19:23
15. Jedność Przyszowice	13	12	14:28
16. Radziechow-Wieprz	14	7	13:35
17. Iskra Pszczyna	16	6	13:49

Zapowiedź zaległych meczów XII, XIII, XV kolejki (21.11.2020)

Orzeł Łękawica - Jedność Przyszowice (sb 13:00), GKS Radziechow-Wieprz - MRKS Czechowice-Dziedzice (sb 13:00), Unia Turza Śląska - Odra Centrum Wodzisław Śląski (sb 13:00), Odra Wodzisław Śląski - ŁKS Czaniec (sb 13:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)**Wyniki XII kolejki (11.11.2020)**

Rzuchów - Łyski	0:11
Gamów - Owsiszczce	1:2
Markowice - Pstrążna	1:0
Pietraszyn - Zabełków (mecz odwołany z powodu wirusa COVID-19)	
Bełsznica - Górki Śląskie	3:3
Grzegorzowice - Gorzyce II	5:0

Wyniki XVI kolejki (14/15.11.2020)

Bełsznica - Pszów	4:3
Grzegorzowice - Łyski	3:2
Pietraszyn - Owsiszczce	2:4
Markowice - Górki Śląskie	3:2
Pstrążna - Krzyżkowice	3:3
Zabełków - Gorzyce II	2:2
Gamów - Zawada	0:2
Adamowice - Czyżowice II	3:0
Rzuchów - pauza.	

TABELA			
1. Grzegorzowice	15	42	73:18
2. Bełsznica	15	32	55:33
3. Łyski	15	29	55:27
4. Markowice	15	28	35:26
5. Pietraszyn	13	27	39:26
6. Owsiszczce	14	24	38:28
7. Adamowice	15	23	33:34
8. Górki Śląskie	15	22	34:33
9. Pszów	14	20	36:26
10. Gorzyce II	16	20	46:43
11. Krzyżkowice	14	19	41:26
12. Gamów	15	19	30:40
13. Pstrążna	15	14	41:56
14. Czyżowice II	15	13	34:53
15. Zawada	15	13	22:47
16. Zabełków	14	12	28:33
17. Rzuchów	15	3	9:100

Zapowiedź XVII kolejki (21/22.11.2020)

Krzyżkowice - Zabełków (sb 13:00), Górki Śląskie - Pstrążna (sb 13:00), Owsiszczce - Markowice (sb 13:00), Łyski - Pietraszyn (sb 13:00), Czyżowice II - Grzegorzowice (sb 13:00), Pszów - Adamowice (sb 13:00), Zawada - Bełsznica (sb 13:00), Rzuchów - Gamów (sb 13:00).

KLASA OKRĘGOWA
(GRUPA 3 - PODOKRĘG RACIBÓRZ)**Wyniki zaległych meczów X i XIII kolejki (11.11.2020)**

Krzyżanowice - Krzanowice	3:0
Dąb Gaszowice - Naprzód Borucin	1:2
Silesia Lubomia - Tworków	1:2

Wyniki XVII kolejki (14/15.11.2020)

Dąb Gaszowice - Krzyżanowice	0:4
Zameczek Czernica - Krzanowice	3:2
Unia Racibórz - Tworków	1:0
Czarni Gorzyce - Silesia Lubomia	2:2
Naprzód Borucin - Nędza	2:1

TABELA			
1. Czarni Gorzyce	16	36	52:26
2. Tworków	16	33	46:28
3. Unia Racibórz	17	33	56:30
4. Krzyżanowice	17	32	36:24
5. Naprzód Borucin	16	26	47:40
6. Nędza	14	21	23:24
7. Zameczek Czernica	16	20	25:37
8. Krzanowice	16	12	23:51
9. Silesia Lubomia	15	10	14:25
10. Dąb Gaszowice	17	7	17:54

Zapowiedź zaległego meczu XIII kolejki (22.11.2020)

Nędza - Krzanowice (dokończenie meczu, po pierwszej połowie 1:0, nd 13:00)

Zapowiedź XVIII kolejki (21/22.11.2020)

Krzyżanowice - Naprzód Borucin (sb 13:00), Nędza - Czarni Gorzyce (sb 13:00), Silesia Lubomia - Unia Racibórz (nd 13:00), Tworków - Czernica (nd 13:00), Krzanowice - Gaszowice (sb 13:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)**Wynik zaległego meczu X kolejki (14.11.2020)**

Godów - Dębieńsko 7:3

TABELA			
1.Stanowice	11	28	50:10
2.Odra Wodzisław Śląski II	11	25	48:25
3.Kokoszyce	11	25	31:26
4.Gołkowice	11	19	23:19
5.Gotartowice	11	18	22:15
6.Szczerbice	11	17	36:20
7.Krostoszwowice	11	16	25:17
8.Rowień	11	10	20:33
9.Czuchów	11	10	24:33
10.Godów	11	8	27:43
11.Dębieńsko	11	5	16:50
12.Kamień	11	3	7:38
Rozgrywki w rundzie jesiennej dobiegły końca.			

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Odra liderem jesieni

Odra Wodzisław, która w tygodniu nadrobiła zaległości (wygrana w Czechowicach 2:1) rozegrała kolejny mecz w krótkim odstępie czasu. Pierwsza połowa meczu z ostatnią w tabeli Iskrą Pszczyna zakończyła się bezbramkowym remisem, choć Odra miała kilka okazji do zdobycia gola, najlepszą miał chyba Adrian Tabala, ale jego główkę bramkarz Iskry pewnie obronił.

Worek z bramkami został rozwiązany w drugiej połowie.

Najpierw prowadzenie – strzałami na raty po dośrodkowaniu z rzutu wolnego – dał Odrze Arkadiusz Lalko, który trafił w drugim meczu z rzędu. Na 2:0 podwyższył Damian Tarka, a 3:0 było po голу Artura Gacia z rzutu karnego, który wcześniej został sfaulowany w polu karnym. Wynik na 4:0 ustalił 18-letni Salvador Pryka, który skutecznie dobił strzał Patryka Dudzińskiego.

Odra zapisała na swoje konto 3 punkty i wyprzedziła w tabeli Unię z Książenic o jeden punkt.

Warto podkreślić, że aż 3 z 4 goli zdobyli zawodnicy, którzy weszli z ławki rezerwowych. Trener Burek w meczu nie mógł skorzystać z pauzującego za kartki Koby Szalameridze i kontuzjowanego Mouhamadou Sadio.

To nie koniec meczów wodzisławskiej Odry w rundzie jesiennej. W trakcie tygodnia rozegra derbowy mecz w Pucharze Polski z Odrą Centrum Wodzisław Śl., a za tydzień Odra odrobi zaległości ligowe z LKS-em Czaniec.

kozz



Radość piłkarzy Odry po wygranej z Iskrą Pszczyna jak najbardziej uzasadniona. Choć został im do rozegrania jeszcze zaległy mecz, to zapewnili sobie mistrzostwo jesieni.

Odra Wodzisław
Iskra Pszczyna
4:0
BRAMKI: Lalko (56.), Tarka (75.), Gać (78.-k.), Pryka (85.)
ODRA: Kacperski (46. Wnuk), Woś (60. Gać), Lalko, Krzyżok, Białas, Kłosek (60. Tarka), Zdunek, Dudziński, Zieliński (73. Chatys), Abuladze (79. Pryka), Tabala. Trener Adam Burek.

■ GIMNASTYKA – Mistrzostwa Polski

Kacper Wierzba potrójnym medalistą

Trzy medale zdobył Kacper Wierzba, zawodnik Klubu Gimnastycznego Radlin, na Indywidualnych Mistrzostwach Polski w gimnastyce sportowej. Od 6 do 8 listopada 2020

r. w hali sportowej im. Leszka Blanika w Gdańsku odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polski w gimnastyce sportowej mężczyzn. Siedemnastoletni Kacper Wierzba

zawodnik Klubu Gimnastycznego Radlin reprezentujący klub w klasie junior do lat 18 zdobył brązowy medal w wieloboju gimnastycznym oraz złoty medal w finale kon-

kurencji skoku i brązowy medal w finale ćwiczeń na kółkach. W finale ćwiczeń na poręczach zajął czwarte miejsce. Kacper od 2019 r. jest członkiem kadry narodowej juniorów.

kozz



Kacper Wierzba (pierwszy z prawej) na podium MP

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa A

Karny odwołany, Naprzód wygrany

Naprzód Czyżowice pokonał 3:2 LKS Raszczycę w meczu na szczycie raciborskiej klasy A.

Do tego meczu drużyna z Raszczycy nie poniosła porażki, a bilans bramkowy wynosił 62:8. Czyżowice przegrały tylko jeden mecz, a ich bilans bramkowy wynosił 61:16. Po meczu sytuacja się zmieniła. Raszczycę podobnie jak Czyżowice mają już na koncie porażkę. Ale po kolei.

Wynik meczu otworzył w

13. minucie Adrian Wierzoń po tym, jak pięknie przymierzył z narożnika pola karnego. 9 minut później był już jednak remis. Kamil Brzoska otrzymał piłkę na lewej stronie, minął bramkarza i z ostrego kąta oraz sporej odległości posłał piłkę do bramki. Po przerwie na prowadzenie wyszli goście, kiedy Roman Kowalczyk pewnym strzałem pod poprzeczkę z 11. metrów pokonał Michała Łodwicha, bramkarza Naprzodu. Ostat-

nie słowo, a w zasadzie dwa, należały jednak do gospodarzy. W 65. minucie Patryk Adamczyk wymanewrował obrońców w polu karnym i posłał piłkę do bramki gości, a w 86. minucie Wierzoń po raz drugi w tym meczu pokonał bramkarza Raszczycy strzałem z pola karnego. Dodajmy jeszcze, że nie był to koniec emocji, bo już w doliczonym czasie gry arbiter spotkania wskazał na wapno, dyktując rzut karny dla Raszczycy, ale po konsultacji

Naprzód Czyżowice
LKS Raszczycę
3:2
BRAMKI: Wierzoń (13.), (86.), Adamczyk (65.) – Brzoska (22.), Kowalczyk (56.)
NAPRZÓD: Łodwich, Wachtarczyk, Szymura, Cichy, Sosna, Buko (77. Mioduszeński), Grabarczyk, Gardawski, Wierzoń (90. Rucki), Świerczek, Adamczyk. Trener: Dawid Szymura.

z sędzią liniowym, odwołał swoją decyzję.

(art)

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Porażka po wyrównanym meczu

Odra Centrum Wodzisław przegrała w Jasenicy 1:0 z tamtejszym Drzewiarzem. Goście mogą mówić o sporej dozie pecha, bowiem dwukrotnie trafiali w poprzeczkę.

Pierwsza, stojąca na przeciwnym poziomie, połowa była wyrównana. Jedyny gol tego spotkania padł tuż po zmianie stron, a jego autorem był Maciej Śłosarczyk, najlepszy snajper drużyny gospodarzy. W końcówce meczu szczęście dwukrotnie dopisało Drzewiarzowi. Po strzałach z dystansu grającego trene-

ra Odry Roberta Tkocza piłka dwukrotnie zatrzymywała się na poprzeczce bramki Pawła Góry, bramkarza Drzewiarza.

(art)

Drzewiarz Jasienica
MKP Odra Centrum
1:0
BRAMKI: Śłosarczyk (47.)
Odra Centrum: Wrzosek, Obara, Ty-miński, Kalisz, Wuwer, Owczarczyk (75. Wikar), Tkocz, Podbiół (65. Kuc), Mokry (60. Łamczyk), Koczy, Fojcik. Trener Robert Tkocz.

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Koniec dobrej passy

Po 9 meczach bez porażki, w ostatniej jesiennej kolejce Unia Turza przegrała w Landku z tamtejszą Spójnią aż 4:0.

W Turzy nikt nie spodziewał się aż tak trudnej przeprawy ze Spójnią. Ta jednak bezlitośnie wykorzystwała błędy unitów, strzelając im 3 gole w ciągu 9 minut. Pierwszy padł w 13. minucie po bramce z rzutu karnego. Ten był efektem przypadkowego zagrania ręką w polu karnym przez Piotra Szymiczka. Unici jeszcze nie ochłonęli ze straty, a przegrywali już 2:0 po tym, jak Mateusz Skrobol efektywnym wolejem zmieścił piłkę między nogami Przemysława Cieśli. W 22. minucie błąd popełnić Cieśla, który wznawiając grę podał piłkę do zawodnika gospodarzy, ten odegrał do Konrada Bukowczana, którego strzał odbił się jeszcze od nogi zawodnika Unii, następnie od słupka i wpadł do bramki. Trzy szybkie ciosy znokautowały Unię, która dopiero po przerwie próbowała mocniej odrobić straty, ale z tych prób niewiele wychodziło. W 87. minucie „kropkę nad i” postawili za to gospodarze, po tym jak daleka piłka za plecy

Spójnia Landek
Unia Turza
4:0
BRAMKI: Koziół (13. k.), Skrobol (14.), Bukowczan (22.), Gryman (87.)
UNIA: Cieśla, Łyczko (79. Kunina), Kuczek, Szymiczek, Glenc (58. Szta-nenko), El Bouh (46. Dawid Pawlu-siński), Staniczek, Tront, Dariusz Pawlusiński (64. Mazur), Musiolik (86. Skrzyszowski), Gaszka. Trener Marek Hanzel.

obrońców Unii trafiła do Daniela Grymana, a ten spokojnie strzałem na dalszy słupek pokonał Cieśłę, ustalając rezultat spotkania.

Za tydzień Unia rozegra jeszcze zaległe spotkanie z Odrą Centrum Wodzisław, która również w minionej kolejce doznała porażki.

(art)

Polecamy

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

we, kiedy na tablicy widniał wynik 24:14. Do niego też należało ostatnie słowo w secie, kiedy skutecznie zaatakował na „czystej siatce”.

Trzecia partia w swojej początkowej fazie również miała wyrównany przebieg. Od stanu 10:10 Pomarańczowi odskoczyli rywalom na dwa oczka, co spowodowało że szkoleniowiec Cuprum Lubin wziął przerwę na żądanie. Po niej Al Hachdadi dołożył asa, a później zaszerwował tak, że piłka wróciła na naszą stronę, a Szymura tylko dokończył dzieła (14:10). Gospodarze mieli już nawet pięciopunktową przewagę, ale przyjezdni

wykorzystali ich chwilową niemoc i doprowadzili do remisu (19:19). Od tego momentu toczyła się zażarta walka. Błąd rozegrania Tavaresa zapewnił naszej ekipie piłkę meczową, niemniej ekipa przyjezdna zdołała się wybronić. Co więcej za sprawą Jimeneza to „miedziowi” zyskali setbola (24:25). Na szczęście w następnej akcji Kolumbijczyk się pomylił, podobnie jak chwilę później Penczew (26:25). Jimenez jeszcze raz utrzymał swój zespół w grze (26: 26), ale kolejne dwie akcje należały już jastrzębian. „Kropkę nad i” asem serwisowym postawił Jurij Gladyr.

(art)

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

„Malina” asystentem trenera w Sandecji

LKS Krzyżanowice na finiszu rundy jesiennej stracił trenera. Z klubu odszedł grający trener Marcin Malinowski, który został asystentem trenera Dariusza Dudka w pierwszoligowej Sandecji Nowy Sącz.

W Krzyżanowicach trener Malinowski zrobił bardzo dobrą robotę. W trakcie trzech miesięcy jakie spędził w Krzyżanowicach drużyna mocno

odżyła i z outsidera raciborskiej klasy okręgowej stała się czołową ekipą. LKS jest bliski awansu do grupy mistrzowskiej okręgówki i na wiosnę może zagrać o awans do IV ligi.

W LKS-ie zdawali sobie sprawę, że popularny „Malina” jak tylko dostanie propozycję z wyższej ligi to odejdzie z klubu. Zabrakło kilku dni, żeby trener Malinowski dokończył rundę jesienną w Krzyżano-

wicach. W święto niepodległości już bez niego na ławce rezerwowych Krzyżanowice wygrały 3:0 z Krzanowicami w zaległym meczu 10. kolejki.

Do końca rundy w LKS-ie nie pojawi się nowy szkoleniowiec. W zespole z Krzyżanowic są doświadczeni zawodnicy jak Marcin Pawłowski i Mariusz Adaszek i to oni postarają się, żeby drużyna pozostała w najlepszej czwórce raciborskiej

okręgówki. W klubie przekonują, że na miejsce „Maliny” w przyszłości zostanie ściągnięty równie dobry trener.

Marcin Malinowski będzie asystentem Dariusza Dudka w Sandecji Nowy Sącz. Duet trenerski zastąpił rybnickiego szkoleniowca Piotra Mandryś, który odszedł z nowosądeckiego klubu po dziesięciu porażkach i jednym remisie.

kozz



Marcin Malinowski przeniósł się z Krzyżanowic do Sandecji Nowy Sącz

Rowerem na czas

WODZISŁAW ŚL. 7 listopada w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” 70 zawodników i zawodniczek z różnych klubów rywalizowało podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży BMX Racing oraz Mistrzostwa Polski w jeździe indywidualnej na czas. Areną zmagania był tor zlokalizowany w Rodzinnym Parku Rozrywki, w sąsiedztwie wypożyczalni sprzętu sportowego.

Wyniki (pierwsza trójka w poszczególnych kategoriach):

Młodzik

1. Gracjan Zborowski – SPARK NOWA SÓL czas: 00:32.986
2. Antoni Break-Kempczyński – LKS ATOM BOXMET DZIERŻONIÓW czas: 00:34.545
3. Antoni Śmich – UKS FENIKS RYDUŁTOWY czas: 00:35.946

Młodziczki

1. Agata Pawelec – SZKÓŁKA KOLARSKA MOSIR WO-

DZISŁAW ŚLĄSKI – UKS FENIKS RYDUŁTOWY czas: 00:39.525

2. Larysa Kolańczyk – UKS FENIKS RYDUŁTOWY czas: 00:41.321

3. Julia Syrnicka – SZKÓŁKA KOLARSKA MOSIR ŻORY czas: 00:42.211

Junior młodszy

1. Kamil Bandurowski – SPARK NOWA SÓL czas: 00:32.131

2. Jakub Siwiec – ETI LKKG LUBLIN czas: 00:32.495

3. Patryk Lis – UKS ZAWOJAK czas: 00:33.250

Junior młodsza

1. Natalia Grzegorzewska – NIEZRZESZONA czas: 00:36.098

2. Łucja Szramowska – UKS AVATAR czas: 00:38.145

3. Wiktoria Hejman – KLUB KOLARSTWA NEXELO WAŁBRZYCH czas: 00:39.418

Junior

1. Adam Komisaruk – SPARK NOWA SÓL czas:

00:31.180

2. Szymon Adamczyk – ETI LKKG LUBLIN czas: 00:32.740

3. Samuel Stacherczak – UKS FENIKS RYDUŁTOWY czas: 00:39.606

Junior

1. Marika Kudra – KS AQUILA WADOWICE czas: 00:34.703

2. Aleksandra Ziaja – TOKEN GRUPA INSTALBUD WILGA GÓLKOWICE czas: 00:35.165

3. Dorota Bielecka – KLUB KOLARSTWA NEXELO WAŁBRZYCH czas: 00:36.816

Elita

1. Gustaw Dądela – ST 7R MTB TEAM czas: 00:31.404 00:00.000

2. Wojciech Gnojek – KS AQUILA WADOWICE czas: 00:32.700

3. Karol Adamczyk – ETI LKKG LUBLIN czas: 00:34.328

■ PIŁKA NOŻNA – Puchar Polski kobiet

SWD pożegnał się z pucharem. Dwa gole snajperki z Krzyżanowic

W środowe popołudnie SWD Wodzisław Śląski mierzył się na własnym boisku z ekstraklasy Górnikiem Łęczną w 1/32 finału Pucharu Polski.

Przyjezdne z Łęcznej od początku ruszyły do ataku. Pierwszą bramkę dla GKS-u w 22. minucie zdobyła Patricia Hmirova. Cztery minuty później Kinga Seweryn ponownie musiała wyciągać piłkę z siatki po strzale pochodzącej z Krzyżanowic Eweliny Kamczyk. Do przerwy wynik nie uległ zmianie i wodzisławianki do szatni schodziły przegrywając 0:2.

Po zmianie stron gra nie uległa zmianie. Mistrz Polski przeważał na boisku i pierwszoligowy zespół SWD musiał się bronić. W 51. minucie drużyna Wojciecha Glenca straciła trzecią bramkę. Na osiem mi-



Ewelina Kamczyk wyleczyła się już z koronawirusa i w Wodzisławiu strzeliła dwa gole

SWD Wodzisław Śląski

GKS Górnik Łęczna

0:4

BRAMKI: Patricia Hmirova (22.), Ewelina Kamczyk (26., 82.), Nikola Karczewska (51.)

SWD: Seweryn, Dannheising, Kasperska, Błatoń, Skupień, Kaim, Piwowarczyk, Jaszek, Gulec, Szymanowska, Jendrzeczyk. Rezerwowo: Z. Przeciszewska, Kąsek, Psota, Kelner, Nierychło, K. Przeciszewska.

Olaf

nut przed końcem spotkania drugą bramkę dla zespołu z Łęcznej zdobyła Ewelina Kamczyk. Wodzisławianki przegrały 0:4 i zakończyły zmagania w Pucharze Polski.

Zmarł Józef Burek, były prezes Silesii Lubomia

LUBOMIA W czwartek 12 listopada, w wieku 78 lat zmarł Józef Burek, były prezes Silesii Lubomia i wieloletni działacz klubu – poinformował klub z Lubomi.

Józef Burek pełnił do końca funkcję honorowego prezesa lubomskiego klubu. – Całe swoje życie poświęcał piłce nożnej i prężnie działał na rzecz klubu z Lubomi. Oddany działacz, nawet gry chorował to starał się chodzić na mecze Silesii grającej w klasie okręgowej. Już nie ma takich ludzi, od niego wszystkiego się nauczyłam – powie-



Józef Burek miał 78 lat

działa obecna prezes LKS-u, Danuta Matuszek. Prezesem Silesii Lubomia

Józef Burek był do 2017 r. Pogrzeb odbył się w poniedziałek 16 listopada.

kozz



Uczestnicy zmagania ścigali się na wymagającym torze na terenie Rodzinnego Parku Rozrywki